

Dr hab. Jarosław Tomaszewicz  
Uniwersytet Śląski

## KWESTIA ŻYDOWSKA W MYŚLI POLITYCZNEJ OBOZU NARODOWEGO 1939–1945

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie stosunku szeroko pojętego obozu narodowego<sup>1</sup> do kwestii żydowskiej w dobie okupacji hitlerowskiej, a ściślej dokonywana przez narodowców ocena roli i sytuacji mniejszości żydowskiej oraz postulowane sposoby rozwiązania tego problemu. Na ten stosunek wpływały dwa zasadnicze czynniki: ideologia i program obozu narodowego, sformułowane przed wybuchem II wojny światowej, oraz nowa, diametralnie odmienna od przedwojennej sytuacja społeczno-gospodarcza i polityczna okresu okupacji. Szczególnie interesujące będzie zbadanie, w jakim stopniu wcześniejsze założenia ideowopolityczne utrzymywały się siłą inercji, a w jakim uległy modyfikacji i rewizji. Istotne wydaje się również określenie różnic występujących w kwestii żydowskiej między poszczególnymi ugrupowaniami narodowymi.

---

<sup>1</sup> Pojęcie „obóz narodowy” występuje tu w dwojakim znaczeniu; w węższym oznacza ugrupowania wywodzące się organizacyjnie z Ligi Narodowej i odwołujące się do tradycji ideowej sformułowanej przez Romana Dmowskiego: Związek Ludowo-Narodowy, Obóz Wielkiej Polski, Związek Młodych Narodowców – Ruch Narodowo-Państwowy, Obóz Narodowo-Radykalny oraz ich okupacyjne kontynuacje. W szerszym znaczeniu zaliczają się tu także ugrupowania etnonacjonalistyczne o rozmaitej proveniencji, ale zainspirowane myślą endecką i pozostające pod jej wpływem.

## Kwestia żydowska w latach trzydziestych

Kwestia żydowska miała istotne znaczenie w polskim życiu społeczno-politycznym. W dwudziestoleciu międzywojennym Polska stanowiła jedno z największych na świecie skupisk ludności żydowskiej<sup>2</sup>. Problem komplikowała koncentracja mniejszości żydowskiej w niektórych gałęziach gospodarki<sup>3</sup>. W 1931 r. spośród 3 111 000 obywateli wyznania mojżeszowego z handlu i kredytu utrzymywało się 1 140 000; żydowską własnością było 52 proc. placówek handlowych i 40 proc. rzemieślniczych; w 1938 r. Żydzi stanowili 34 proc. lekarzy i 53 proc. adwokatów<sup>4</sup>.

Stosunki te stanowiły pożywkę antysemityzmu opierającego się na etnicznej koncepcji narodu. Anna Landau-Czajka definiuje antysemityzm jako „postawę wrogości wobec Żydów czy wobec ludzi żydowskiego pochodzenia, u której źródeł leży nie tyle nawarstwienie konkretnych konfliktów społecznych, co pewne cechy przypisywane Żydom czy żydostwu w ogóle”<sup>5</sup>. Rozwijając tę definicję, należy zwrócić uwagę na swoistą dynamikę zjawiska: choć u jego podłoża często leżą obiektywne konflikty interesów, to wtórnie ulega ono ideologizacji, która prowadzi do generalizowania niechęci wobec Żydów i zapewnia jej trwałość niezależną od pierwotnej przyczyny konfliktu. Mówiąc o etnicznej (w odróżnieniu od rasowej czy politycznej) koncepcji narodu, mam na myśli ideę wspólnoty połączonej kulturą wyrosłą na gruncie języka i wyznania. W tym ujęciu u źródeł antysemityzmu leży uznawanie Żydów za „obcych”, a w konsekwencji odmawianie (lub radykalne ograniczanie) ludności żydowskiej prawa do asymilacji.

Lata trzydzieste przyniosły gwałtowne pogorszenie stosunków polsko-żydowskich. Według ambasady USA, Polacy w „ogromnej większości” sympatyzowali z antysemityzmem. Włodzimierz Mich napisał: „Niemał powszechnie (przez ND, OZN, część konserwatystów, ChD, Kościół katolicki, a nawet SL) przyjęta była teza o konieczności wyparcia Żydów z polskiego życia kulturalnego [...]”.

---

<sup>2</sup> Według źródeł żydowskich w 1919 r. mieszkało w Polsce 4 100 000 Żydów stanowiących 13,22 proc. ogółu społeczeństwa (dla porównania w USA – 3 300 000) (*The American Jewish Year Book 5681*, t. 22, Philadelphia 1920, s. 362). W Palestynie ludność żydowska stanowiła wówczas 12 proc. społeczeństwa (*ibidem*, s. 363).

<sup>3</sup> Zob. szerzej J. Tomaszewicz, *Antysemityzm gospodarczy międzypozytywizmem a rasizmem (1876–1941)* [w:] *Między pozytywizmem a nacjonalizmem. Przemiany kultury polskiej w latach 1886–1918*, red. M. Gloger, Warszawa 2017, s. 229–263.

<sup>4</sup> J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa 1985, s. 100; J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich 1918–1949*, Szczecin 1983, s. 56–57; por. W. Alter, *Antysemityzm gospodarczy w świetle cyfr*, Warszawa 1937, s. 18, 27–28; *Żydzi w gospodarce polskiej (2)*, „Ruch Gospodarczy” 1937, nr 3.

<sup>5</sup> A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu*, Warszawa 1999, s. 24.

Podobnie powszechne było przekonanie o konieczności wypierania Żydów z życia gospodarczego<sup>6</sup>. Najważniejszą z przyczyn tego zjawiska wydaje się być wielki kryzys gospodarczy, zapoczątkowany krachem giełdowym w 1929 r. – półperyferyjna Polska należała do krajów najbardziej nim dotkniętych<sup>7</sup>. Zmniejszająca się siła nabywca społeczeństwa skutkowałą zaostrzeniem się konkurencji między przedsiębiorcami, co prowadziło do wzrostu antysemityzmu. Pojawiały się też nowe pola konfrontacji. Widownią najgwałtowniejszych zmagania stało się szkolnictwo wyższe<sup>8</sup> – Polskę cechowała charakterystyczna dla krajów półperyferyjnych nadprodukcja inteligencji<sup>9</sup>, etnicznie polska młodzież postrzegała więc licznie reprezentowanych na uczelniach studentów żydowskich jako rywala na płycim rynku pracy umysłowej. Wyraźnie rozwinął się – pasywny dotąd – antysemityzm chłopski: pogrążona w nędzy wieś usiłowała desperacko zwiększyć swe dochody, omijając pośrednictwo żydowskie, i samemu zbywać swe produkty<sup>10</sup>. Pojawił się w zauważalnych rozmiarach antysemityzm w środowiskach robotniczych, w których dotąd takie nastroje skutecznie były tłumione przez lewicę marksistowską. Proletaryzująca się ludność żydowska szukała zatrudnienia w przemyśle<sup>11</sup>, konkurując o pracę z robotnikami polskimi<sup>12</sup>, co rodziło hasła typu: „Praca tylko dla Polaków”<sup>13</sup>. Niekiedy podział klasowy pokrywał się z narodowościowym,

---

<sup>6</sup> P. Różański, *Wystąpienia antyżydowskie na polskich uczelniach wyższych w latach 1936–1937 w raportach ambasady amerykańskiej w Warszawie*, „Studia Judaica” 2009, nr 1–2; W. Mich, *Obcy w polskim domu. Nacjonalistyczne koncepcje rozwiązania problemu mniejszości narodowych 1918–1939*, Lublin 1994, s. 61. Ozon to Obóz Zjednoczenia Narodowego, utworzona w 1937 r. polityczna formacja sanacji, która konkurując ze Stronnictwem Narodowym, przejęła częściowo ideologię nacjonalistyczną.

<sup>7</sup> J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski do 1939 roku*, Warszawa–Łódź 1995, s. 264–282.

<sup>8</sup> P. Różański, *Wystąpienia antyżydowskie na polskich uczelniach wyższych w latach 1936–1937 w raportach ambasady amerykańskiej w Warszawie*, „Studia Judaica” 2009, nr 1–2; M. Natkowska, *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, „paragraf aryjski”. Antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931–1939*, Warszawa 1999.

<sup>9</sup> Z. Wojciechowski, *Mysli o polityce i ustroju narodowym*, Poznań 1935, s. 93, 98.

<sup>10</sup> „Szybko wzbiera napór młodego elementu chłopskiego na miasta, gdzie szuka on zatrudnienia i środków utrzymania w handlu” – odnotował organ sanacyjny (*Emigracja żydowska*, „Gazeta Polska” 1936, nr 312). Najślynniejszy pogrom lat trzydziestych – w Przytyku 9 III 1936 r. – takie właśnie miał tło (P. Gontarczyk, *Pogrom? Zajścia polsko-żydowskie w Przytyku 9 marca 1936 r. Mity, fakty, dokumenty*, Białą Podlaska 2000; por. *Walka o prawo do straganu a mentalność semicka*, „Hasło Podwawelskie” 1936, nr 35).

<sup>11</sup> W Alter, *Antysemityzm gospodarczy...*, s. 28.

<sup>12</sup> Zob. np. Z. Verde, *Pokłosie akcji polskiej w Oświęcimiu*, „Hasło Podwawelskie” 1936, nr 7; *Żydzi rugują robotników polskich z fabryk*, „Głos Pracy Polskiej” 1938, nr 17; *Jak żydzi się organizują*, „Nowa Polska” 1937, nr 46. Antysemici akcentowali zatrudnianie żydowskich robotników przez Żydów fabrykantów. Problem ekonomicznego podłoża antysemityzmu w środowisku robotniczym wymaga niewątpliwie dalszych badań.

<sup>13</sup> b.r., *Brońcie nas przed inwazją*, „Samoobrona Narodu” 1938, nr 44.

np. w Łodzi, gdzie Stronnictwo Narodowe mobilizowało robotników polskich przeciw kapitalistom żydowskim<sup>14</sup>. Nawet jeśli Żyd nie był bezpośrednio pracodawcą Polaka, to w warunkach kryzysu standard życia mieszczaństwa żydowskiego, wyższy niż w wypadku wielu Polaków, rodził frustrację i zawzięć<sup>15</sup>. „Najbiedniejsi na własnej ziemi – to my!” – głosiła z goryczą ulotka antysemitka<sup>16</sup>.

Wszystko to sprawiało, że doszło do politycznej ekspansji antysemityzmu w społeczeństwie polskim, w którym coraz popularniejsze stawało się hasło: „Swoją do swego po swoje”, postulat *numerus clausus* i tzw. paragraf aryjski, zamykający Żydom dostęp do różnych organizacji społecznych. Prawdziwym fenomenem była prasa antyżydowska – nie chodzi tu o czasopisma, które publikowały również treści antysemitki, ale takie, które zajmowały się wyłącznie walką z Żydami. Mimo swej monotonii stanowiły źródło utrzymania dla niemałej grupy wydawców i dziennikarzy. Większość z nich nie była związana organizacyjnie z obozem narodowym, reprezentując antysemityzm, rzecz można, „żywołowy”. W różnym stopniu odciskał on swe piętno na wielu ugrupowaniach politycznych<sup>17</sup>.

Główną siłą antysemitką pozostawał wszakże obóz narodowy, który w dążeniu do zachowania monopolu na antysemityzm wciąż radykalizował swe stanowisko (w endeckiej prasie można było spotkać się z opiniami typu: „Antysemityzmem Ozon broni żydów”<sup>18</sup>). Jan Mosdorf jeszcze przed rozłamem w 1934 r. ogłosił na łamach „Myśli Narodowej”, że antysemityzm jest istotą

---

<sup>14</sup> J. Giertych, *Po wyborach w Łodzi. Obserwacje i wnioski*, Warszawa 1936. „Ruch Gospodarczy” pisał: „Charakterystycznym zjawiskiem dla gospodarki polskiej jest nie zalew robotników obcych, ale układ stosunków: robotnik przeważnie polski, pracodawca – obcy; samodzielny kupiec i rzemieślnik – obcy” (*Żydzi w gospodarce polskiej* (2), „Ruch Gospodarczy” 1937, nr 3; por. I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1999, s. 630).

<sup>15</sup> Pamiętać należy, że dla psychologii nacjonalistycznej sytuacja, w której „goście” mają się lepiej niż „gospodarze”, jest krzyczącą niesprawiedliwością.

<sup>16</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Zbiór Druków Ulotnych 1911–1939 (dalej: ZDU), 65, *Nie kupuj u żyda!*, k. 1.

<sup>17</sup> A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu...*, s. 6, 24. O antysemityzmie poza obozem narodowym zob. A. Gontarek, *Polityka sanacji wobec ruchu narodowego w latach 1926–1935 a kwestia współodpowiedzialności obozu rządowego w rozpowszechnianiu idei antysemitki* [w:] *Przemoc antyżydowska i konteksty akcji pogromowych na ziemiach polskich w XX wieku*, red. K. Zieliński, K. Kijek, Lublin 2016, s. 155–196; S. Mańko, *Polski ruch ludowy wobec Żydów 1895–1939*, Warszawa 2010, s. 131–132, 138, 189, 194, 200, 207, 212–213, 223, 239, 245–249, 255, 260, 265–266, 270, 280, 287, 301, 311, 321; M. Śliwa, *Kwestia żydowska w polskiej myśli socjalistycznej* [w:] *Żydzi w Małopolsce. Studia z dziejów osadnictwa i życia społecznego*, red. F. Kiryk, Przemysł 1991.

<sup>18</sup> W. Krzycki, *Antysemityzm Ozonu*, „Samoobrona Narodu” 1939, nr 10.

programu narodowego<sup>19</sup>. Stronnictwo Narodowe, rywalizując na tym polu z Obozem Narodowo-Radykalnym<sup>20</sup> – konsekwentnie dążyło do upartyjnienia antysemityzmu przez bezpośrednie organizowanie kampanii antyżydowskiej i przeprowadzenie jej<sup>21</sup>. Organizacyjną formułą ruchu antyżydowskiego miała być utworzona w 1932 r. Liga Zielonej Wstążki, stawiająca sobie za cel m.in. „bezwzględny bojkot żydowskiego handlu, rzemiosła i wolnych zawodów”<sup>22</sup>.

W 1935 r. Stronnictwo Narodowe zainicjowało „narodową akcję gospodarczą”, której celem było zwiększenie udziału „chrześcijańskiego” w handlu i rzemiośle<sup>23</sup>. Nową jakością kampanii lat trzydziestych było przejście od bojkotu biernego (tzn. zwykłej propagandy bojkotowej) do bojkotu czynnego, polegającego na pikietowaniu sklepów żydowskich. Jak opisywał to poseł syjonistyczny Emil Sommerstein: „Pikiety stoją przed sklepami, straganami czy warsztatami żydowskimi i nie dopuszczają klienteli. Kto się mimo to odważy wejść, nie wróci cało do domu z zakupionym przedmiotem, biją go i niszczą towar [...]. Na wielkich połączeniach kraju nie dopuszcza się na targi kupców i handlarzy żydowskich”<sup>24</sup>. Pikietowanie nie zawsze wiązało się z przemocą, nieraz jednak do niej prowadziło<sup>25</sup>.

Stosunek środowisk antysemitycznych do przemocy był ambiwalentny. Z jednej strony antysemita nieraz potępiał przemoc, uważając ją za amoralną i bezproduktywną<sup>26</sup>. „Sumienie chrześcijańskie nie pozwoli nam bić Żyda pałką czy bronią

---

<sup>19</sup> J. Mosdorf, *Ideologia, nie taktyka*, „Mysł Narodowa” 1933, nr 43.

<sup>20</sup> J. Giertych, *O wyjście z kryzysu*, Warszawa 1938, s. 77; por. P. Rózański, *Wystąpienia antyżydowskie na polskich uczelniach wyższych w latach 1936–1937 w raportach ambasady amerykańskiej w Warszawie*, „Studia Judaica” 2009, nr 1–2.

<sup>21</sup> O intensywności antysemityzmu, który stał się leitmotivem ideologii obozu narodowego, świadczy fakt, że na jednej (!) tylko stronie losowo wybranego numeru pisma „Szczerbiec” znajdujemy tytuły: *Żydzi do fabryk – polscy robotnicy na bruk*, *Czy żydowski mord rytualny*, *Przewrażliwiona psychika żydowska w oświeceniu wyroku sądowego* („Szczerbiec” 1935, nr 1).

<sup>22</sup> Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, *Do Akademików Polaków!*, ulotka Ligi Zielonej Wstążki, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=22051>, dostęp 6 VII 2016 r.; zob. też odezwy Ligi w AAN, ZDU, 65; por. M. Sobczak, *Stosunek Narodowej Demokracji do kwestii żydowskiej w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1998, s. 343.

<sup>23</sup> R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980, s. 308; por. W. Mich, *Obcy w polskim domu...*, s. 86; P. Ponisz, *Sprawa żydowska w Polsce ze stanowiska narodowego i katolickiego*, Częstochowa 1938, s. 69.

<sup>24</sup> Cyt. za: J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich...*, s. 90–91.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 92.

<sup>26</sup> Na przykład: P. Ponisz, *Sprawa żydowska w Polsce...*, s. 69; *Właściwe metody odżydzania handlu*, „Hasło Podwawelskie” 1936, nr 14; X. Charszewski, *Kto w Boga wierzy*, „Hasło Podwawelskie” 1936, nr 25; M. Wiśniewski, *O nowy „Cud nad Wisłą”*, „Pro Christo” 1934, nr 8.

inną” – pisał o. Leon Pyżalski<sup>27</sup>. Z drugiej strony dostrzeżemy nieraz w antysemitycznej publicystyce akceptację przemocy<sup>28</sup> czy nawet otwarte nawoływanie do niej<sup>29</sup>. „Precz z fałszywie pojętą miłością bliźniego! Miejsce jej niech zajmie święta nienawiść zła żydowskiego i prożydowskiego” – wołał ks. Ignacy Charszewski<sup>30</sup>. Wojownicza retoryka nie musiała być rzeczywistym wyrazem skłonności do przemocy czy bezpośrednim wezwaniem do gwałtu (Anna Landau-Czajka zwróciła uwagę, że język ówczesnej publicystyki i propagandy był dużo brutalniejszy niż obecnie)<sup>31</sup>, jednak niewątpliwie tworzyła klimat zwiększający przyzwolenie na przemoc.

Ideologia antysemityzmu nacjonalistycznego w latach trzydziestych doprecyzowała pojęcie Żyda. Żydzi konsekwentnie traktowani byli w kategoriach narodu, przez co konflikt polsko-żydowski przesunięty został ostatecznie z płaszczyzny wyznaniowej na etniczną. „Żydzi – bez względu na ich wyznanie – pozostają Żydami, jeśli chodzi o ich cechy duchowe i fizyczne” – głosiła „Wielka Polska”<sup>32</sup>. Inne pismo antysemityczne stawiało kropkę nad i: „Chrzest nie zmienia rasy ani krwi”<sup>33</sup>. O ile jeszcze na początku wieku zarzucano Żydom, że nie chcą się asymilować, o tyle w latach trzydziestych odmawiano im prawa do asymilacji. Katolicyzm uniemożliwiał jednak narodowcom pełne przyswojenie ideologii rasistowskiej. W obozie narodowym przeważał pogląd Jędrzeja Giertycha: „Nie jesteśmy ra-

<sup>27</sup> L. Pyżalski, *Wrogowie ludu. Prawdziwi i mniemani*, Zamość 1938, s. 69.

<sup>28</sup> Pisma antyżydowskie często opisywały przemoc wobec Żydów, powstrzymując się od jakiegokolwiek potępienia jej sprawców (*Jak było w Grodnie podczas zająć antyżydowskich*, „Pod Pręgierz” 1935, nr 38; *Po wybuchu bomby; Zajścia antyżydowskie we Lwowie; Zaprawdę, kamień na kamieniu nie zostanie...* „Pod Pręgierz” 1935, nr 40). Czasem spotkać można mniej lub bardziej jednoznaczne usprawiedliwianie tych aktów: „Gdzie wre bój, muszą być wypadki i ofiary” (*Jak trzeba pojmoować polski antysemityzm?*, „Hasło Wołyńskie” 1938, nr 1). W piśmie „Pod Kropidłem” zdjęcie Polek łamiących bojkot opatrzono podpisem: „To dwie panie winny dostać tegie lanie” (*Szabesgoje m. Radomia pod kropidłem*, „Pod Kropidłem” 1939, nr 1). Lokalne czasopismo endeckie opisywało rodzinną sprzeczkę, w której mąż groził żonie: „Zastrzelę Cię, jeśli pójdziesz [kupować – J.T.] do żyda” i komentowało: „Oby takich mężów było więcej” (*Kronika Płocka*, „Polska Narodowa” 1936, nr 28). Jedno z pism artykuł *Wytepienia żydów „ogniem i mieczem” domaga się „Czarny Korpus”* („4 000 000” 1938, nr 12) kończyło zdaniem: „Wyraźne oblicze Niemiec wobec żydów jest bardzo ciekawe i Polska mogłaby w niejednym przypadku ich naśladować”.

<sup>29</sup> Kierownictwo ONR nawoływało: „Walka z żydami idzie na ostre. W okresie świąt Bożego Narodzenia wiele sklepów i warsztatów żydowskich zostało zniszczonych wybuchami bomb i petard. [...] Żydów i mienie żydowskie niszczenie, czym i jak umiecie” (AAN, ZDU, 154, brak tytułu, b.d., k. 1, 4).

<sup>30</sup> K.C. Law., *Przesadna czułość*, „Hasło Wielkopolskie” 1935, nr 10.

<sup>31</sup> A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu...*, s. 11.

<sup>32</sup> *Jak rozwiązać kwestię żydowską w Polsce?*, „Wielka Polska” 1935, nr 4; zob. też np. *W sprawie chrztu żydów*, „Samoobrona Narodu” 1939, nr 10.

<sup>33</sup> J.K., *Żyd nigdy nie przestanie być żydem!*, „4 000 000” 1939, nr 6; por. *W sprawie chrztu żydów*, „Samoobrona Narodu” 1939, nr 10.



sistami – uważamy, że przynależność do narodu to jest fakt przede wszystkim duchowy, a dopiero na drugim miejscu rasowy<sup>34</sup>.

W latach trzydziestych dopełnił się też proces demonizacji Żydów<sup>35</sup>. „Naród w Walce” pisał: „Sprawa żydowska jest dziś w polityce światowej zagadnieniem centralnym<sup>36</sup>. „Samoobrona” wyjaśniała to faktem, że „żydostwo w świecie stanowi gangrenę moralną, jest rozsądnikiem wszelkiego zła, które jako bakterie znajduje się we krwi żydowskiej<sup>37</sup>. „Hasło Wybrzeża Polskiego” głosiło wprost, że „Żyd jest przez Pana Boga ustanowionym szatanem dla narodów<sup>38</sup>, a „Hasło Wołynia” – że Żydzi są „synami szatana<sup>39</sup>. Określano ich jako „karaluchy, prusaki, pluskwy, grzyb wszystko pożerający<sup>40</sup>. Z takim wrogiem nie mogło być żadnych kompromisów, żadnego *modus vivendi*. Jeszcze w przededniu II wojny światowej przywódca SN oznajmił: „Istnieje tylko jeden naród, dla którego nieufność nasza jest tak wielka, że uznać go za naszego sojusznika nie możemy nawet przez jedną chwilę. Narodem tym są Żydzi<sup>41</sup>.

Jednoznacznie sformułowanym celem strategicznym była przymusowa emigracja ludności żydowskiej z Polski<sup>42</sup>. Usunięcie Żydów, oskarżanych o komu-

---

<sup>34</sup> J. Giertych, *O wyjście z kryzysu...*, s. 263. Tym niemniej na łamach prasy nacjonalistycznej można było napotkać ekwilibrystyczną nieraz argumentację usiłującą pogodzić chrześcijaństwo z rasizmem, np. „Naród w Walce”, komentując encyklikę Piusa XI *O położeniu Kościoła katolickiego w Rzeczy Niemieckiej* z 14 III 1937 r. – potępiającą rasizm! – pisał: „Nie można [...] twierdzić, że w tej rasie uniwersalnej [ludzkiej – J.T.] nie ma miejsca na rasy specjalne [...]” (*Ojciec święty o rasizmie*, „Naród w Walce” 1938, nr 1). Popularnością cieszyła się też koncepcja „rasizmu psychicznego” – swego rodzaju synteza nacjonalizmu kulturowego i rasowego: „Nasz rasizm jest to rasizm ducha polskiego” – oznajmiał „Szczerbiec” (*Pojęcia o „rasowości”*, „Szczerbiec” 1938, nr 5; A.S. Kotowski, *Narodowa Demokracja wobec nazizmu i Trzeciej Rzeczy*, Toruń 2006, s. 191–192; W. Mich, *Obcy w polskim domu...*, s. 66; A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu...*, s. 50; M. Sobczak, *Stosunek...*, s. 429). Dostrzec tu można podobieństwa z koncepcjami Juliusa Ewoli (A. Wielomski, *Teoria ras ludzkich Juliusa Ewoli*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2002, t. 25).

<sup>35</sup> Na przykład: *Demon Wschodu*, „Naród w Walce” 1938, nr 14.

<sup>36</sup> *Kto nie idzie naprzód ten się cofa*, „Naród w Walce” 1938, nr 8.

<sup>37</sup> Cyt. za: A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu...*, s. 44.

<sup>38</sup> *My katolicy – a oni żydzi*, „Hasło Wybrzeża Polskiego” 1936, nr 7.

<sup>39</sup> *Na drogę istnienia*, „Hasło Wołynia” 1938, nr 1; zob. też *Po czynach ich poznacie!*, „Pod Pręgierz” 1935, nr 27; *Piekło. Kto walczy z żydami – ten z diabłem walczy*, „Pod Pręgierz” 1935, nr 39.

<sup>40</sup> *Na drogę istnienia*, „Hasło Wołynia” 1938, nr 1.

<sup>41</sup> K. Kowalski, *Polska wobec Niemiec*, Warszawa 1939, s. 14.

<sup>42</sup> J. Giertych, *O wyjście z kryzysu...*, s. 249, 256; S. Pawłowski, *O emigracji Żydów z Polski i o ich kolonizacji*, Warszawa 1937, *passim*; Konwertyta, *Nawrócony Żyd o Żydach w Polsce*, Warszawa 1938, s. 22; J. Prądzyński, *Wysiedlenie żydów z Polski*, „Hasło Wielkopolskie” 1935, nr 13; *Czy współżycie z narodem żydowskim jest możliwe?*, „Hasło Wybrzeża Polskiego” 1936, nr 13; *Żądamy wysiedlenia żydów*, „4 000 000” 1938, nr 1; K. Mazur, *Projekt usunięcia żydów z Polski*, „Samoobrona Narodu” 1939, nr 10.

nizm, walkę z katolicyzmem i planową demoralizację społeczeństwa<sup>43</sup>, miało umożliwić uzdrowienie stosunków społecznych i zapewnić jedność moralno-polityczną narodu. Wierzono też, że emigracja Żydów automatycznie rozwiąże ekonomiczne problemy Polski: zniknąc miało zarobkowanie, jak i głód ziemi – narodowcy planowali, że do opuszczonych przez Żydów miast napłyną najbardziej rzutki element ze wsi, tworząc rdzennie polskie mieszczaństwo<sup>44</sup>. W okresie przejściowym planowana była natomiast dyskryminacja prawna i pełna separacja mniejszości żydowskiej<sup>45</sup>. Hasło *numerus clausus* zastąpiła koncepcja *numerus nullus*<sup>46</sup>. Jędrzej Giertych pisał: „Do Żydów [...] zastosujemy [...] w sposób jak najbardziej rygorystyczny zasadę zepchnięcia ich do »ghetta«. Wydawanie czasopism, książek itd. w języku polskim zostanie im zakazane. [...] Wykonywanie zawodów, takich jak adwokatura, medycyna, farmaceutyka, dziennikarstwo itd., zostanie im zakazane [...]. Z polskich szkół (powszechnych, średnich i wyższych) zostaną usunięci. Z zasiadania na urządach państwowych, samorządowych itd. zostaną wyłączeni”<sup>47</sup>.

Z takim bagażem ideowym obóz narodowy wkroczył w II wojnę światową.

---

<sup>43</sup> Ksiądz Kazimierz Bisztyga pisał: „Żydzi swym niszczycielskim wpływem nas psują, demoralizują i na swe kopyto żydowskie przerabiać usiłują. [...] oni dążą do zawojowania, opanowania i zażyźnienia duszy naszej” (K. Bisztyga, *Żydzi w nowej Polsce*, Kraków 1926, s. 2–3).

<sup>44</sup> B. Swiderski, *Chłop w szeregach Ruchu Narodowo-Radykalnego*, „Falanga” 1938, nr 10; S. Opol-ski, *Drogi reformy wsi*, „Nowy Ład” 1938, nr 4.

<sup>45</sup> Wcześniejszy dylemat środowisk antysemitów „exodus czy ghetto?” ks. Stanisław Trzeciak, będący tu niekwestionowanym autorytetem, rozwiązywał jednoznacznie: „Bezważnie exodus!” (*Sensacyjny wywiad „Hasła Podwawelskiego” z ks. dr. Trzeciakiem*, „Hasło Podwawelskie” 1936, nr 28; por. X. Charszewski, *Ghetto czy exodus?*, „Hasło Podwawelskie” 1936, nr 6; *Nasza ankieta: Jak rozwiązać kwestię żydowską w Polsce? Żydzi muszą wyemigrować z Polski!*, „Hasło Podwawelskie” 1936, nr 28, cały numer). Nie planowano natomiast eksterminacji ludności żydowskiej. Istnieje bodaj tylko jeden głos postulujący takie rozwiązanie: książka autora ukrywającego się pod pseudonimem „Marek Niedowiarek” zawiera wywiady z anonimowymi politykami prezentującymi różne warianty stosunku wobec Żydów. Jednym z nich ma być „pan Jan” (nie wiadomo, czy postać realna czy fikcyjna), który przewiduje „zorganizowane masowe użycie przymusu”, a na pytanie: „Jak to? Gazy trujące, karabiny maszynowe?” odpowiada: „Te nowoczesne środki najbardziej humanitarnej walki są chyba nieco lepsze niż walenie się pałkami przez dzikusów lub wysysanie krwi z ryby przez pijawkę” (M. Niedowiarek, *Rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce. Rozmowy z politykami*, Warszawa 1938, s. 21–22). Ale nawet on przewidywał więcej niż „40 000 trupów” (*ibidem*, s. 24).

<sup>46</sup> Na przykład S. Boczyński, *O numerus nullus*, „Alma Mater” 1937, nr 1; *Numerus nullus na wykładach medycznych jest koniecznością*, „Samoobrona Narodu” 1938, nr 44. Idea ta była traktowana bardzo rygorystycznie: „Oto w orkiestrze przygrywającej do tańca znalazł się jeden [!] żyd” – grzmiał antysemityczny tygodnik (*Lubelscy kupcy polscy tańczyli w takt żydowskiej muzyki*, „Hasło Podwawelskie” 1936, nr 10).

<sup>47</sup> J. Giertych, *O wyjście z kryzysu...*, s. 262; por. A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu...*, s. 161.



## Topografia konspiracji narodowej

Przed przystąpieniem do analizy założeń ideowo-programowych i publicystyki narodowców polskich, koniecznym wydaje się zapoznanie czytelnika ze strukturą organizacyjną obozu narodowego.

Obóz narodowy nigdy nie był monolitem. Od końca lat dwudziestych narastało w nim napięcie między umiarkowanym narodowo-liberalnym skrzydłem „starych” a radykalną frakcją „młodych”. W 1934 r. doszło do dwóch secesji: poznańska grupa „młodych” utworzyła Związek Młodych Narodowców, natomiast grupa warszawska – Obóz Narodowo-Radykalny. ZMN, przemianowany w 1937 r. na Ruch Narodowo-Państwowy, ciężąc w kierunku rządzącej sanacji, wypracował syntezę nacjonalizmu etnicznego i piłsudczykowskiej „ideologii państwowej”. ONR został już po trzech miesiącach działalności zdelegalizowany; po roku doszło w nim do rozłamów na korporacjonistyczną grupę „ABC” (awatar zakonspirowanej Organizacji Polskiej, m.in. Henryk Rossman, Tadeusz Gluźniński, Jan Jodzewicz) i totalistyczny Ruch Narodowo-Radykalny pod wodzą Bolesława Piaseckiego (potocznie zwany Falangą). Większość „młodych” pozostała jednak w szeregach Stronnictwa Narodowego i w 1935 r. – przy poparciu Romana Dmowskiego – przejęła kontrolę nad partią. Sukces zaowocował kolejnym pęknięciem: „młodzi” rychło podzielili się na bardziej umiarkowaną grupę Tadeusza Bieleckiego oraz ekstremistyczną frakcję Jędrzeja Giertycha i Kazimierza Kowalskiego<sup>48</sup>.

Podziały te po wrześniu 1939 r. przeniesione zostały w rzeczywistość wojenną. W okupację ruch narodowy wkroczył podzielony. „W Stronnictwie Narodowym można wyróżnić w obecnej chwili cztery odłamy: 1. podporządkowujący się kierownictwu centralnemu; 2. organizację »Ojczyzna«; 3. odłám Kowalskiego; 4. grupę młodzieży na terenie kraju działającą niemal samodzielnie” – donosił raport podziemia<sup>49</sup>. Grupa Bieleckiego przejście do działalności konspiracyjnej w październiku 1939 r. wykorzystwała do przejęcia pełnej kontroli nad Stronnictwem, co zaowocowało odśrodkowymi tendencjami innych frakcji. W październiku 1939 r. powstał tajny Zarząd Główny z udziałem Mieczysława Trajdosa (p.o. prezesem), Witolda Staniszkisa, Bogusława

---

<sup>48</sup> J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszyimi Narodowej Demokracji*, Warszawa 1979, s. 94–105.

<sup>49</sup> *Fragment raportu za okres 10 IX – 10 XI 1940* [w:] „Ojczyzna” 1939–1945. Dokumenty – wspomnienia – publicystyka, red. Z. Mazur, A. Pietrowicz, Poznań 2004, s. 55.

Jezierskiego, Zygmunta Berezowskiego, Władysława Jaworskiego, Romana Rybarskiego, Aleksandra Dębskiego i Stanisława Piaseckiego. Podjęto też decyzję o stworzeniu zbrojnej przybudówki partii pod nazwą Narodowa Organizacja Wojskowa, która niebawem miała osiągnąć liczebność 100 tys. ludzi<sup>50</sup>. Centralnym organem konspiracyjnego SN (kryptonim „Kwadrat”) było pismo „Walka”. Wydawano też m.in. „Sprawy Narodowe”, „Wielką Polskę” i liczne tytuły terenowe<sup>51</sup>. Stosunkowo silna początkowo pozycja „starych” uległa w pierwszej połowie 1940 r. osłabieniu na rzecz bieleckich<sup>52</sup>. Gdy kierownictwo stronnictwa zostało opanowane przez zwolenników Bieleckiego, inne frakcje zaczęły szukać własnych form organizacyjnych<sup>53</sup>.

Zwolennicy Kowalskiego już w pierwszej połowie listopada 1939 r. utworzyli Narodowo-Ludową Organizację Walki (Narodowo-Ludową Organizację Wojskową) pod przywództwem Karola Stojanowskiego<sup>54</sup>. Komendę Główną NLOW oprócz Stojanowskiego stanowili m.in.: Kazimierz Kowalski, Jan Matlachowski, Szymon Poradowski, ks. Michał Poradowski, prof. dr Ludwik Jaxa-Bykowski<sup>55</sup>. Czołowym organem NLOW było „Państwo Narodowe”. Po początkowych sukcesach Organizacja pod koniec 1940 r. „utraciła całkowicie swoje znaczenie polityczne”, a jej działalność „sprowadzała się od tej pory wyłącznie do akcji wydawniczej i propagandowej”<sup>56</sup>.

Z kolei organizacja Ojczyzna, utworzona jesienią 1939 r. z inicjatywy wielkopolskich działaczy Narodowej Organizacji Gimnazjalnej, utrzymując kontakt z emigracyjną grupą Mariana Seydy, stała się ośrodkiem krystalizacyjnym orientacji „starych”<sup>57</sup>. Ugrupowanie to wydawało m.in. „Polskę” i „Ojczyznę”. Do czołowych działaczy Ojczy-

---

<sup>50</sup> K. Komorowski, *Polityka i walka. Konspiracja zbrojna ruchu narodowego 1939–1945*, Warszawa 2000, s. 220; J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 116–117.

<sup>51</sup> S. Lewandowska, *Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939–1945*, Warszawa 1982, s. 97–100.

<sup>52</sup> J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 119, 131, 133.

<sup>53</sup> K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 56.

<sup>54</sup> J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 134; K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 75–77.

<sup>55</sup> J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 135; K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 76. Co ciekawe, choć trzonem grupy Stojanowskiego byli młodzi działacze sekcji akademickich SN, to NLOW nie posiadała własnej młodzieżówki (AAN, „Delegatura Rządu RP na Kraj 1940–1945” [dalej: DRK], 202/III-40, Miesięczny meldunek REM-u, 20 XII 1943 r., nr 1, s. 2).

<sup>56</sup> W.J. Muszyński, *W walce o Wielką Polskę. Propaganda zaplecza politycznego Narodowych Sił Zbrojnych (1939–1945)*, Warszawa 2000, s. 37; J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 135.

<sup>57</sup> J. Kolipiński, Wystąpienie w dyskusji na temat „Ojczyzny” [w:] „Ojczyzna” 1939–1945..., s. 251; J. Schmidt, Życie i działalność Mariana Marcinkowskiego [w:] *ibidem*, s. 319; J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 144–148.

znych należeli m.in.: Kirył Sosnowski, ks. Józef Prądyński, Witold Grott, Jan J. Nikisch. Wbrew potocznej opinii nie była to organizacja *stricte* regionalna, gdyż przesiedlenia sprawiły, że członkowie „Ojczyzny” działali też w Generalnym Gubernatorstwie<sup>58</sup>.

Niebawem doszło do nowych rozdźwięków w Stronnictwie Narodowym. Przebywający na emigracji Bielecki był zwolennikiem twardej opozycji wobec rządu Władysława Sikorskiego, łącząc przeciw niemu siły z ONR (Komitet Zagraniczny Obozu Narodowego), a nawet sanacją<sup>59</sup>; w styczniu 1942 r. usunął umiarkowaną grupę Seydy z SN. Natomiast Stefan Sacha, będący od maja 1941 r. kierownikiem krajowych struktur SN, opowiadał się za bardziej elastyczną taktyką, skłaniając się do kompromisu z czynnikami oficjalnymi. Linię tę popierali również rozproszeni „starzy”<sup>60</sup>. W rezultacie w listopadzie 1942 r. doszło do scalenia NOW z Armią Krajową<sup>61</sup>. Przeciwno podporządkowaniu się AK wystąpiła jednak już w połowie 1942 r. nieprzejednana opozycja. Zyskała ona poparcie zarówno w szeregach NOW (August Michałowski poparty przez okręgi kielecki, radomski, łódzki, częściowo lubelski i częstochowski), jak i w SN (frakcja skupiona wokół pisma młodzieży „Wielka Polska” wydawanego przez Witolda Borowskiego). W lipcu rozłamowcy powołali Tymczasową Komisję Rządzącą SN (August Michałowski, Witold Borowski, Karol Stojanowski, Jan Matłachowski, Władysław Pacholczyk, Zbigniew Stypułkowski), a zbuntowane oddziały NOW (stanowiące jedną trzecią sił) miały połączyć się z NLOW w Armię Narodową<sup>62</sup>. Fronda SN, której sztandarowym pismem stała się „Wielka Polska”, nawiązała kontakt z Grupą „Szańca”, a we wrześniu 1942 r. struktury

---

<sup>58</sup> A. Pietrowicz, *Organizacja „Ojczyzna” 1939–1945*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 8–9.

<sup>59</sup> *Zespoleń sił narodowych*, „Myśl Polska” 1942, nr 20.

<sup>60</sup> Z.S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne*, Londyn 1982, s. 35; J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 206, 211–213, 255. Złagodzenie stanowiska przez krajowe kierownictwo SN na przełomie lat 1941 i 1942 można ocenić jako pierwszy symptom ewolucji w kierunku demoliberalnym, jaka dokonała się po wojnie w emigracyjnym Stronnictwie Narodowym (por. T. Sikorski, *Wyznajemy zasady narodowe polskie i uniwersalne katolickie*. *Stronnictwo Narodowe na emigracji (1939–1992). Zarys działalności i myśli politycznej* [w:] *Angielski łącznik. Albin Tybulewicz (1929–2014)*, red. K. Niewiadomski, M. Jaworski, Warszawa 2016, s. 26, 31.

<sup>61</sup> K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 91; J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 258.

<sup>62</sup> *Sytuacja polityczna*, „Biuletyn Centralny” 1943, nr 1; *Oświadczenie*, „Walka” 1943, nr 24; *Odezwa*, „Wielka Polska” 1942, nr 13; *Polska polityka narodowa*, „Wielka Polska” 1943, nr 17; *Styczniowy zjazd S.N.*, „Wielka Polska” 1943, nr 17; K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 92, 235–237, 239, 250, 268; Z.S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 50; J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 260, 263–264.

wojskowe obu ośrodków zostały połączone pod komendą płk. Ignacego Oziewicza w Narodowe Siły Zbrojne<sup>63</sup>.

Grupa „Szańca” była wojenną inkarnacją Organizacji Polskiej (wcześniej ONR-ABC), uformowaną wokół pisma ukazującego się od jesieni 1939 r. pod takim tytułem. Jak napisał Tadeusz Boguszewski: „Zmiana skrótu »ONR« na Grupa »Szańca« nie była tylko zmianą nazwy. Zmienił się światopogląd ONR-owców. Dołączać zaczęły jednostki i ugrupowania, dla których idee przedwojennego ONR były nie do przyjęcia”<sup>64</sup>. Kierownictwo Grupy stanowili Kazimierz Gluziński, Jerzy Iłakowicz, Stanisław Kasznica, Edward Kemnitz, Władysław Marcinkowski, Tadeusz Salski, Tadeusz Todtleben, Otmar Wawrzkowicz. Oprócz „Szańca” wydawano też m.in. pisma „Placówka”, „Praca i Walka”, „Załoga”<sup>65</sup>. Grupa „Szańca” stanowiła ośrodek polityczny, natomiast podporządkowaną mu masową organizacją zbrojną stał się utworzony w październiku 1939 r. Związek Jaszczurczy, liczący według Krzysztofa Komorowskiego od 7 do 10 tys. żołnierzy<sup>66</sup>. Grupa „Szańca” działała też poprzez liczne organizacje środowiskowe, takie jak Młodzież Wielkiej Polski, Wiara i Wola, Związek Działaczy Ludowych, Organizacja Polskiego Świata Pracy, Medycyna Polska, Związek Odbudowy Prawa<sup>67</sup>. Co więcej, tworzono też zręby aparatu administracyjnego w postaci Komisariatu Cywilnego<sup>68</sup>. Jak napisał Zbigniew Siemaszko: „Grupa Szańca posiadała w swym ręku coraz więcej elementów państwa, niezależnych od żadnych innych autorytetów. Miała własne wojsko – ZJ, własny wydział administracji cywilnej – Komisariat Cywilny, własną służbę bezpieczeństwa – oddziały Akcji Specjalnej, własną organizację finansową, własny wydział prasowy, własny system wymierzania sprawiedliwości. W tej

---

<sup>63</sup> Rozkaz nr 1/43, „Szaniec” 1943, nr 2; *Wiadomości z kraju*, „Walka” 1943, nr 11; K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 271–273, 391; W.J. Muszyński, *Duch młodych. Organizacja Polska i Obóz Narodowo-Radykalny w latach 1934–1944. Od studenckiej rewolty do konspiracji niepodległościowej*, Warszawa 2011, s. 266–267; J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 265; R. Sierchuła, *Narodowe Siły Zbrojne (1942–1946)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 8–9.

<sup>64</sup> T. Boguszewski, *Jeszcze o NSZ*, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 50.

<sup>65</sup> W.J. Muszyński, *W walce o Wielką Polskę...*, s. 121–133.

<sup>66</sup> W. Marcinkowski „Jaxa”, *Wspomnienia 1934–1945*, Warszawa 1998, s. 51–53; K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 78, 255, 258; W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 217.

<sup>67</sup> K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 260; W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 251–265.

<sup>68</sup> K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 258.

sytuacji przed tajną Organizacją Polską, kierującą całością działalności, stawała możliwość samodzielnego opanowania władzy w momencie zakończenia wojny<sup>69</sup>.

Z drugiej strony grupa uznawała autorytet rządu polskiego na uchodźstwie i chciała współpracy – na zasadzie równorzędności – ze strukturami Polskiego Państwa Podziemnego<sup>70</sup>. Ocenic można to jako dwutorową taktykę, której jednak ostatecznym celem była hegemonia obozu narodowego, kierowanego przez Organizację Polską w przyszłym państwie polskim<sup>71</sup>.

Powstanie Narodowych Sił Zbrojnych zrodziło liczący się ośrodek polityczno-wojskowy podziemia polskiego. Oprócz Grupy „Szańca” i frondy SN w skład nowej organizacji weszło też szereg małych grup o orientacji narodowo-katolickiej i antysanacyjnej (m.in. Polski Obóz Narodowo-Syndykalistyczny, Legion Unii Narodów Słowiańskich, Tajna Armia Polska, Organizacja Wojskowa „Wilki”, Konfederacja Zbrojna, Zbrojne Pogotowie Narodu, Zakon Odrodzenia Polski, Polskie Wojska Unijne), tworząc formację w sile 70 tys. żołnierzy<sup>72</sup>. Kolejnymi Komendantami Głównymi NSZ byli: płk Ignacy Oziewicz, płk Tadeusz Kurcysz i mjr Stanisław Nakoniecznikow. W rzeczywistości Narodowe Siły Zbrojne nigdy nie uformowały jednolitej struktury, pozostając faktycznie rozdwojone na pionych ZJ (OP) i SN (frondy)<sup>73</sup>. Próby stworzenia politycznej nadbudowy w postaci Ruchu Narodowego (1943 r.) czy Obozu Narodowego (1944 r.) przyniosły fiasko – byty te okazały się tylko szyldami dla OP<sup>74</sup>. Kierownictwo polityczne NSZ stanowiła utworzona w 1943 r. Tymczasowa Narodowa Rada Polityczna (August Michałowski, Karol Stojanowski, Jan Matłachowski,

---

<sup>69</sup> Z.S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 39.

<sup>70</sup> AAN, „Armia Krajowa 1942–1945” [dalej: AK], 203/III-128, Raport (według relacji Wilczura), 23 III 1943 r., k. 48; por. W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 265–266; Z.S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 40–41.

<sup>71</sup> Według Zbigniewa Stypułkowskiego OP miała planować „zamach stanu” w strukturach państwa podziemnego (W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 311; Z.S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 127). Siemaszko uważał, że Grupa „Szańca” była „z natury swojej bezwzględna i skłonna nie do kompromisu, ale do rozwiązań krańcowych” (Z.S. Siemaszko, *ibidem*, s. 57).

<sup>72</sup> K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 271, 391. Według raportu AK w skład NSZ weszła też część Komendy Obrońców Polski (AAN, AK, 203/III-128, *Raport N[arodowych] S[il] Z[brojnych]*, 6 V 1943 r., k. 51).

<sup>73</sup> W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 270–271; J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 257.

<sup>74</sup> W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 318–325.

Zbigniew Stypułkowski, Jerzy Iłłakowicz, Władysław Marcinkowski, Stanisław Kasznica, Otmar Wawrzkowicz)<sup>75</sup>. Radzie podporządkowana była też Służba Cywilna Narodu – niejako administracja alternatywna wobec struktur państwa podziemnego – tworzona z myślą o przejęciu władzy w chwili wyzwolenia<sup>76</sup>. Spośród pism wydawanych przez NSZ wymienić należy „Biuletyn Centralny”, „Naród i Wojsko”, „Narodowe Siły Zbrojne”, „Lux Mundi”<sup>77</sup>.

Po kilkunastu miesiącach działalności doszło do kryzysu również w NSZ. O ile frakcja oenerowska stała na stanowisku utrzymania niezależności, o tyle frakcja endecka skłaniała się ku pojednaniu z macierzystym Stronnictwem Narodowym i całym państwem podziemnym. Już w styczniu 1944 r. doszło na tym tle do rozłamu w TNRP<sup>78</sup>. Wiosną nastąpiło zjednoczenie obu odłamów SN (Walka i Wielka Polska), czemu towarzyszyło scalenie jednostek NSZ endeckiej proveniencji z Armią Krajową<sup>79</sup>; zarazem Organizacja Polska w miejsce TNRP powołała Radę Polityczną NSZ<sup>80</sup>. Obóz Narodowy (pod tą nazwą działała frakcja oenerowska) szukał sojuszników wśród opozycyjnych grup sanacyjnych, „zmiękczać” zarazem – jak to ujął Siemaszko – stanowisko wobec Niemiec<sup>81</sup>. Oba odłamy NSZ (oenerowski pod wodzą mjr. Stanisława Nakoniecznikowa i endecki pod komendą płk. Albina Raka) pozostawały w ostrym konflikcie, prowadzącym do zabójstw

---

<sup>75</sup> K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 276; W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 269; J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 268.

<sup>76</sup> K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 278–280; W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 273–285; Z.S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 68–86.

<sup>77</sup> W.J. Muszyński, *W walce o Wielką Polskę...*, s. 114–120.

<sup>78</sup> *Fermenty*, „Walka” 1944, nr 26; K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 397–402, 411–412. Władysław Marcinkowski widział w rozłamie efekt intrygi Józefa Retingera (W. Marcinkowski „Jaxa”, *Wspomnienia...*, s. 107).

<sup>79</sup> *Komunikat Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego*, „Walka” 1944, nr 18; *Mianowanie Komendanta Narodowych Sił Zbrojnych*, „Wielka Polska” 1944, nr 12; *Rozkaz specjalny nr 19*, „Wielka Polska” 1944, nr 14; *Rozkaz specjalny nr 20*, „Wielka Polska” 1944, nr 15; K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 417; W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 310.

<sup>80</sup> *Uchwała Rady Politycznej przy D-twie NSZ*, „Biuletyn Centralny” 1944, nr 8; K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 280–281, 423; W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 312–317; Z.S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 128.

<sup>81</sup> W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 325; Z.S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 136. Ubocznym tego skutkiem była współpraca z Niemcami prowadzona przez tzw. Organizację Toma (W. Marcinkowski „Jaxa”, *Wspomnienia...*, s. 124–126; W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 352–353; Z.S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 137, 151).



konkurentów<sup>82</sup>. W październiku 1944 r. doszło również do egzekucji Nakoniecznikowa, oskarżanego przez kierownictwo OP o kolaborację z lewicą<sup>83</sup>.

O ile ONR-ABC w warunkach okupacji rozrósł się do rozmiarów istotnej siły politycznej, o tyle konkurencyjna frakcja nurtu narodowo-radykalnego – Falanga – wegetowała na marginesie podziemia. Początkowo falangiści rozproszyli się w szeregu drobnych organizacji, z których część zjednoczyła się jesienią 1940 r. w Konfederację Narodu<sup>84</sup>. Według raportu AK, Konfederacja powstała z połączenia „organizacji wojskowych ze skrajnie nacjonalistycznym zabarwieniem politycznym”, a „fuzja była dziełem osobistym Bolesława Piaseckiego”<sup>85</sup>. Kazimierz Krajewski podkreśla, że KN nie była prostą kontynuacją Falangi<sup>86</sup>, tym niemniej

---

<sup>82</sup> *Przedwczesni i niepowołani spadkobiercy*, „Walka” 1944, nr 17; „*Splendid isolation*” *Szańca*, „Walka” 1944, nr 25; *Rycerze szantażu*, „Wielka Polska” 1944, nr 13; *Marnotrawcy odzyskanego spadku*, „Wielka Polska” 1944, nr 15; *Z oenerowskiej kuchni propagandowej*, „Wielka Polska” 1944, nr 16; *Słowo o „Brygadzie”*, „Wielka Polska” 1944, nr 45; K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 427; W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 353–356.

<sup>83</sup> K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 431–433; W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 354; Z.S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 147–150. Sprawa pozostaje owiana tajemnicą. Faktem są kontakty Nakoniecznikowa z dowódcą Polskiej Armii Ludowej gen. Julianem Skokowskim. PAL miała charakter lewicowo-radykalny, jednak do września 1944 r. pozostawała niezależna od komunistycznego ośrodka władzy. Do istniejących hipotez można więc dopisać jeszcze jedną – że czerwcowe kontakty Nakoniecznikowa mogły mieć na celu próbę stworzenia trzeciej siły z różnorakich ugrupowań będących w opozycji zarówno wobec rządu londyńskiego, jak i Krajowej Rady Narodowej. Hipoteza może się zdawać karkołomna, ale również działającej w latach 1939–1941 Centralny Komitet Organizacji Niepodległościowych skupiał na antysanacyjnej płaszczyźnie działaczy od radykalnej lewicy po skrajną prawicę. Podawać można też przykłady innych prawicowych organizacji (Korpus Bezpieczeństwa, Kadra Polski Niepodległej), które podporządkowały się KRN (T. Bednarczyk, *OW – KB – AK – sikorszczyzy w ruchu oporu. Rys historyczny Organizacji Wojskowej – Kadry Bezpieczeństwa – Armii Krajowej*, Warszawa 1997, s. 83–85; J. Radzywińska, *Zawsze Niepodlegli*, Wrocław 1991, s. 195–196).

<sup>84</sup> Z. Kobyłańska, *Konfederacja Narodu w Warszawie*, Warszawa 1999, s. 15–17. W skład KN weszły Pobudka, Tajna Armia Polska, Znak, Wawel, Gwardia Obrony Narodowej i Związek Czynu Zbrojnego. Zarówno Pobudka, jak i TAP miały być założone przez sympatyków ONR (W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 215, 484; K. Malinowski, *Tajna Armia Polska – Znak – Konfederacja Zbrojna*, Warszawa 1986, s. 22). Z kolei Znak był oceniany jako „narodowo-monarchistyczny z jednoczesnym coraz większym radykalizowaniem się społecznym” (AAN, AK, 203/III-128, *Konfederacja Narodu*, brak daty, k. 14).

<sup>85</sup> *Ibidem*. Bolesław Piasecki początkowo nie uczestniczył w działaniach integracyjnych, gdyż od grudnia 1939 r. był więziony przez Niemców. Zwolniony został dopiero w kwietniu 1940 r. dzięki staraniom Luciany Frassati-Gawrońskiej (L. Frassati-Gawrońska, *Przeznaczenie nie omija Warszawy*, Warszawa 2003, s. 105–112).

<sup>86</sup> „Baza ideowa i ludzka Konfederacji Narodu była znacznie szersza niż sam Ruch Narodowo-Radykalny. [...] W miarę wykruszania się starej, ideowej kadry organizacji szeregi wojskowego pionu organizacji zasilali ochotnicy [...]. Oczywiście, ideologia KN nie była im całkiem obca [...]. Większości z nich takie pojęcia jak »uniwersalizm« czy »imperium słowiańskie« niewiele jednak mówiły”

Delegatura Rządu oceniała Konfederację jako „grupę skrajnie prawicową, opartą [...] na zasadach wodzostwa”<sup>87</sup>, co rzutowało na jej izolację w podziemiu<sup>88</sup>. Jesienią 1943 r. Konfederacja podporządkowała się AK<sup>89</sup>.

Środowisko falangistowskie miało początkowo też drugie odgałęzienie. W październiku 1939 r. grupa byłych działaczy Falangi z Andrzejem Świetlickim na czele podjęła próbę legalnej działalności pod nazwą Narodowy Obóz Rewolucji (lub Narodowa Organizacja Radykalna)<sup>90</sup>. Włodzimierz Sznarbachowski twierdził, że NOR był elementem dwutorowego planu Piaseckiego, który chciał prowadzić równocześnie działalność konspiracyjną i legalną<sup>91</sup>. Według Tomasza Szaroty to grupa Świetlickiego miała pomagać Niemcom w organizowaniu pogromu wielkanocnego w Warszawie w 1940 r.<sup>92</sup> Próba kolaboracji zakończyła się fiaskiem:

---

(K. Krajewski, *Uderzeniowe Bataliony Kadrowe 1942–1944*, Warszawa 1993, s. 44–45). Potwierdza to były członek KN Marek Kolendo, wspominając, że „Szef [był] ten sam, a ludzie rozmaici [...], i przedwojenni, i nowi”, i cytując Stanisława Hniedziewicza: „Nie myślcie, że Konfederacja Narodu to sami falangiści. [...] Mamy w swych szeregach ludzi najróżniejszych politycznych orientacji” (M. Kolendo, *Zapiski okupacyjne. Fragmenty wspomnień*, Warszawa 2004, s. 109, 184). W rezultacie, jak zauważył Jacek M. Majchrowski, „rozwój ideowo-polityczny KN był dość chaotyczny. Krzyżowały się tam bowiem różne poglądy, rozdziły różne koncepcje” (J.M. Majchrowski, *Geneza politycznych ugrupowań katolickich: Stronnictwo Pracy, Grupa „Dziś i Jutro”*, Paris 1984, s. 131).

<sup>87</sup> AAN, DRK, 202/II-22, Ocena ugrupowań politycznych poza stronnictwami P[olitycznego] K[omitetu] P[orozumiewawczego], 31 X 1943 r., k. 107.

<sup>88</sup> AAN, AK, 203/III-128, *Akcja scalania Konfederacji Narodu*, brak daty, k. 19; *ibidem*, Konfederacja Narodu, k. 22.

<sup>89</sup> Z. Kobyłańska, *Konfederacja Narodu...*, s. 47–52. Już wcześniej sygnalizowano zbliżenie KN do czynników sanacyjnych: „Grupa ta [...] zajmuje analogiczne do sanacji stanowisko wobec Rządu, umów polsko-sowieckich [...]” (AAN, AK, 203/III-128, *Konfederacja Narodu*, k. 22).

<sup>90</sup> C. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*, Warszawa 1961, s. 31. Autor powołuje się na dokument „Próby stworzenia polskiego ruchu narodowo-socjalistycznego” z 9 II 1942 r., który wśród współtwórców NOR wymienia też przedstawicieli innych środowisk, m.in. konserwatystę Władysława Studnickiego, narodowego socjalistę Erazma Samborskiego, ks. Stanisława Trzeciaka. Można wszakże mieć wątpliwości, czy rzeczywiście reprezentanci bardzo różnych, wcześniej niemających styczności kręgów potrafiliby w ciągu kilku tygodni w warunkach wojennego chaosu zebrać się w jednej organizacji. Zerwanie normalnego obiegu informacji podczas okupacji sprawiło, że wykorzystywano nieraz niezwyfikowane pogłoski. Być może również w tym wypadku autor dokumentu wymienił wszystkie osoby, które mogły uczestniczyć w takiej inicjatywie ze względu na swój antysemitizm, germanofilię albo narodowo-socjalistyczne sympatie.

<sup>91</sup> W. Sznarbachowski, *Bolesław Piasecki. Od skrajnej antyniemieckości do projektów współpracy*, „Zeszyty Historyczne” 1990, z. 94, s. 80–93. Zaprzecza temu Zygmunt Przetakiewicz (A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990, s. 37).

<sup>92</sup> T. Szarota, *U progu Zagłady. Zajścia antyżydowskie i pogromy w okupowanej Europie: Warszawa, Paryż, Amsterdam, Antwerpia, Kowno*, Warszawa 2000, s. 39, 45–47, 50–59. Przytaczane przez Szarotę fakty to jednak raczej poszlaki niż dowody – choć NOR mogła działać jeszcze wiosną 1940 r., to nie musiała być okupantowi potrzebna do przeprowadzenia pogromu.

w marcu 1940 r. lokal NOR zamknęło Gestapo, w maju aresztowano Świetlickiego, który został w następnym miesiącu rozstrzelany w Palmirach<sup>93</sup>.

Istniały też inne ugrupowania o charakterze nacjonalistycznym. Działacze nurtu narodowo-państwowego skupieni wokół „Przeglądu Politycznego” odnaleźli się w Obozie Polski Walczącej, reprezentującym prawe skrzydło sanacji<sup>94</sup>. Raport Delegatury posuwał się do twierdzenia, że „trzonem OPW jest ruch narodowo-państwowy”<sup>95</sup>. W 1944 r. oceniano, iż „OPW przeszedł pewną ewolucję w kierunku nacjonalistycznym. Można to uważać za nawrót do koncepcji OZN, tym niemniej przez Konfederację Narodu usiłował wejść chociażby w kontakt z SN”<sup>96</sup>. Przedwojenni aktywiści i sympatycy ruchu narodowego tworzyli szereg organizacji lokalnych, takich jak obecny na północnym Mazowszu Polski Obóz Narodowo-Syndykalistyczny<sup>97</sup>. Szczególny charakter miał Ruch Miecza i Ptuga, który zrodził się poza obozem narodowym, ale zbliżał się doń ze względu na swój nacjonalistyczny charakter<sup>98</sup>.

Analizując stosunek poszczególnych ugrupowań do kwestii żydowskiej, będą się koncentrował na dwóch sprawach: ocenie społeczności żydowskiej i programie rozwiązania „problemu żydowskiego”.

---

<sup>93</sup> A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki...*, s. 107–109.

<sup>94</sup> Wojskowe Biuro Badań Historycznych (dalej: WBBH), III/821, K. Hrabryk, *Obóz Polski Walczącej. Relacje i wspomnienia*, Warszawa 1960, s. 21–22, 24, 29–30, 36–38.

<sup>95</sup> AAN, DRK, 202/II-22, Ocena ugrupowań politycznych poza stronnictwami P[olitycznego] K[omitetu] P[orozumiewawczego], 31 X 1943 r., k. 108.

<sup>96</sup> AAN, DRK, 202/III-43, *Vademecum polityczne*, 22 VII 1944 r., k. 8; AAN, AK, 203/VII-69, *Od Konfederacji Narodowej do Obozu Polski Walczącej (OPW)*, 15 XI 1942 r., k. 27–28.

<sup>97</sup> Zob. szerzej J. Tomaszewicz, *Prasa środowisk ekstremistycznych obozu narodowego w okresie II wojny światowej (analiza ideowo-polityczna)* [w:] *Prasa Narodowej Demokracji. Prasa lokalna, regionalna, środowiskowa*, red. E. Maj, A. Dawidowicz, Lublin 2013.

<sup>98</sup> Miecz i Ptug – założony został z inicjatywy jezuity o. Leona Poeplau i początkowo pozostawał pod wpływem „radykalnego nurtu francuskiego katolicyzmu społecznego” (J. Mulak, *Polska lewica socjalistyczna 1939–1944*, Warszawa 1990, s. 92). Spośród jego późniejszych przywódców Anatol Słowikowski miał być wprawdzie przed wojną członkiem Stronnictwa Narodowego, ale Zbigniew Grad należał do pacyfistycznego Akademickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Ligi Narodów (WBBH, Korpus Bezpieczeństwa [dalej: KB], III/76/3, *Działalność Miecza i Ptuga w oświetleniu materiałów kontrwywiadu Delegatury RP na Kraj*, 28 VIII 1943 r., k. 3; *ibidem*, III-76-1, Z. Witrowy, *Organizacja tzw. „Obozu Narodowego” Miecz i Ptug. Referaty, recenzje, opracowania*, b.m.w., b.d.w., s. 4). Co więcej, w MiP dostrzec można też komunistów (dawnych lub aktualnych), np. agent NKWD Bogusław Hrynkiewicz, Stefan Majchrzak (*ibidem*, s. 160; *Życie na krawędzi. Wspomnienia żołnierzy antyhitlerowskiego wywiadu*, oprac. i przedm. W. Kozaczuk, Warszawa 1980, s. 79–94; zob. szerzej J. Tomaszewicz, *Mysł polityczna Ruchu Miecza i Ptuga a ideologia zadrużna*, „Państwo i Społeczeństwo” 2013, nr 41). Oddziały MiP weszły jednak w skład NSZ (AAN, AK, 203/III-128, *Raport N[arodowych] S[il]i Z[broynych]*, 6 V 1943 r., k. 51; T. Boguszewski, *Rozłam*, „Zeszyty do Historii Narodowych Sił Zbrojnych” 1961, z. 1, s. 18–21; W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 325).

## Konfederacja Narodu

Konspiracyjne ugrupowanie Bolesława Piaseckiego wywodziło się z najsłabszego odłamu przedwojennego obozu narodowego. W początkowym okresie okupacji konfederacja manifestowała swój radykalizm m.in. przez odwoływanie się do frazeologii rasowej<sup>99</sup>. Trwająca wojna jawiła się konfederatom jako „jedynie [...] fragment wielowiekowej walki rasowej Słowian z Germanami”<sup>100</sup>. Jej celem miało być utworzenie słowiańskiego „bloku geopolityczno-rasowego”<sup>101</sup>, którego fundamentem byłoby „wspólne pochodzenie rasowe” i „wspólne przeżycia dziejowe” Słowian<sup>102</sup>. „Nowa Polska” pisała: „Dla naszego narodu wspólność słowiańska jest czymś realnym i konkretnym. Inne narody słowiańskie są nam bliższe niż np. ludy germańskie lub romańskie, dlatego że są z nami związane wspólnotą krwi. Za naszą misję uważamy przekształcenie tej wspólnoty krwi we wspólnotę celów politycznych”<sup>103</sup>.

Jak wyjaśniano, „świat i Europa idą [...] w kierunku tworzenia się bloków geopolityczno-plemiennych”, dlatego konieczna jest jedność Słowiańszczyzny, a „Słowian może zjednoczyć tylko Polska”. Zadaniem KN było więc „przekształcenie się nacjonalizmu szczepowego, narodowego w plemienny” (tj. słowiański)<sup>104</sup>.

Naród rozumiany był jako wspólnota biologiczna („Jesteśmy jednej krwi!”<sup>105</sup>), bagatelizowano natomiast różnice kulturowe („Język białoruski to taki sam dialekt polski, jak gwara góralska czy kaszubska”<sup>106</sup>). Bolesław Piasecki zaznaczał, że „na terenie bazy-matki polskości musi być prowadzona intensywna polityka populacyjna

---

<sup>99</sup> Nawet polemizując z nazistowskim wariantem rasizmu, ironicznie sugerowano, że to Słowianie są wyższą rasą: „[...] nie podważa słusznych teorii rasistowskich pana Rosenberga. Trochę je tylko modyfikuje” (*Rasa*, „Fakty na Tle Idei” 1941, nr 2).

<sup>100</sup> AAN, Konfederacja Narodu i Konfederacja Zbrojna 1941–1943 [dalej: KN], 336/1, *Nasze hasła*, brak daty, k. 6; Andrzej z Połocka, *Prawo ziemi*, „Nowa Polska” 1942, nr 16; por. B. Pasierb, *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*, Poznań 1990, s. 274.

<sup>101</sup> Jan ze Smoleńska, *Uniwersalistyczne podstawy kultury polskiej*, „Nowa Polska” 1941, nr 8; *Walka rodzi pokój – bierność niewolę*, „Do Broni” 1942, nr 7.

<sup>102</sup> Ryszard z Lignicy, *O imperium słowiańskie*, „Młodzież Imperium” 1942, nr 3.

<sup>103</sup> Andrzej z Połocka, *Powstanie – Uderzenie*, „Nowa Polska” 1943, nr 56.

<sup>104</sup> Henryk z Kijowa, *Założenia naczelné stosunków polsko-słowiańskich*, „Nowa Polska” 1941, nr 6.

<sup>105</sup> *Nasze ideały*, „Orzeł Biały. Narodowy Ruch Imperialny” 1943, nr 1.

<sup>106</sup> *Nie damy wschodu Polski*, „Iskra” 1944, nr 2. Dlatego nie można zgodzić się z Arturem Paszkem, który czystość krwi sprowadzał do „kategorii metafizycznej” czy metafory (A. Paszko, *O katolickie państwo Narodu Polskiego. Inspiracje katolickie w ideach politycznych grupy „Szańca” i Konfederacji Narodu*, Kraków 2002, s. 50, 52; por. S.S. Faliński, *Ideologia Konfederacji Narodu*, „Przegląd Historyczny” 1985, nr 1, s. 57–76).

celem osiągnięcia rdzennie polskiej podstawy biologicznej ekspansji<sup>107</sup>. Później, gdy „Wielką ideologię Narodu Polskiego” Piaseckiego zastąpił w roli ideowego fundamentu KN uniwersalizm ks. Józefa Warszawskiego, nieco inaczej rozkładano akcenty, uznając równorzędność „biosu i logosu, krwi i idei”: „Bios wesepół z logosem, krew zespolona i zaślubiona idei, przyczyna sprawcza sprężona i zakotwiczona w wielkim sklepieniu przyczyn celowych, jednolity, krwią serdeczną przepojony i o wysokim napięciu potencjał biologiczny pospołu z realizującym się, z aktualizującym się w nim i przez niego aktem dziejowym, dziejowym czynem – to dopiero i to jedynie jest naród”<sup>108</sup>.

Praktycznym tego skutkiem był sformułowany w wewnętrznym dokumencie Konfederacji wniosek, by „nie stosując zasad rasizmu, można [było] uznać w wyjątkowych przypadkach żyda za Polaka, żądając jednocześnie bezwzględного usunięcia religii, zwyczajów i kultury żydowskiej”<sup>109</sup>.

Rasowa koncepcja narodu w oczywisty sposób wykluczała z jego obrębu Żydów. Gruntowało to jednoznacznie negatywny stosunek KN do mniejszości żydowskiej. Konfederaci uważali, że polskie dążenie do imperium „godzi boleśnie w interesy [...] wszechświatowego żydostwa, częściowo [...] także w interesy mocarstw zachodnich”<sup>110</sup>, dlatego „będziemy musieli zacięcie walczyć z bardzo bogatą hałastrą żydowską, która zmobilizuje przeciwko nam opinię całego świata cywilizowanego”<sup>111</sup>. Żydów wymieniano – obok Niemców i Sowietów – wśród „największych wrogów Polski”<sup>112</sup>. Uważano ich za „element pod każdym względem szkodliwy, [...] który w życiu politycznym był zawsze wrogo do Polski nastawiony, który zabagniał nasze życie kulturalne i którego rola w życiu społeczno-gospodarczym była również niezmiernie szkodliwa, powodując między innymi zwichnięcie struktury socjalnej Narodu Polskiego”<sup>113</sup>. Emocjonalnie oskarżano,

---

<sup>107</sup> L. Całka [B. Piasecki], *Wielka ideologia Narodu Polskiego*, Warszawa 1940, s. 11.

<sup>108</sup> [J. Warszawski], *Uniwersalizm. Zarys narodowej filozofii społecznej*, cz. 1, Warszawa 1942, s. 29–30.

<sup>109</sup> AAN, KN, 336/1, Raport z podróży organizacyjnej odbytej w dniach 10–13 II 1942 r., k. 57.

<sup>110</sup> *W Polsce nie będzie anarchii*, „Fakty na Tle Idei” 1941, nr 8.

<sup>111</sup> Bolesław z Wolina, *Mobilizacja powszechna kupców, przemysłowców i rzemieślników*, „Do Broni” 1942, nr 4.

<sup>112</sup> L. Całka [B. Piasecki], *Wielka ideologia...*, s. 24; Maciej z Gdańska, *Za Bugiem – krew*, „Do Broni” 1943, nr 10.

<sup>113</sup> *Likwidacja żydostwa*, „Nowa Polska” 1944, nr 14.

że „odpowiedzialni są za wojnę. Za upadek narodu. Za masonerię, komunizm, za rozkład inteligencji i nędzę mas. Odpowiedzialni są za bolszewickie prześladowania Polaków. Za zniszczenie kościołów, pogromy GPU<sup>114</sup>, zsyłki na Sybir, denuncjacje. Za współpracę z najeźdźcą. Za zdradę!”<sup>115</sup>.

Negatywnie oceniano wpływ żydowski na wszystkie sfery życia narodowego: gospodarkę, kulturę, politykę. W fakcie, że „wielka część kapitalizmu reprezentowana była przez czynnik obcy”, czyli „kapitalistów żydowskich i zagranicznych”, dostrzegano nie tylko przyczynę przedwojennej nędzy<sup>116</sup>, ale też brak „niezależności gospodarczej, bez której niepodległość jest fikcją”<sup>117</sup>. Uważano, przywołując nazwiska Tuwima, Słonimskiego i Leśmiana, że „poezja dwudziestolecia była w 3/4 twórczością psychicznie obcą tej ziemi i duszy człowieka z tej ziemi”<sup>118</sup>.

Ważną przyczyną antyżydowskiego nastawienia konfederatów były związki Żydów z marksizmem. Pisano, że komunizm to „nowa forma panowania żydów nad ciemnymi gojami”<sup>119</sup>, „wybuch azjatycko-żydowskiego nihilizmu”, że „żydzi tłumią rozwój groźnych dla nich narodów przez zaszczepienie im komunizmu”<sup>120</sup>. Dowodem na to miała być rola mniejszości żydowskiej pod okupacją radziecką: „brutalne i niehumanitarne [...] postępowanie urzędników sowieckich narodowości żydowskiej wobec Polaków na terenie zaboru sowieckiego”<sup>121</sup>. „Fakty na Tle Idei” konstatowały w 1941 r. wzrost nastrojów antysemickich, spowodowany „wiadomościami o straszliwych prześladowaniach i znęcaniach się żydów nad Polakami”<sup>122</sup>. Antysemityzmu KN nie da się jednak zredukować do antykomunizmu. Żydów

---

<sup>114</sup> *Государственное Политическое Управление* (Państwowy Zarząd Polityczny) – nazwa policji politycznej w ZSRR w latach 1922–1934.

<sup>115</sup> *Życie i śmierć dla Polski*, b.m.w., 1942, s. 5.

<sup>116</sup> Mieczysław z Głogowa [W. Zaleski], *Siła gospodarcza Polski Narodowej*, Warszawa 1942, s. 5; Jan ze Smoleńska, *Jeden jest polski ruch*, „Fakty na Tle Idei”, 15 X 1941.

<sup>117</sup> Bolesław z Wolina, *Kupiectwo – do szeregow!*, „Do Broni” 1942, nr 2.

<sup>118</sup> *Już nie potrzebujemy*, „Sztuka i Naród” 1943, nr 11–12. Wynikać miało to z wrogości Żydów do katolicyzmu (Maciej z Gdańska, *Czarna sprawa*, „Nowa Polska” 1941, nr 11).

<sup>119</sup> Wiesław z Głogowa, *Chłop i robotnik w nowej Polsce*, b.m.w. 1942, s. 9.

<sup>120</sup> Piotr z Witebska, *Kara za antysemityzm*, „Fakty na Tle Idei” 1941, nr 2. Choć pojawiały się też głosy akcentujące rosyjskie korzenie bolszewizmu postrzeganego jako „zmodernizowana i zmechanizowana autokracja Iwana Groźnego” (Piotr z Roztoki, *Mozaika polska*, „Nowa Polska” 1942, nr 4).

<sup>121</sup> Mieczysław z Głogowa [W. Zaleski], *Siła gospodarcza...*, s. 45; zob. też np. *Cripps i rzeczywistość*, „Fakty na Tle Idei” 1941, nr 2; Maciej z Rugii, *Na ziemiach północno-wschodnich Polski*, „Fakty na Tle Idei”, 26 XI 1941.

<sup>122</sup> Maciej z Gdańska, *Pierwsze refleksje nad walką naszych wrogów*, „Fakty na Tle Idei” 1941, nr 1.



łączono też z demoliberalizmem, „światem kapitalizmu i parlamentów, [...] światem [...] chaosu”<sup>123</sup>, uważając, że „Żydom-kapitalistom, a z nim całej finansjerze międzynarodowej, zależy na tym, by różnice między państwami zatarły się”<sup>124</sup>. Podkreślano, że „żydzi zachowują [się] biernie lub wrogo, jeśli chodzi o polskie organizacje niepodległościowe”, a zarazem domagają się równouprawnienia w Polsce, szantażując swymi wpływami na Zachodzie<sup>125</sup>.

Piasecki pisał, że przyczyną wojny była „walka o panowanie nad światem” między Żydami a Niemcami, i zapowiadał, że „tocząca się obecnie wojna przyniesie osłabienie dwóch największych wrogów Polski: Niemców i Żydów”<sup>126</sup>. Polacy mieli to wykorzystać, utrwalając dokonane w czasie okupacji przekształcenie struktury społecznej. Publicystyka konfederacka z satysfakcją konstatowała, że Polacy stali się „narodem drobnych przemysłowców i kupców”<sup>127</sup> i zastrzegła: „Musimy na stałe pozostać właścicielami wszystkich pożydowskich warsztatów pracy”<sup>128</sup>. Dokument „Skrót ideologii Konfederacji Narodu” zapowiadał: „Żyd nie wróci. Nie można dopuścić, żeby Żydzi zajęli po wojnie z powrotem sklepy, fabryki, mieszkania i stanowiska, na które obecnie weszli Polacy”. Zaznaczał zarazem, że „za straty spowodowane wojną winni Żydzi dostać odszkodowanie od skarbu pokonanej Rzeszy niemieckiej”<sup>129</sup>.

To faktyczne wywłaszczenie Żydów mogło dokonać się tylko przy odebraniu im praw politycznych. Konfederacja otwarcie występowała więc – przynajmniej w początkowym okresie działalności – przeciw „tzw. demokratyzacji życia politycznego, polegającej głównie na całkowitym równouprawnieniu żydów”. Zapowiadała,

---

<sup>123</sup>J. ze S., *Przekleństwo mówienia*, „Do Broni” 1942, nr 7.

<sup>124</sup>*Walka rodzi pokój – bierność niewoła*, „Do Broni” 1942, nr 7.

<sup>125</sup>*Orientacje polityczne w ghecie warszawskim*, „Fakty na Tle Idei” 1941, nr 2.

<sup>126</sup>L. Całka, *Wielka ideologia...*, s. 15, 24. W publicystyce konfederackiej pojawiły się hasła jeszcze bardziej dosadne: „Niemcy i żydzi podpalili świat – spłonąć muszą razem” [hasło w:] „Do Broni” 1942 [?], nr 13. Zdarzały się nawet dowcipy na temat sytuacji Żydów (*Polacy są dowcipni*, „Fakty na Tle Idei”, 26 XI 1941).

<sup>127</sup>*Szanse ekspansji kulturalnej*, „Sztuka i Naród” 1943–1944, nr 14, 15.

<sup>128</sup>Bolesław z Wolina, *Kupiectwo – do szeregow!*, „Do Broni” 1942, nr 2; por. *idem*, *Mobilizacja powszechna kupców, przemysłowców i rzemieślników*, „Do Broni” 1942, nr 4; por. J. Gapys, *Podziemne inicjatywy polityczne. Wizja gospodarki polskiej w świetle Siły Gospodarczej Polski Nowej – broszury programowej Konfederacji Narodu z 1942 r.* [w:] *Z dziejów Polskiego Państwa Podziemnego na Kielecczyźnie 1939–1945*, red. J. Gapys, T. Domański, Kielce 2016, s. 61–82.

<sup>129</sup>*Wizje Polski. Programy polityczne lat wojny i okupacji 1939–1944*, wstęp, wybór, oprac. K. Przybysz, Warszawa 1992, s. 84; por. *W Polsce nie będzie anarchii*, „Fakty na Tle Idei” 1941, nr 8; A. Paszko, *O katolickie państwo...*, s. 300.

że mimo sojuszu z zachodnimi demokracjami ustanowiona zostanie „organizacja państwa narodowego o wyraźnym antymasońskim i antyżydowskim obliczu”. Miał to być „zdrowy biopolityczny organizm narodowy, odporny na destrukcyjne wpływy międzynarodowych mafii”<sup>130</sup>. „Polskę Narodową” wyobrażano sobie jako „państwo, w którym polska grupa etniczna jest doskonale uświadomiona narodowo [...], [a] świadomy siebie naród rządzący jest doskonale zorganizowany”<sup>131</sup>. W tej wizji brak miejsca dla mniejszości narodowych<sup>132</sup>.

Co więcej, przewidywano utrzymanie w okresie przejściowym, bezpośrednio po wojnie, getta dla ludności żydowskiej<sup>133</sup>. Ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej wyobrażano sobie natomiast jako wymuszoną emigrację Żydów z Polski. Konfederacja uważała, że „rząd polski winien zdecydowanie wymagać przyznania Żydom odpowiednich terenów kolonizacyjnych”<sup>134</sup>. W ten sposób sprawa żydowska miała zostać umiędzynarodowiona<sup>135</sup>. „Polska zostanie odżydzona. Pozbędziemy się elementu pod każdym względem szkodliwego”<sup>136</sup>, głosiła konfederacka publicystyka. „Dla żydów w Polsce miejsca nie ma!”<sup>137</sup>.

Pomimo swego jednoznacznego antysemityzmu Konfederacja Narodu zdecydowanie potępiała jednak hitlerowską eksterminację Żydów. „Nikt nie aprobejuje sprzecznych z zasadami chrześcijańskimi metod rozwiązania kwestii żydowskiej przez reżim hitlerowski” – pisał konfederacki publicysta<sup>138</sup>. Inny dodawał: „Ocena tego planu [Holokaustu – J.T.] z punktu widzenia moralnego nie może być rzecz prosta przedmiotem dyskusji. Jest to zbrodnia o rozmiarach w historii dotychczas niespotykanych. Potępiamy bezwzględnie niemieckie metody »likwidacji« kwestii żydowskiej”<sup>139</sup>.

---

<sup>130</sup> Maciej z Gdańska, *Przez Polskę narodową do Polski katolickiej, a nie na odwrót*, „Fakty na Tle Idei” 1941, nr 3.

<sup>131</sup> Jacek z Winnicy, *Do firmowych działaczy katolickich*, „Fakty na Tle Idei” 1941, nr 7; por. AAN, KN, 336/1, *Czym jest Konfederacja Narodu?*, b.d., k. 52.

<sup>132</sup> Jan ze Szczecina, *Zadania rządu, jego atuty i błędy*, „Nowa Polska” 1942, nr 2.

<sup>133</sup> Maciej z Gdańska, *Czarna sprawa*, „Nowa Polska” 1941, nr 11.

<sup>134</sup> *Wizje Polski...*, s. 84.

<sup>135</sup> Maciej z Gdańska, *Pierwsze refleksje nad walką naszych wrogów*, „Fakty na Tle Idei” 1941, nr 1; *W Polsce nie będzie anarchii*, „Fakty na Tle Idei” 1941, nr 8.

<sup>136</sup> *Likwidacja żydostwa*, „Nowa Polska” 1944, nr 14.

<sup>137</sup> Maciej z Gdańska, *Czarna sprawa*, „Nowa Polska” 1941, nr 11.

<sup>138</sup> Mieczysław z Głogowa [W. Zaleski], *Siła gospodarcza...*, s. 45.

<sup>139</sup> *Likwidacja żydostwa*, „Nowa Polska” 1942, nr 14.

Opisując mordy na Żydach, periodyk KN stwierdzał z nieskrywanym obrzydzeniem: „Antysemityzm antysemityzmem, ale nawet najzacieklejszy przeciwnik żydów zwalczałby ich inną bronią, jeżeli oczywiście nie jest Niemcem”<sup>140</sup>.

Kazimierz Krajewski, opisując ideologię konfederacką, eksponuje jej ewolucję w kierunku złagodzenia antysemityzmu<sup>141</sup>. Nawet jeśli jednak skonstatujemy zmniejszenie jego intensywności<sup>142</sup>, to zgodzić się trzeba z Arturem Paszką, który na podstawie gruntownej kwerendy zaprzecza, jakoby antysemityzm zniknął po 1942 r. z publicystyki KN<sup>143</sup>.

Wspomnieć w tym miejscu trzeba (choć przedmiotem artykułu jest ideologia, a nie praktyka obozu narodowego), że oddziały partyzanckie KN operujące na Podlasiu oskarżane były o mordy na Żydach<sup>144</sup>. Przychylny Piaseckiemu Jan Engelgard komentował to następująco: „Ryszard Reiff [...] dał do zrozumienia, że mogły zdarzać się w roku 1943 przypadki zabijania Żydów jako członków różnych grup o charakterze rabunkowym. Dotyczyło to terenu Podlasia, gdzie UBK realizowały rozkaz Piaseckiego o »oczyszczeniu terenu«. [...] Reiff sugeruje odpowiedzialność za te incydenty [...] Wojciecha Kętrzyńskiego (który sam był pochodzenia żydowskiego)”<sup>145</sup>.

Problem w tym, że większość leśnych grup zbrojnych zaopatrywała się przez rekwizycje, więc praktycznie każda mogła zostać uznana za „bandę rabunkową”, tymczasem sytuacja Żydów zmuszała ich do szukania schronienia w lasach<sup>146</sup>. Sam Piasecki z kolei (już po schwytaniu przez siły NKWD<sup>147</sup>) pisał: „Zastępcą moim, jako d[owód]cy batalionu Konfederacji Narodu, był Polak pochodzenia żydowskiego (Wołkowyski), d[owód]cą I plutonu w 2. komp[ani] był Polak pochodzenia żydowskiego – Kajzebrecht. Ten ostatni poległ piękną śmiercią

---

<sup>140</sup> *Niemieckie polowanie*, „Fakty na Tle Idei”, 22 XII 1941; por. *Z dnia na dzień*, „Fakty na Tle Idei”, 15 X 1941.

<sup>141</sup> K. Krajewski, *Uderzeniowe Bataliony Kadrowe...*, s. 45–46.

<sup>142</sup> Na przykład w *Uniwersalizmie* znajduje się tylko jedna wzmianka o Żydach ([J. Warszawski], *Uniwersalizm...*, s. 13).

<sup>143</sup> A. Paszko, *O katolickie państwo...*, s. 283.

<sup>144</sup> W. Bartoszewski, *O Żegocie relacja poufna sprzed pół wieku*, Warszawa 2013, s. 140.

<sup>145</sup> J. Engelgard, *Wielka gra Bolesława Piaseckiego*, Warszawa 2008, s. 170–171.

<sup>146</sup> Marek J. Chodakiewicz stwierdził, że „konfiskat przeprowadzanych przez ukrywających się przed Niemcami Żydów nie można uznać za bandytyzm” (M. Chodakiewicz, *NSZ i Żydzi*, „Ład”, dodatek historyczny 1993, nr 9, [za:] Szymon Rudnicki, *Mogą żyć, byle nie u nas... Propaganda NSZ wobec Żydów*, „Więź” 2006, nr 4, s. 111).

<sup>147</sup> *Народный комиссариат внутренних дел* (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych) – organ nadzorujący policję polityczną ZSRR w latach 1934–1946.

żołnierską w bitwie z Niemcami na Suboczy. Fakty te cytuję po to, aby dać dowód, jak w ewolucji mych poglądów rozumiem współpracę wszystkich narodowości dla dobra Polski. Wołkowyski został moim zastępcą już w 1942 r. Tak tedy wygląda praktyczne rozwiązanie stosunku do obywateli polskich Żydów, które znaleźliśmy we wspólnej walce z wrogiem<sup>148</sup>.

### Zaplecze polityczne Narodowych Sił Zbrojnych

Obóz polityczny tworzący Narodowe Siły Zbrojne miał faktycznie dwa ośrodki kierownicze: Organizację Polską i frondę SN, jednak różnice między nimi sprowadzały się do kwestii taktycznych. Oba ugrupowania przyniosły z okresu przedwojennego багаż wojującego antysemityzmu. Żydów portretowano jako konsekwentnego, nieubłaganego przeciwnika, stwierdzając niedwuznacznie: „Żydzi byli, są i będą największymi wrogami Polski”<sup>149</sup>. O ile jednak przed wojną zagrożenie żydowskie przesłaniało każde inne, teraz Żydzi jawili się jako jeden z szeregu wrogów – na równi z Niemcami, Rosją, czasem też Ukrainą<sup>150</sup>. „Załoga” głosiła, że „dwa są narody [...], których pragnieniem [...] jest panować nad innymi [...]”. To Niemcy z Berlina i Żydzi z czerwonej Moskwy<sup>151</sup>.

„Praca i Walka” zwracała uwagę na „nie mniejsze [niż niemieckie – J.T.] krzywdy wyrządzone Polakom przez żydów współdziałających z bolszewikami”<sup>152</sup>. Trwająca wojna nie zmieniała antagonistycznego nastawienia. Przyznawano wprawdzie, że przeciw III Rzeszy ukształtował się taktyczny sojusz „ludzi dobrej woli”, „kapitalizmu żydowskiego” i komunizmu, że wprawdzie „w walce z Osią poważny udział bierze obóz międzynarodowego żydostwa”, ale – jak podkreślano – „broni wyłącznie własnej skóry”<sup>153</sup>. Dlatego Tymczasowa Komisja Rządząca SN (frondy) skrytykowała „błędny pogląd”, jakoby Żydzi z racji swej antyniemieckości stanowili „siły [...] zaprzyjaźnione”<sup>154</sup>.

<sup>148</sup> *Osobiste oświadczenie Bolesława Piaseckiego z 22 maja 1945 roku* [w:] J. Engelgard, *Wielka gra...*, s. 226.

<sup>149</sup> *Trójkąt wrogów pęka*, „Wielka Polska” 1942, nr 11.

<sup>150</sup> Bracia Budzisz, *Jaką Polskę mieć chcemy*, b.m.w., 1941, s. 7; *Kto jest naszym wrogiem*, „Praca i Walka” 1943, nr 7 [?], cz. 2; *Notujemy*, „Praca i Walka” 1944, nr 7–8; *Wschód i Zachód (IV)*, „Szaniec” 1941, nr 7; *Biblioteczka „Szańca”*, „Szaniec” 1941, nr 12; *Interesy, interesy...*, „Załoga” 1942, nr 4.

<sup>151</sup> *W dniu 3 maja 1942 roku*, „Załoga” 1942, nr 5.

<sup>152</sup> *Słowa... słowa... słowa...*, „Praca i Walka” 1942, nr 4.

<sup>153</sup> *Chwała na wysokości*, „Szaniec” 1941, nr 25; *Niech odejdą*, „Szaniec” 1941, nr 25.

<sup>154</sup> *Przegląd prasy*, „Wielka Polska” 1942, nr 14.

Co więcej, antysemityzmowi starano się przy tym nadać wymiar uniwersalny. Stanisław Kasznica pisał: „Założeniem nacjonalizmu żydowskiego jest uniwersalizm panowania rozproszonego narodu wybranego nad światem, z wszelkimi cechami bytu pasożytniczego. Dynamika nacjonalizmu żydowskiego znajduje niewyczerpane źródła natchnienia nie tylko w instynkcie rasy, lecz i religii tego międzynarodumu”<sup>155</sup>.

Żydzi całego świata stanowić mieli jednolitą siłę konsekwentnie realizującą swe cele, destrukcyjne dla cywilizacji chrześcijańskiej<sup>156</sup>. „10 milionów Żydów trzęsie światem”, ostrzegała „Załoga”<sup>157</sup>, a „Praca i Walka” zapowiadała: „przekłeta zmora żydowska pozostawiła [...] tyle trującego jadu, [...] że już najwyższy czas, aby poniosła ona zasłużoną karę”<sup>158</sup>. „Szaniec” przypominał, że Chrystus został zabity przez „motłoch żydowski”<sup>159</sup>.

Zarzuty stawiane Żydom przez środowisko NSZ miały charakter kompleksowy. „Żydostwo w Polsce było [...] czynnikiem, który [...] pełnił rolę destrukcyjną [...]. Destrukcyjny wpływ żydostwa na polskie życie narodowe miał charakter celowy i metodyczny” – pisała „Wielka Polska”<sup>160</sup>. „Żydowska kampania demoralizacyjno-pornograficzna” i cały „seksualizm żydowski” podkopywać miały fundamenty chrześcijańskiego porządku moralnego<sup>161</sup>, a w konsekwencji przyczyniać się do spadku przyrostu naturalnego Polaków<sup>162</sup>. W dziedzinie gospodarki Żydom zarzucano pełnienie funkcji eksploatatorskiej. „Kapitalistami w Polsce byli głównie Żydzi i Niemcy”<sup>163</sup>, głoszone, dodając, że „potężne żydostwo nie dopuszczało do tworzenia się polskiego stanu średniego”<sup>164</sup>. Żydów uważano wreszcie za rozsądnik pospolitej przestępczości<sup>165</sup>.

---

<sup>155</sup> W. Górnicki, *Polska po wojnie*, Warszawa, b.d.w., s. 14; por. *Totalizmy*, „Załoga” 1943, nr 3.

<sup>156</sup> *Myśli żelazne (cd.)*, „Szaniec” 1941, nr 9; *Wojna brunatno-czerwona*, „Szaniec” 1941, nr 14.

<sup>157</sup> *Mędrzy czy paralitycy?*, „Załoga” 1942, nr 8.

<sup>158</sup> *W obliczu faktu*, „Praca i Walka” 1944, nr 6.

<sup>159</sup> *Cóż jest prawda*, „Szaniec” 1942, nr 7.

<sup>160</sup> *Lagodność karygodna*, „Wielka Polska” 1944, nr 7; por. *Okres niepodległości*, „Wielka Polska” 1944, nr 2.

<sup>161</sup> *Przegląd prasy*, „Praca i Walka” 1943, nr 7, cz. 2; *Między cnotą a występkiem*, „Szaniec” 1943, nr 9.

<sup>162</sup> *Więcej kołyszek*, „Szaniec” 1940, nr 31–32; *Nie ma Polski bez dzieci*, „Szaniec” 1943, nr 11.

<sup>163</sup> *Rosja sowiecka w obecnej wojnie*, b.m.w., b.d.w., s. 15–16; por. *Plan Stronnictwa Ludowego i PPS*, „Szaniec” 1943, nr 1; *Dość kontrastów*, „Szaniec” 1943, nr 12.

<sup>164</sup> *Nie ma Polski bez dzieci*, „Szaniec” 1943, nr 11.

<sup>165</sup> *Zew krwi*, „Szaniec” 1943, nr 4; *Unarodowienie narodu*, „Załoga” 1943, nr 4.

W publicystyce środowiska NSZ najczęściej wszakże pojawiał się zarzut „żydokomuny”. Komunizm był uważany na ogół za kreację i instrument Żydów, którzy wznecają walkę klas, bo „gdzie dwóch się bije, tam [...] żydek coś zarobi”<sup>166</sup>. Za pomocą komunizmu Żydzi mieli kontrolować Rosję, gdzie „tępy [...] naród rosyjski [...] pod żydowską komendą zrobił nowy ustrój”<sup>167</sup>. Głoszono, że w ZSRR rządzą „Żydki z Kominternu”<sup>168</sup>, natomiast „Armia Czerwona [...] pośrednio walczy o panowanie żydostwa nad światem”<sup>169</sup>. Ale w obrazie Związku Radzieckiego zaczęły pojawiać się nowe wątki: choć pisano, iż „żydzy w Rosji zlikwidowali 20 milionów chłopów, robotników i inteligentów rosyjskich”<sup>170</sup>, to coraz powszechniejszą stawała się świadomość komunizmu jako samoistnego czynnika, a nie wyłącznie żydowskiego narzędzia. Zauważano uprzywilejowanie nie tylko Żydów, ale i Rosjan<sup>171</sup>, pojawiały się nawet hasła w stylu: „Komunizm to zbankrutowana maska rosyjskiego imperializmu!”<sup>172</sup>.

Rola Żydów jako agentury komunistycznej miała się ujawnić w latach 1939–1941, kiedy „Żydzi [...] na każdym kroku pod panowaniem bolszewickim prześladowali Polaków”<sup>173</sup>. Również pod okupacją niemiecką konspiracja komunistyczna miała być dziełem Żydów. Propaganda narodowców głosiła, iż „»proletariat« [...] to zgraja Żydów-geszefciarzy”, o Polskiej Partii Robotniczej pisała, że to organizacja „moskiewska (niektórzy mówią: mośkowska)”<sup>174</sup>, Gwardię Ludową określała jako „watahę sowieckich desancistów, instruktorów komunistycznych z Hiszpanii

<sup>166</sup> *Organizacja życia czy samowola?*, „Załoga” 1942, nr 12; zob. też np. *Pokój z Rosją – walka z Kominternem*, Warszawa, b.d.w., s. 5; *Po trzech latach wojny*, „Praca i Walka” 1942, nr 3; *Którędy droga?*, „Załoga” 1942, nr 4; *Moje miasto*, „Załoga” 1942, nr 9; *Dola robotnika*, „Załoga” 1943, nr 11.

<sup>167</sup> *Komunizm zmienił oblicze*, „Załoga” 1942, nr 4.

<sup>168</sup> *Wschód i Zachód (V)*, „Szaniec” 1941, nr 8.

<sup>169</sup> *Armia Narodowa*, „Wielka Polska” 1944, nr 14; zob. też *Znów ich tu mamy*, „Szaniec” 1943, nr 11; *Honor, obowiązki, interes – i prawo*, „Szaniec” 1941, nr 15; *Notujemy...*, „Szaniec” 1941, nr 15; *Towarzyszy poniosło*, „Załoga” 1943, nr 8; *Dlaczego nas oczerniają?*, „Załoga” 1943, nr 15.

<sup>170</sup> *Czerwoni volksdeutsche*, „Szaniec” 1943, nr 1.

<sup>171</sup> *Wolność narodów sowieckich*, „Załoga” 1942, nr 5.

<sup>172</sup> [Hasło w:] „Załoga” 1942, nr 4.

<sup>173</sup> *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, „Szaniec” 1941, nr 19; por. *Życzenia nie na czasie*, „Wielka Polska” 1941, nr 3; *Armia Narodowa*, „Wielka Polska” 1944, nr 14; *Unarodowienie narodu*, „Załoga” 1943, nr 4; *Robak w korzeniu*, „Załoga” 1943, nr 20; zob. też *Wschód i Zachód (I)*, „Szaniec” 1941, nr 4; *Trudna sprawa*, „Szaniec” 1941, nr 16; *Jak w mądrym Rzymie*, „Szaniec” 1943, nr 3.

<sup>174</sup> *Ambō meliores*, „Szaniec” 1943, nr 5.



i żydów<sup>175</sup> lub po prostu „bandy żydo-komunistyczne”<sup>176</sup>. Wprawdzie przyznawano, że „znaczna ilość dobrych Polaków tkwi w Armii Ludowej, zwabionych patriotycznymi hasłami i »czynem«<sup>177</sup>, ale uważano ich za bezwolne narzędzie<sup>178</sup>. Zarzut „żydokomuny” rozciągano na całą lewicę: socjaliści to „rozpychający się po żydowsku łokciami »fołksfrontowcy«”, którzy działają „na benefis rządów żydostwa międzynarodowego w przyszłej wolnej Polsce”<sup>179</sup>, ludowcy zaś to „oportuniści, korzystający z synekur żydowskich”, „zahipnotyzowani przez żydów”<sup>180</sup>.

Żydowska infiltracja demaskowana była też w stronnictwach demoliberalnego centrum. Politykom takim jak Władysław Sikorski czy Ignacy Paderewski zarzucano filosemityzm<sup>181</sup>. Krytykowano obecność Żydów i osób pochodzenia żydowskiego w rządzie na uchodźstwie i w aparacie państwowym, określając go mianem „koncesjonowanej demokracji, liczącej na poparcie aliantów za granicą i mniejszości narodowych w Polsce”<sup>182</sup>. Nie tylko polski, ale też zachodni demoliberalizm uważano za skażony żydowskimi wpływami („judemokracja”). „Wielka

<sup>175</sup> *Robak w korzeniu*, „Załoga” 1943, nr 20.

<sup>176</sup> *Z kraju*, „Wielka Polska” 1943, nr 32; zob. też *Komunikat w sprawie współpracy polsko-sowieckiej*, „Biuletyn Centralny” 1944, nr 9; Viktor, *Ramię przy ramieniu*, „Praca i Walka” 1942, nr 1; *Wiadomości krajowe*, „Szaniec” 1940, nr 23; *Czego chcą*, „Szaniec” 1943, nr 10; *NSZ potępione – Armia Ludowa uznana*, „Szaniec” 1943, nr 15; *W kraju*, „Wielka Polska” 1942, nr 13; *Opór getta we właściwym świetle*, „Wielka Polska” 1943, nr 20; *Armia czekająca na głos z Moskwy*, „Wielka Polska” 1943, nr 43; *Wiadomości z kraju*, „Wielka Polska” 1943, nr 44; *W sprawie akcji pod Borowem*, „Wielka Polska” 1943, nr 46; *Przekleństwo tolerancji*, „Wielka Polska” 1944, nr 5; *Wiadomości z kraju*, „Wielka Polska” 1944, nr 7; *PPR działa*, „Wielka Polska” 1944, nr 11; *Dwie wojny*, „Załoga” 1942, nr 7; *Czerwony upiór w masce patrioty*, „Załoga” 1943, nr 12.

<sup>177</sup> *W sprawie akcji pod Borowem*, „Wielka Polska” 1943, nr 46.

<sup>178</sup> W przeciwieństwie do szeregowych partyzantów Polaków, komuniści żydowscy (czy szerzej – Żydzi w oddziałach komunistycznych) traktowani byli z całą bezwzględnością. „Przywódców, sowieckich spadochroniarzy, żydów, uciekinierów z obozów jeńców, dezertków-kałmuków, zwykłych bandytów [...] skazywano na śmierć. Natomiast elementy, które poszły na lep patriotycznych hasel, [...] były rozpuszczone do domów” (*Skomunizowana wioska X spacyfikowana*, „Wielka Polska” 1944, nr 47).

<sup>179</sup> *Notujemy...*, „Szaniec” 1941, nr 20; *Jak kamienie*, „Szaniec” 1941, nr 21; por. *Puszczanie farby*, „Szaniec” 1941, nr 23; *Święto polskiej marynarki handlowej*, „Szaniec” 1943, nr 1; *Przegląd prasy*, „Wielka Polska” 1942, nr 13; *Nie wylegną na ulice polskich miast olbrzymie rzesze robotników*, „Załoga” 1942, nr 5; *Żydowskość komuny bez maski*, „Załoga” 1942, nr 5.

<sup>180</sup> *Polski wschód płonie*, „Szaniec” 1943, nr 15; por. *Plan Stronnictwa Ludowego i PPS*, „Szaniec” 1943, nr 1.

<sup>181</sup> *Ignacy Paderewski † 29 czerwca 1941 r.*, „Szaniec” 1941, nr 15; *Mazetop!*, „Szaniec” 1941, nr 21; *Życzenia nie na czasie*, „Wielka Polska” 1941, nr 3.

<sup>182</sup> *Tu chodzi o Polskę*, „Szaniec” 1943, nr 13; por. *Przygotowanie współpracy z komuną*, „Biuletyn Centralny” 1944, nr 9; *My, nie wy...*, „Szaniec” 1941, nr 19; *Propaganda oficjalna*, „Szaniec” 1941, nr 22.

Polska” pisała dobitnie, że Komintern to „lewe skrzydło »armii« światowego żydostwa”, natomiast „prawym skrzydłem” są „kapitalizm i masoneria”<sup>183</sup>. Uważano, że w zachodnich demokracjach „Żydzi zajmują stanowisko uprzywilejowane”<sup>184</sup> i przy pomocy Zachodu „międzynarodowe żydostwo chce utrwalić swe wpływy w Polsce”<sup>185</sup>. Tu wszakże pojawiała się rozbieżność między współtworzącymi NSZ partnerami. Organizacja Polska dostrzegła „wszechpotężne w świecie anglosaskim [...] żydostwo”<sup>186</sup>. Prezydent USA Franklin D. Roosevelt miał być Żydem, premier Zjednoczonego Królestwa Winston Churchill – masonem, brytyjski minister spraw zagranicznych Anthony Eden – mężem Żydówki<sup>187</sup>. Odmienne rozkładała akcenty „Wielka Polska” (organ frondy SN) przekonująca, że pogłoski o wpływach Żydów w Anglii są wyolbrzymione, gdyż „Żydzi stawiają na Sowiety” (obciążono ich nawet odpowiedzialnością za pakt Ribbentrop–Mołotow)<sup>188</sup>.

Paradoksalnie próbowano nawet łączyć niechęć wobec Żydów z wrogością do Niemców. Podkreślano więc historyczną germanofilię Żydów („zawsze Żydy miały ciągotki do Teutonów”)<sup>189</sup>. Zwracano uwagę na rzekomą zbieżność nazizmu z nacjonalizmem żydowskim: „Ta część światopoglądu [nazistowskiego: rasizm – J.T.] została jakby żywcem przyjęta z innego narodu wybranego – Żydów, z którymi hitleryzm obecnie znajduje się w stanie nieubłaganej walki” – pisał Kasznica<sup>190</sup>.

Tym niemniej narodowcy polscy z NSZ niewątpliwie odczuwali głęboki dyskomfort, odnajdując w propagandzie zniechęconej III Rzeszy echo własnych poglądów. Deprymująca świadomość, że Niemcy też walczą przeciw „bolszewizmowi,

---

<sup>183</sup> *Nas fakty nie zaskakują*, „Wielka Polska” 1941, nr 4; por. *Żydowskość komuny bez maski*, „Załoga” 1942, nr 5. Uważano, że utożsamiana z demoliberalizmem masoneria jest „świeckim ramieniem» żydostwa” (*Uwaga: Benesz!*, „Szaniec” 1943, nr 1; por. *Na drodze do Wielkiej Polski*, „Wielka Polska” 1944, nr 5).

<sup>184</sup> *Niech odejda*, „Szaniec” 1941, nr 25; por. *Słowa... słowa... słowa...*, „Praca i Walka” 1942, nr 4; *Dwie zagadki*, „Szaniec” 1941, nr 25.

<sup>185</sup> *Jak w mądrym Rzymie*, „Szaniec” 1943, nr 3.

<sup>186</sup> *Czerwoni volksdeutsche*, „Szaniec” 1943, nr 1.

<sup>187</sup> *W obliczu faktu*, „Praca i Walka” 1944, nr 6; *Na marginesie*, „Praca i Walka” 1944, nr 7–8; *Puszczanie farby*, „Szaniec” 1941, nr 23.

<sup>188</sup> *Anglia, Żydzi i Polska*, „Wielka Polska” 1941, nr 4.

<sup>189</sup> *Dowodzenia wodzów*, „Szaniec” 1941, nr 8; *Jestem Polakiem w »Reichu«*, „Szaniec” 1941, nr 11; *Prawo jazdy*, „Szaniec” 1941, nr 12.

<sup>190</sup> W. Górnicki, *Polska po wojnie...*, s. 13; por. *Skąd to jest?*, „Szaniec” 1941, nr 9; *W dniu 3 maja 1942 roku*, „Załoga” 1942, nr 5.

żydostwu i plutokracji”<sup>191</sup>, wymuszała chęć odróżnienia się od nazizmu. Próbowano tego dokonać przez potępienie „idiotycznej teorii” rasizmu<sup>192</sup>. „Nacjonalizm polski jest antysemitki, owszem” – przyznawała „Wielka Polska”, dodając natychmiast: „Ale zachodzi zasadnicza różnica między pojęciem antysemityzmu i rasizmu”<sup>193</sup>. W definicji narodu jako czynniki narodotwórcze wymieniano ojczyznę, język, zwyczaje, religię i historię – ale nie rasę<sup>194</sup>. Odrzucenie rasizmu biologicznego nie wpływało jednak na złagodzenie postawy wobec Żydów. W tym samym artykule, w którym dystansowano się wobec ideologii rasistowskiej, publicysta „Wielkiej Polski” pisał: „Asymilacja żydów jest zupełną utopią, [gdyż – J.T.] [...] żydowski sposób myślenia [...] jest tak diametralnie od polskiego różny, iż [...] przyrodzone predyspozycje muszą wziąć w nim górę”<sup>195</sup>.

W czasie wojny narodowcy z NSZ w pełni podtrzymywali swój przedwojenny program w kwestii żydowskiej, co więcej, starali się wykorzystać stworzone przez okupację warunki do jego realizacji. Podkreślali, że do podstawowych zadań ruchu narodowego należy, aby „zapobiec ponownej próbie opanowania naszego życia gospodarczego przez żydów”<sup>196</sup>. Jak wyjaśniał publicysta ukrywający się pod pseudonimem Piotr Straża: „Trzeba się [...] liczyć ze stanem faktycznym, jaki wytworzyło odcięcie żydów w ghektach i wyrwanie ich faktycznie z życia gospodarczego na ziemiach Polski. Na miejscach, które zajmowali żydzi, nie ma pustki. Są one zajęte przez Polaków. Próby powrotu do dawnego stanu rzeczy byłyby [...] sprzeczne z naturalnymi tendencjami rozwoju stosunków gospodarczych w Polsce”<sup>197</sup>.

W tym celu planowano upaństwowienie, a następnie przekazanie w polskie ręce mienia pożydowskiego, zapowiadając, że powstanie „ustawa uniemożliwiająca postępowanie spadkowe w Polsce dla krewnych dalszych stopni zamieszkujących za granicą”<sup>198</sup>. Również „ośrodki dyspozycji gospodarczej (samorząd gospodarczy,

---

<sup>191</sup> *Nie możemy*, „Szaniec” 1943, nr 1; *Dowodzenia wodzów*, „Szaniec” 1941, nr 8; *Trzeba mówić – po angielsku*, „Szaniec” 1943, nr 9.

<sup>192</sup> *„Idiotyczna teoria”*, „Szaniec” 1941, nr 9; *Wychowanie i oświata*, „Szaniec” 1943, nr 13.

<sup>193</sup> *Łagodność karygodna*, „Wielka Polska” 1944, nr 7.

<sup>194</sup> Bracia Budzisz, *Jaką Polskę mieć chcemy...*, s. 4; por. A. Paszko, *O katolickie państwo...*, s. 88.

<sup>195</sup> *Łagodność karygodna*, „Wielka Polska” 1944, nr 7; por. *Modły żydowskie*, „Szaniec” 1943, nr 1.

<sup>196</sup> *Waga obecnych czasów*, „Biuletyn Centralny” 1944, nr 8.

<sup>197</sup> P. Straża, *Piastowy szlak*, b.m.w., b.d.w., s. 64.

<sup>198</sup> *Sprawa majątków pożydowskich*, „Wielka Polska” 1944, nr 7; por. *O co walczy Ruch Narodowy* [druk ulotny], b.m.w., [1944]; *Kwestia żydowska w Polsce*, „Aktualne Wiadomości z Polski i ze Świata” 1942, nr 6; *Żydzi w Polsce*, „Wielka Polska” 1943, nr 43.

banki państwowe, komunalne, prywatne itd.) winny być spolszczone i całkowicie niezależne od bezpośrednich lub pośrednich obcych wpływów (zagranicznych i żydowskich)<sup>199</sup>. Projektując w dziedzinie gospodarki ustrój „trzeciej drogi”, wyjaśniano, że „Robotnik Polski nigdy nie pogodzi się z niewolnictwem, zarówno wówczas, kiedy jego władcą będzie dyrektor czy bankier akcyjnej spółki – żyd, jak i wtedy, gdy jego panem miałby zostać komisarz sowiecki – żyd”<sup>200</sup>.

Wyłączenie gospodarcze miało się wiązać z dyskryminacją polityczną. Ponieważ „w Państwie Polskim gospodarzem może być tylko Naród Polski [...], jedynym i wyłącznym”<sup>201</sup>, to oczywiście „o jakichkolwiek prawach politycznych dla Żydów nie może być mowy”<sup>202</sup>. „Wielka Polska” zapowiadała, że „pełne prawa polityczne w Polsce mogą mieć tylko Polacy”<sup>203</sup>, a „Szaniec” pisał o demokracji „dla Polaków i dla naszych przyjaciół z innych mieszkających z nami narodów, lecz [...] nie dla Niemców i Żydów”<sup>204</sup>. Ostro atakowano inne ośrodki polityczne konspiracji za postulat równouprawnienia mniejszości narodowych<sup>205</sup>. Publikacja „Przyszła Polska – państwem narodowym” zapowiadała nawet utrzymanie getta<sup>206</sup>.

Ograniczenie wpływów mniejszości żydowskiej traktowane było tylko jako półśrodek. Celem ostatecznym była całkowita emigracja Żydów z Polski. O ile dopuszczano masową asymilację mniejszości słowiańskich, a nawet jednostkową asymilację Niemców, to o Żydach pisano: „musimy się [ich – J.T.] pozbyć bez wyjątku jako elementu obcego, bezwzględnie wrogiego i nie do zasymilowania”<sup>207</sup>. „Żałoga” dodawała jeszcze dosadniej: „będziemy gonić od siebie żyda. Niech

---

<sup>199</sup> W. Górnicki, *Polska po wojnie...*, s. 88–90.

<sup>200</sup> *Robotnik w Polsce po wojnie. Materiały dyskusyjne dla zespołów Żalogi*, b.m.w., b.d.w., s. 8.

<sup>201</sup> *Walczymy o Katolickie Państwo Narodu Polskiego*, „Wielka Polska” 1944, nr 5; por. Bracia Budzisz, *Jaką Polskę mieć chcemy...*, s. 4.

<sup>202</sup> P. Straża, *Piastowy szlak...*, s. 24.

<sup>203</sup> *Przekleństwo tolerancji*, „Wielka Polska” 1944, nr 5.

<sup>204</sup> *Z prasy polskiej*, „Szaniec” 1942, nr 4; zob. też *Dość eksperymentów*, „Wielka Polska” 1941, nr 1; *Żydzi w Polsce*, „Wielka Polska” 1943, nr 43; *Na drodze do Wielkiej Polski*, „Wielka Polska” 1944, nr 5; *Gdy nadejdzie chwila walki – pamiętajmy*, „Żałoga” 1943, nr 15.

<sup>205</sup> *Słowa... słowa... słowa...*, „Praca i Walka” 1942, nr 4; *Najważniejszy cel*, „Praca i Walka” 1944, nr 4; *Mysli socjalistyczne...*, „Szaniec” 1941, nr 21; *Ludzie z Tworek*, „Szaniec” 1942, nr 3; *W sprawie deklaracji tzw. „Reprezentacji Politycznej”*, „Wielka Polska” 1943, nr 36; *Masoneria działa*, „Żałoga” 1943, nr 3.

<sup>206</sup> *Notujemy...*, „Szaniec” 1941, nr 12.

<sup>207</sup> *Jak w mądrym Rzymie*, „Szaniec” 1943, nr 3; por. Bracia Budzisz, *Jaką Polskę mieć chcemy...*, s. 6; P. Straża, *Piastowy szlak...*, s. 24; *Mędrzy czy paralitycy?*, „Żałoga” 1942, nr 8.

żyje, gdzie chce [...]. Tylko broń Boże [nie] u nas”<sup>208</sup>. O ile jednak przed wojną narodowcy na ogół nie zaprzęтали sobie głowy warunkami emigracji („»20 groszy w zęby i kopniaka...«. A potem w drogę!”)<sup>209</sup>, teraz akcentowali „możność pokojowej i humanitarnej likwidacji ich [Żydów – J.T.] stanu posiadania w Europie i stworzenia własnego państwa na niezaludnionych jeszcze terenach”<sup>210</sup>.

Dostrzec można wszakże w NSZ pewne rozdzźwięki w tej kwestii. „Szaniec” w 1942 r. deklarował: „Gotowi jesteśmy nawet [...] nadać, jak w Anglii, pełnię praw obywatelskich Żydom, byle nam ich za to zredukowano do norm procentowych angielskich”<sup>211</sup>. W następnym roku oznajmiał jednak już twardo: „wszelkie rozszczenia do Niej [Polski – J.T.] [...] muszą sobie [...] wyperswadować Żydzi, zarówno ci, którzy z Niej drwią, jak ci, którzy się za Nią modlą”<sup>212</sup>. Natomiast „Wielka Polska”, która w 1941 r. twierdziła, że osłabienie wpływów żydowskich na Zachodzie „nam daje dużą swobodę w rozwiązywaniu kwestii żydowskiej [...] w Polsce”<sup>213</sup>, pod koniec wojny zrewidowała ocenę sytuacji. Kwestię żydowską uznała za „zagadnienie koniunkturalne” ze względu na naciski aliantów, a deklarując, iż „możemy czasami uznać przymus koniunktury”, sugerowała możliwość złagodzenia stanowiska<sup>214</sup>.

Osobnym problemem jest stosunek środowiska NSZ do hitlerowskiej eksterminacji Żydów. Prasa tego obozu informowała – acz oszczędnie i lakonicznie – o prześladowaniach ludności żydowskiej<sup>215</sup>. Początkowo jednak antyżydowskie represje okupanta starano się bagatelizować i relatywizować. Pisano, że restrykcje niemieckie są może „nieprzyjemne, ale nieistotne dla Żydów”<sup>216</sup>, że Żydzi pod okupacją czują się „jak ryby w wodzie”<sup>217</sup>, że są zadowoleni z życia w getcie<sup>218</sup>. Mocno akcentowano kolaborację części lud-

---

<sup>208</sup> *Polska – ojcowizna Żydów*, „Załoga” 1943, nr 1.

<sup>209</sup> *Prowokują...*, „Zwycięstwo” 1934, nr 12–13.

<sup>210</sup> *Niech odejda*, „Szaniec” 1941, nr 25; por. „*Jestem Polakiem*” w „*Reichu*”, „Szaniec” 1941, nr 11.

<sup>211</sup> *Za co*, „Szaniec” 1942, nr 4.

<sup>212</sup> *Modły żydowskie*, „Szaniec” 1943, nr 1.

<sup>213</sup> *Anglia, Żydzi i Polska*, „Wielka Polska” 1941, nr 4.

<sup>214</sup> *Przekleństwo tolerancji*, „Wielka Polska” 1944, nr 5.

<sup>215</sup> *Z Warszawy*, „Szaniec” 1940, nr 34; *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, „Szaniec” 1941, nr 8, 9, 18, 19, 23; *Rządy litewskie na terenach polskich*, „Szaniec” 1942, nr 4; *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, „Szaniec” 1942, nr 4; *W kraju*, „Wielka Polska” 1942, nr 11, 13; ...*Poniesli i wilka*, „Załoga” 1942, nr 12.

<sup>216</sup> *Żyd – żydem*, „Szaniec” 1940, nr 31–32.

<sup>217</sup> *Żydzi w Belgii*, „Szaniec” 1941, nr 8.

<sup>218</sup> *Notujemy...*, „Szaniec” 1941, nr 15.

ności żydowskiej z Niemcami<sup>219</sup> (w tym także przypadki, gdy Żydzi wydawali Niemcom pomagających im ludzi)<sup>220</sup>. Warszawski Judenrat oceniano jako „bezwolne narzędzie okupanta, które posłużyło do stopniowego [...] przyzwyczajania ludności żydowskiej do coraz bardziej okrutnych [...] udręczeń, zakończonych wreszcie zbiorową masakrą, dokonaną przy pomocy tzw. policji żydowskiej”<sup>221</sup>. Sugerowano istnienie „cichej ugody niemiecko-żydowskiej”<sup>222</sup>! Według „Szańca” „antysemityzm hitlerowski idzie na [...] skrzętnie ukrywane kompromisy z żydostwem”, na co dowodem miał być fakt, że „Żydzi są lepiej zaprowiantowani przez Niemców niż ludność chrześcijańska”, mają samorząd i szkolnictwo<sup>223</sup>. Wspominając o prześladowaniach Żydów, dodawano czasem, że „jak zwykle ucierpieli na tym przede wszystkim Polacy”<sup>224</sup>. W początkach okupacji w środowisku NSZ panowało przekonanie, że Polacy są w gorszej sytuacji niż Żydzi<sup>225</sup>. „Szaniec” w 1941 r. głosił: „[...] istnieje zasadnicza różnica w stosunku Niemców do nas i do Żydów. [...] Nas Niemcy nienawidzą [...], Żydami [...] tylko gardzą dla ich tchórzostwa. [...] Stąd mamy ghetta dla Żydów, a więzienia, obozy i egzekucje dla Polaków”<sup>226</sup>.

---

<sup>219</sup> *Za murów ghetta*, „Biuletyn Centralny” 1943, nr 3; *Żyd – żydem*, „Szaniec” 1940, nr 31–32; *Dwa narody wybrane*, „Szaniec” 1943, nr 4; *W kraju*, „Wielka Polska” 1942, nr 14; *Co piszą inni*, „Wielka Polska” 1943, nr 29; *Wiadomości z kraju*, „Wielka Polska” 1944, nr 9–10; *Teror [sic] i panika*, „Załoga” 1943, nr 20.

<sup>220</sup> *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, „Załoga” 1943, nr 9.

<sup>221</sup> *Na ziemiach polskich*, „Szaniec” 1943, nr 2. O przypadkach kolaboracji w getcie zob. M. Arczyński, W. Balcerak, *Kryptonim „Żegota”. Z dziejów pomocy Żydom w Polsce 1939–1945*, Warszawa 1983, s. 173–174; T. Bednarczyk, *Życie codzienne warszawskiego getta. Warszawskie getto i ludzie (1939–1945 i dalej)*, Warszawa 1995, s. 230–237; T. Grosse, *Przeżył! Obrona życia jako wartość podstawowa społeczności getta warszawskiego*, Warszawa 1998, s. 46–50, 61–63, 66–71; C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970, t. 1, s. 228–231. Z kolei żydowskiej diasporze zarzucano w 1943 r., że nie wierzyła polskim raportom o zagładzie Żydów polskich (*Czerwoni volksdeutsche*, „Szaniec” 1943, nr 1).

<sup>222</sup> *Żyd – żydem*, „Szaniec” 1940, nr 31–32.

<sup>223</sup> *Kronika łódzka*, „Szaniec” 1940, nr 34.

<sup>224</sup> *Lublin ciągle cierpi*, „Załoga” 1942, nr 5.

<sup>225</sup> Było to przekonanie początkowo szeroko rozpowszechnione w społeczeństwie polskim. Bartoszewski wspominał: „Z początku w społeczeństwie polskim panował pogląd, że dla Żydów jest przewidziana przyszłość, że to Polaków czeka gorszy los. [...] Pozory polityki niemieckiej na to wskazywały, bo zanim nastąpiła zagłada gett, miała miejsce akcja AB. Polaków z łapanek wysyłano do Oświęcimia, a Żydów z łapanek ulicznych do Oświęcimia nie wysyłano. O paradoksie, opaska żydowska z gwiazdą chroniła od łapanek ulicznych!” (W. Bartoszewski, *O Żegocie...*, s. 48).

<sup>226</sup> *Żle, głupio i podle*, „Szaniec” 1941, nr 9; por. *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, „Szaniec” 1942, nr 2.



Niebawem jednak monstrualność Holokaustu stała się oczywistością, której nie można było kwestionować. W 1943 r. „Szaniec” w numerze 1. oceniał liczbę wymordowanych Żydów polskich na jeden milion<sup>227</sup>, w numerze 7. – już na dwa miliony<sup>228</sup>, a w numerze 9. skonstratował: „likwidacja osiedlenia żydowskiego w Polsce na skutek działalności siepaczy hitlerowskich dobiega końca”<sup>229</sup>. Eksterminacja ludności żydowskiej była potępiana w najostrzejszych słowach: „groza”, „potworność”, „sposób bestialski”, „sadystyczny, zwierzęcy” – takich określeń używała prasa związana z NSZ<sup>230</sup>. „Wielka Polska” dodawała: „Metody walki Niemców z żydami są tak ohydne, że w języku polskim brak słów na ich napiętnowanie”<sup>231</sup>. Jednoznacznie odcinano się od jakiegokolwiek współpracy z Niemcami w zwalczaniu Żydów<sup>232</sup>. Pisano, że udział Polaków w antyżydowskich działaniach okupanta „winien być bezwzględnie zbojkotowany” i „będzie uważany za zdradę narodową”<sup>233</sup>. Już w 1940 r. „Szaniec” odciał się od pogromu wielkanocnego jako dzieła Niemców rękami „mętów społecznych [...] pod wodzą volksdeutschów”<sup>234</sup>. „Biuletyn Centralny” przedrukował „Ostrzeżenie” Kierownictwa Walki Cywilnej grożące śmiercią szmalcownikom<sup>235</sup>. „Praca i Walka” krytykowała szantażowanie ukrywających się Żydów jako przejaw ogólnej demoralizacji<sup>236</sup> i dodawała: „Nasza młodzież nie będzie wybijała szyb w sklepach żydowskich. [...] Wybijanie szyb to nie jest polityka”<sup>237</sup>.

Mimo to, jak zauważył Zbigniew Siemaszko, o ile potępiano działania hitlerowców, o tyle aprobowano ich skutki: usunięcie Żydów z Polski (choć zamiast

<sup>227</sup> Gen. Sikorski o prześladowaniach w Polsce, „Szaniec” 1943, nr 1.

<sup>228</sup> Tak, to prawda, „Szaniec” 1943, nr 7.

<sup>229</sup> Dzisiejsze tło sprawy ukraińskiej, „Szaniec” 1943, nr 9; zob. też Warszawa, „Biuletyn Centralny” 1943, nr 4; Na ziemiach polskich, „Szaniec” 1943, nr 2; Opanować nerwy!, „Szaniec” 1943, nr 3; Orędzie biskupa Radomskiego, „Szaniec” 1943, nr 3; Na ziemiach Rzeczypospolitej, „Szaniec” 1943, nr 6; Likwidacja ghetta w Warszawie, „Szaniec” 1943, nr 8; Majdanek, „Szaniec” 1943, nr 15; Wiadomości z kraju, „Wielka Polska” 1943, nr 23, 41; Wiadomości z kraju, „Wielka Polska” 1944, nr 9–10; Na ziemiach Rzeczypospolitej, „Załoga” 1943, nr 9.

<sup>230</sup> Wymordowanie żydów we Lwowie, „Biuletyn Centralny” 1943, nr 1.

<sup>231</sup> Trójkąt wrogów pęka, „Wielka Polska” 1942, nr 11; por. S. Bębenek, *Wizja przyszlęj Polski w programie grupy „Szaniec”*, „Przegląd Historyczny” 1973, nr 1, s. 117–131.

<sup>232</sup> Niemieckie próby porozumienia się z Polską, „Załoga” 1942, nr 7.

<sup>233</sup> Komunikat w sprawie zaciągu do „straży obozowej” baraków żydowskich, „Szaniec” 1941, nr 8.

<sup>234</sup> W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 242.

<sup>235</sup> Ostrzeżenie, „Biuletyn Centralny” 1943, nr 3. Jak jednak zauważył Bartoszewski, nie znalazło się to na łamach innych pism NSZ (W. Bartoszewski, *O Żegocie...*, s. 85).

<sup>236</sup> Rozmyślania, „Praca i Walka” 1944, nr 6.

<sup>237</sup> Polityka młodych, *ibidem*.

eksterminacji preferowano emigrację)<sup>238</sup>. „Potępiając stanowczo nieludzkie metody likwidacji Żydów, będące zwykłym mordem bezbronnej ludności cywilnej, musimy jednak stwierdzić, że sam fakt zniknięcia żydów z tych terenów jest dla naszego narodu zjawiskiem ogromnie pomyślnym” – pisała „Wielka Polska”<sup>239</sup>. A Szczepan Runiewicz wyjaśniał: „Żydzi w Polsce zostali w potworny sposób wymordowani przez Niemców [...]. Przeciw straszliwej rzezi, jaką w perfidny i przemyślany sposób wykonywali oprawcy hitlerowcy do spółki z Ukraińcami, Litwinami i Łotyszami, wzdrygała się dusza każdego Polaka. Cóż jednak myśmy mogli im poradzić i czy mieliśmy szansę obronienia Żydów? Każdy, kto zna ogrom terroru niemieckiego w stosunku do Polaków, wie, że było to fizyczną niemożliwością. Że ilość ofiar polskich, pomordowanych dotychczas i mogących jeszcze być pomordowanymi, jest niewiele mniejsza od liczby zgładzonych Żydów”<sup>240</sup>. Dlatego przestrzegano, iż „uczucie litości [wobec Żydów – J.T.] może sprawić, [...] że poszłyby w zapomnienie interesy Polski”<sup>241</sup>, i krytykowano inne ośrodki podziemia – lewicę, środowiska katolickie, „Biuletyn Informacyjny” – za nadmierne zdaniem narodowców zaangażowanie w sprawę żydowską<sup>242</sup>.

Środowisko NSZ postulowało zachowanie neutralności w konflikcie niemiecko-żydowskim. Głosząc całkowitą rozłączność interesów polskich i żydowskich, uważano, że „Żydzi giną wyłącznie na własny rachunek, za to, że są żydami, nie za polskie obywatelstwo”<sup>243</sup>. Dlatego apelowano: „Nie mieszamy się w to, w jaki sposób dwa »narody wybrane« [...], żydowski i niemiecki, załatwiają porachunki między sobą”<sup>244</sup>. Zarzucano przy tym Żydom, że „więcej nienawidzili Polaków niż Niemców

---

<sup>238</sup>Z.S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 82. Siemaszko zwraca uwagę na fakt, że Kazimierz Głuziński w swym powojennym opracowaniu o Służbie Cywilnej Narodu pominął milczeniem kwestię żydowską.

<sup>239</sup>*Zmiany w strukturze społeczno-gospodarczej*, „Wielka Polska” 1944, nr 6; por. *Na drodze do Wielkiej Polski*, b.m.w., 1943, s. 7.

<sup>240</sup>S. Runiewicz, *Awiatyzacja świata i jej wpływ na politykę, strategię i gospodarstwo*, Warszawa 1943, s. 80–81.

<sup>241</sup>*Trójkąt wrogów pęka*, „Wielka Polska” 1942, nr 11.

<sup>242</sup>*Na marginesie*, „Praca i Walka” 1944, nr 7–8; *Przegląd prasy polskiej*, „Szaniec” 1940, nr 47; *Notujemy...*, „Szaniec” 1941, nr 12; *Żydzi bronili Warszawy*, „Wielka Polska” 1943, nr 24; *Robak w koryzniu*, „Załoga” 1943, nr 20.

<sup>243</sup>*Polska – ojcowizna Żydów*, „Załoga” 1943, nr 1; *Modły żydowskie*, „Szaniec” 1943, nr 1.

<sup>244</sup>*Żydowskość komuny bez maski*, „Załoga” 1942, nr 5; zob. też *Niemcy a Żydzi*, „Szaniec” 1941, nr 24; *Nota ministra Raczynskiego w sprawie Żydów*, „Szaniec” 1943, nr 1.

[...], bo [uważali, że – J.T.] naszym obowiązkiem było ich bronić przed Niemcami, choć byśmy mieli przy tym zginąć<sup>245</sup>.

Co ciekawe, w swej postawie obojętności narodowcy nie pozostawali jednak konsekwentni. Choć niniejszy artykuł zajmuje się kwestią żydowską w ideologii i propagandzie obozu narodowego, to warto zasygnalizować też problem odzwierciedlenia idei w działalności praktycznej. Krzysztof Komorowski cytuje meldunek Tadeusza Bora-Komorowskiego, w którym jest mowa, iż ludowcy „wyrażają zastrzeżenia, podnosząc, że oddziały NSZ współdziałały z Niemcami w walce z komuną i tępiły Żydów”, zarazem jednak stwierdza: „Autor w czasie wieloletnich studiów nad konspiracją nie znalazł źródłowego potwierdzenia faktów mordowania ludności żydowskiej. Często natomiast ofiarą NSZ padały oddziały GL-AL, w których służyli Żydzi lub leśne grupy żydowskie, podające się za partyzantkę GL-AL”<sup>246</sup>.

Wojciech Muszyński wymienia szereg oenerowców pomagających Żydom (zaliczonych niekiedy nawet do grona Sprawiedliwych wśród Narodów Świata): Jana Mosdorfa, Edwarda Kemnitza, Mirosława Ostromęskiego, Janusza Regulskiego, Stanisława Nakoniecznikowa, Felicjana Lotha, Sławomira Modzelewskiego, Romana Skibę. Pisze też o pomocy udzielanej żydowskiemu kolegom przez Rady Adwokackie w Warszawie i Krakowie, w których duże wpływy miał ONR<sup>247</sup>. Sebastian Bojemski wspomina o mało znanym

---

<sup>245</sup> *Żydzi w Polsce*, „Wielka Polska” 1943, nr 43; por. *Notujemy...*, „Szaniec” 1941, nr 15. Dodano też, że „niektórzy Berlińczycy wierzą [...], że żydów wyróżnili Polacy” (*Propaganda dla idiotów*, „Załoga” 1943, nr 7). Co ciekawe, podobne stwierdzenia pojawiały się w słynnym „Proteście” Zofii Kossak-Szczuckiej, który zapoczątkował akcję instytucjonalnej pomocy Żydom: „[...] zdajemy sobie sprawę z tego, że nienawidzą nas oni [Żydzi – J.T.] więcej niż Niemców, że czynią nas odpowiedzialnymi za swoje nieszczęście. [...] W upartym milczeniu międzynarodowego żydostwa, w zabiegach propagandy niemieckiej usiłującej już teraz zrzucić odium za rzeź żydów na Litwinów i... Polaków wyczuwamy planowanie wrogiej dla nas akcji” (cyt. za: W. Bartoszewski, *O Żegocie...*, s. 63).

<sup>246</sup> K. Komorowski, *Polityka i walka...*, s. 420, 480. Jak komentował Bartoszewski, „dopóki walczą przeciwko sobie grupy partyzantów [...], to nie jest antysemityzm [...], tylko zagadnienie polityczne. [...] Natomiast kiedy zaczyna się trudność w dostaniu się do oddziału partyzanckiego z racji pochodzenia lub wyznania [...], dopiero wtedy to determinuje sytuację bez wyjścia” (W. Bartoszewski, *O Żegocie...*, s. 160–161).

<sup>247</sup> W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 242–243; por. W. Marcinkowski „Jaxa”, *Wspomnienia...*, s. 108–110; M. Kotas, *Jan Mosdorf. Filozof, ideolog, polityk*, Krzeszowice 2007, s. 77–79; *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*, oprac. W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, Kraków 1969, s. 90–91, 116–117, 670.

przypadku przyjęcia do oddziału NSZ grupy Żydów w czasie powstania warszawskiego<sup>248</sup>. Zaryzykować można twierdzenie, że odruchy humanitarne zyskiwały tu prymat nad ideologią, choć nie miały siły (a może czasu), by ją zmodyfikować<sup>249</sup>.

Jak zauważył Szymon Rudnicki, „wraz z postępującą zagładą tematyka ta [żydowska – J.T.] traciła na znaczeniu, by po powstaniu [w getcie warszawskim – J.T.] zejść na plan dalszy”<sup>250</sup>. W czasie powstania warszawskiego tematyka żydowska na łamach „Szańca” całkowicie zanika. Można to tłumaczyć skoncentrowaniem się na walce bieżącej, jednak odniesienia do Żydów nie pojawiają się nawet tam, gdzie dawniej były obowiązkowe, tj. w publicystyce dotyczącej zagrożenia komunistycznego. Nie oznacza to oczywiście zmiany zapatrywań na problem żydowski, jest jednak oznaką przesunięcia priorytetów.

Artur Paszko uważa, że w czasie okupacji antysemityzm Grupy „Szańca” nasilił się<sup>251</sup>. Przeciwnego zdania jest Wojciech Muszyński, twierdzący, iż „zbrodnie, których dopuszczał się okupant na ludności żydowskiej, powodowały, że wątki antyżydowskie znikły jako pierwszoplanowe zagadnienie propagandy OP-ONR”<sup>252</sup>. Można się zgodzić, że intensywność (a przede wszystkim częstotliwość) antysemityzmu zmniejszyła się w porównaniu z okresem przedwojennym, ale wynikało to nie tyle ze złagodzenia założeń ideowych, ile z wysunięcia na pierwszy plan walki z okupantem.

---

<sup>248</sup> S. Bojemski, *Polscy narodowcy a Żydzi: praktyka dnia codziennego w czasie okupacji niemieckiej na przykładzie żołnierzy NSZ* [w:] *Złote serca czy złote żniwa. Studia nad wojennymi losami Polaków i Żydów*, red. M.J. Chodakiewicz, W.J. Muszyński, Warszawa 2011, s. 353–378; S. Bojemski, *Sprawiedliwi wśród narodowców Polski*, „Frona” 2001, nr 25–26, s. 336–337. Warto też zauważyć, że drukarnia „Szańca” mieściła się w budynku, w którym równocześnie ukrywali się Żydzi (*Od redakcji*, „Szaniec” 1943, nr 4).

<sup>249</sup> Tę tezę dokumentowałyby zawarte we wspomnieniach narodowców twierdzenie, że w czasie II wojny zrewidowali swój stosunek do antysemityzmu. Maria Rutkowska-Kurcyszowa napisała: „Bieg spraw w czasie okupacji ustawił antysemityzm we właściwym świetle. [...] trzeba było aż tak potwornych rozmiarów zła, by unaocznic wszystkim, ile niebezpieczeństwa kryje w sobie afirmacja cech »übermenscha«” (M. Rutkowska-Kurcyszowa, *Kamyki Dawida. Wspomnienia*, Katowice 2005, s. 45; por. T. Boguszewski, *Rozłam*, „Zeszyty do Historii Narodowych Sił Zbrojnych” 1961, t. 1, z. 1, s. 18–21).

<sup>250</sup> S. Rudnicki, *Mogą żyć, byle nie u nas... Propaganda NSZ wobec Żydów*, „Więź” 2006, nr 4, s. 99.

<sup>251</sup> A. Paszko, *O katolickie państwo...*, s. 280.

<sup>252</sup> W.J. Muszyński, *Duch młodych...*, s. 241, 232.

## Stronnictwo Narodowe („Kwadrat”)

Stronnictwo Narodowe kierowane przez Zarząd Główny uczestniczyło w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego, co skłaniało do zajmowania bardziej umiarkowanego stanowiska. Zarazem jednak konieczność rywalizowania z bardziej radykalnymi ośrodkami obozu narodowego ograniczała swobodę manewru „Kwadratu”. Dlatego różnice ideowopolityczne są słabo wyeksponowane, wyrażają się w niuansach, nieodpowiedzeniach, odmiennym rozłożeniu akcentów.

Narodowcy z „Kwadratu” podkreślali wierność tradycyjnemu programowi SN w kwestii żydowskiej<sup>253</sup> „Stosunek nasz do Żydów nie ulega zmianie. Kształtowany był zawsze na tle ich stanowiska do Narodu i Państwa Polskiego” – oznajmiała „Walka” w 1943 r.<sup>254</sup> A w innym numerze dodawała: „walki ekonomicznej, politycznej z żydostwem nie wyrzekniemy się, rozczuleni krokodylami łzami żydowskich finansistów i polityków, szykujących się do narzucenia nam swojej władzy”<sup>255</sup>. Publicystyka Stronnictwa upstrzona była akcentami antysemitycznymi<sup>256</sup>, choć ich intensywność zdaje się być mniejsza niż w prasie związanej z NSZ. Jędrzej Giertych już po wojnie bez skrupowania przyznawał, że „ruch narodowy polski był ruchem antyżydowskim; co więcej, był w Polsce ruchem antyżydowskim głównym”, a nawet uważał, iż „hitleryzm i faszyzm [...] miały [...] w sobie silne jądro prawdy. Tym jądrem prawdy była [...] krytyka [...] między innymi [...] roli społeczności żydowskiej”<sup>257</sup>.

W propagandzie bieżącej SN nie odwoływało się jednak do apokaliptycznych wizji historiozoficznych odwiecznych zmagania żydostwa z chrześcijaństwem, ale koncentro-

---

<sup>253</sup> Zob. np. T. Baryka, A. Jurand, *Prawdy historyczne*, Warszawa 1944, s. 4–8; *Przedwczesni i niepowołani spadkobiercy*, „Walka” 1944, nr 17. Prasa SN w 1941 r. wśród polecanych lektur wymieniała m.in. „Protokoły [sic] Mędrców Syjonu” (*Polecamy wydawnictwa*, „Walka” 1941, nr 47).

<sup>254</sup> *WRN-owi w odpowiedzi*, „Walka” 1943, nr 37.

<sup>255</sup> *Niebezpieczeństwo pozornego rozwiązania*, „Walka” 1943, nr 28.

<sup>256</sup> *Kompleks niewoli*, „Walka” 1940, nr 14; *Żydowska gra bez atutu*, „Walka” 1942, nr 11; *Histeria*, „Walka” 1942, nr 41; *Sojusznicy*, „Walka” 1943, nr 13; *Uprzykrzone Stronnictwo*, „Walka” 1944, nr 19; *Zwiastuny inwazji*, „Walka” 1944, nr 19; *Ocena przeciwnika*, „Żołnierz Wielkiej Polski” [dodatek do „Walki” 1944, nr 5]. Co charakterystyczne – odmawiano polskości intelektualistom pochodzenia żydowskiego, takim jak Tuwim, Hemar czy Słonimski (*Polscy intelektualiści na diasporzę*, „Walka” 1944, nr 25).

<sup>257</sup> J. Giertych, *Nacjonalizm chrześcijański*, Krzeszowice 2004, s. 28, 50.

wało na zagadnieniach bieżących<sup>258</sup>. Dominująca od 1936 r. figura „żydokomuny” skonkretyzowała się w zarzucie kolaboracji z okupantem radzieckim<sup>259</sup>. „Walka” opublikowała wywiad z byłym więźniem NKWD, który mówił: „Okupacja bolszewicka otworzyła oczy wielu Polakom. [...] [Żydzi – J.T.] witali entuzjastycznie bolszewików, zajęli wszystkie ważniejsze stanowiska w administracji. Im tylko trzeba zawdzięczać masowe wywożenia, aresztowania i rozstrzeliwania Polaków [...]. Nie-nawiść do Żydów jest powszechna, krwawe będą porachunki...”<sup>260</sup>.

Również pod okupacją niemiecką Żydzi mieli stanowić komunistyczną V kolumnę. „Najgorliwszymi agentami Moskwy okazali się żydzi”<sup>261</sup> – pisała „Walka” – „bolszewickich »patriotów polskich« markują przeważnie »Polacy« pejsaci”<sup>262</sup>. Podziemie komunistyczne określane było jako „bandy komunistyczno-żydowskie”<sup>263</sup>, które rabują ludność polską<sup>264</sup> i prowokują represje niemieckie<sup>265</sup>. Żydowskie dowództwo miała mieć też armia Zygmunta Berlinga (oczywiście uważanego za Żyda)<sup>266</sup>.

Według prasy Stronnictwa Żydzi dominowali też w Związku Radzieckim i światowym ruchu komunistycznym<sup>267</sup>. Tu wszakże pojawiały się nowe akcenty, dostrzegające w bolszewizmie coś więcej niż tylko narzędzie żydowskie. „Walka” w jednym z artykułów rozkładała ekspansjonizm ZSRR na czynniki pierwsze, rozróżniając między imperializmem rosyjskim, komunizmem i „polityką żydowską”<sup>268</sup>.

---

<sup>258</sup> Pisano więc np. o żydowskich dezercjach czy denuncjacjach (*Bez komentarzy*, „Walka” 1943, nr 13; *Skazani*, „Walka” 1943, nr 14; *Zwiastuny inwazji*, „Walka” 1944, nr 19; *21 czy 4495?*, „Żołnierz Wielkiej Polski” [dodatek do „Walki” 1944, nr 27]). Stosunkowo rzadko natomiast poruszano ekonomiczny wymiar antagonizmu polsko-żydowskiego.

<sup>259</sup> *Sowietyzacja naszych ziem wschodnich*, „Walka” 1940, nr 14; *Białoruś... na Mazowszu*, „Walka” 1940, nr 25; *Granice Polski*, „Walka” 1940, nr 32; *W Łomży niewielkie zmiany*, „Walka” 1941, nr 44; *Z miasta Orląt*, „Walka” 1942, nr 42; *Między Wisłą a Bugiem*, „Walka” 1943, nr 29; *Poznań – to zwyciężyć*, „Walka” 1943, nr 37.

<sup>260</sup> *W więzieniu sowieckim*, „Walka” 1941, nr 34.

<sup>261</sup> [bez tytułu], „Walka” 1944, nr 11.

<sup>262</sup> *Hultajska trójka*, „Walka” 1944, nr 19.

<sup>263</sup> *Wiadomości z kraju*, „Walka” 1944, nr 7; por. *Nowe dywersje komunistyczne*, „Walka” 1943, nr 33; *Jedna Armia Ludowa o dwóch obliczach*, „Walka” 1943, nr 36.

<sup>264</sup> *Komunizm w walce o armię*, „Walka” 1943, nr 35; *Kontyngenty*, „Walka” 1943, nr 32.

<sup>265</sup> *Między Wisłą a Bugiem*, „Walka” 1943, nr 29.

<sup>266</sup> *Przed próbą ostateczną*, „Walka” 1944, nr 1; *Zdrajców pod sąd*, „Walka” 1944, nr 22; *Wesele córki zdrajcy*, „Walka” 1944, nr 25.

<sup>267</sup> *Na białe niedźwiedzie*, „Walka” 1941, nr 29; *Ghetto*, „Walka” 1941, nr 49; *Historia uczy*, „Walka” 1942, nr 42; *Hitleryzm i komunizm*, „Walka” 1943, nr 15–16.

<sup>268</sup> *Tajemnice czerwonej Moskwy*, „Walka” 1940, nr 13; por. *Zagadnienie rosyjskie*, „Walka” 1942, nr 22. Pojawiały się też teksty – wcześniej niespotykane – na temat komunizmu, w których nie było wzmianki o Żydach (*Dyplomacja i rewolucja*, „Walka” 1940, nr 33).



W odróżnieniu od środowiska oenerowskiego tylko marginalnie pojawiał się natomiast wątek „masonski”: żydowskich wpływów w demokracjach Zachodu (choć odnotować można sporadyczną krytykę żydowskiego pacyfizmu<sup>269</sup> czy „płaszczenia się przed wielkokapitalistyczną finansjerą żydowską”<sup>270</sup>).

Niechęć do Żydów sprawiała, że w początkowej fazie okupacji prasa Stronnictwa nie chciała dostrzec bezprecedensowego charakteru tragedii żydowskiej. Żydom zarzucano brak solidarności z Polakami: „Żydostwo w Polsce pod okupacją niemiecką [...] propaguje poddanie i przystosowanie się”<sup>271</sup>. Uważano, że pod okupacją niemiecką „Żydom wiedzie się jako tako”<sup>272</sup>. Podkreślano istnienie autonomicznych instytucji żydowskich<sup>273</sup>, powtarzano pogłoski o niemieckim planie stworzenia „Lublinlandu”<sup>274</sup>. Pisano, że „Żydzi są przez antysemitów niemieckich wyraźnie uprzywilejowani”, sugerując, jakoby mieli stać się „podporą rządów” nazistowskich w Polsce<sup>275</sup>. Jeszcze w 1942 r. można było w „Walce” przeczytać: „Za drutami łódzkiego ghetta [...] Żydzi cierpią głód, brud i nędzę. [...] Ale mają względny spokój”<sup>276</sup>.

Później jednak ignorowanie martyrologii ludności żydowskiej stało się niemożliwe. Coraz częściej zwracano uwagę na dramatyczne warunki bytowe w gettach („Panuje tam nędza, głód i choroby”)<sup>277</sup>, choć podkreślano też rozwarstwienie na pływającą się w luksusie burżuazję i wynędzniały proletariąt<sup>278</sup>. W miarę upływu czasu „Walka” przynosiła coraz bardziej dramatyczne informacje: po zamknięciu

---

<sup>269</sup> *Postawa, która daje wielkość*, „Walka” 1940, nr 11; *Tragedia Francji*, „Walka” 1942, nr 45; *Francja wraca do grona narodów walczących*, „Walka” 1942, nr 48.

<sup>270</sup> *Zwiastuny inwazji*, „Walka” 1944, nr 19.

<sup>271</sup> „*Niech żyje przyszłość*”, „Walka” 1940, nr 22; por. *Żydzi wobec Niemców i Polaków*, „Walka” 1940, nr 18.

<sup>272</sup> *Za Bugiem – niemieckie porządki*, „Walka” 1941, nr 39; por. *U stóp Jasnej Góry*, „Walka” 1941, nr 37.

<sup>273</sup> „*Gazeta Żydowska*”, „Walka” 1940, nr 17; *Ghetto*, „Walka” 1941, nr 49.

<sup>274</sup> *Rezerwat dla Żydów w Lubelszczyźnie*, „Walka” 1940, nr 28; por. E. Gigilewicz, *Lublinland – państwo żydowskie w planach III Rzeszy*, Radom 2004; M. Gilbert, *Atlas historii Żydów*, Kryspinów, b.d.w., s. 98–99; *Encyclopaedia Judaica*, t. 13 (Lif-Mek), Detroit – New York – San Francisco – London 2007, s. 244.

<sup>275</sup> *Gubernia Generalna – Paradisus Judaeorum*, „Walka” 1940, nr 10; por. *Niszczanie kulturalne Polski*, „Walka” 1940, nr 19.

<sup>276</sup> *Łódź krzepnie w walce*, „Walka” 1942, nr 6.

<sup>277</sup> *Wiadomości z Łodzi*, „Walka” 1940, nr 32.

<sup>278</sup> *Ghetto*, „Walka” 1941, nr 49.

getta przysła kolej na systematyczne masowe mordy<sup>279</sup>. W 1944 r. organ „Kwadratu” musiał przyznać, że Polacy są „najbardziej przez Niemców – **po Żydach** [podkr. – J.T.] – znieawidzonym narodem”<sup>280</sup>.

Od hitlerowskiego ludobójstwa Stronnictwo Narodowe zdecydowanie się odcinało. Już w 1940 r. „Walka” zapowiadała: „nigdy nie uda się Niemcom wciągnąć Polaków do współdziałania czynnego przeciw Żydom, jest to bowiem tylko nasza sprawa, którą we właściwych warunkach sami załatwić potrafimy”<sup>281</sup>. W 1942 r. oznajmiała: „Niezależnie od jakiegokolwiek stanowiska w stosunku do ludności żydowskiej ze strony narodu polskiego [...] – podkreślamy całą ohydę podobnych masówek”<sup>282</sup>. Rok później pisała: „Nie jest nam obojętna kaźń żydów. [...] ginie tutaj człowiek i ginie w sposób nieprawdopodobnie okrutny – człowiek, który nawet będąc na naszej ziemi pasożytem, ma jednak prawo do życia i ma potencjalną możliwość moralnego wzrostu”<sup>283</sup>.

W 1944 r. „Walka” przedrukowała odezwę Krajowej Reprezentacji Politycznej „Do Narodów Świata”, w której stwierdzano, że eksterminacja Żydów „zaćmiła swym okrucieństwem najbardziej ponure legendy zamierzchłych czasów”<sup>284</sup>. Nie oznaczało to jednak rewizji zasadniczej linii politycznej Stronnictwa<sup>285</sup>. „Bestialstwo hitlerowskich zbirów potępiamy z całym naciskiem” – pisała „Walka” – „lecz walki ekonomicznej i politycznej z żydostwem nie wyrzekamy się”<sup>286</sup>. Żydów traktowano nie jako część narodu polskiego, ale jako odmienny naród o całkowicie różnych celach: „Żydzi prowadzą z hitleryzmem walkę na własny

---

<sup>279</sup> *Represje w Częstochowie*, „Walka” 1940, nr 24; *Zamknięcie ghetta*, „Walka” 1940, nr 33; *Swastyka nad Wilnem*, „Walka” 1941, nr 34; *Walka z zebrzącymi żydziakami*, „Walka” 1941, nr 41; *Z COP-u*, „Walka” 1942, nr 9; *Dalsze pogromy Żydów w Lubelskim*, „Walka” 1942, nr 16; *Z kraju*, „Walka” 1942, nr 20, 25; *„Sojusznicze bomby”*, „Walka” 1942, nr 32; *Wrześniowe gwiazdy*, „Walka” 1942, nr 34; *Granatowe kanale*, „Walka” 1942, nr 36; *Na brunatnej taśmie*, „Walka” 1942, nr 38; *Wiadomości z kraju*, „Walka” 1943, nr 17, 18; *Nikczemna zbrodnia i ponura obfuda*, „Walka” 1943, nr 32; *Wiadomości z kraju*, „Walka” 1943, nr 35; *Z Warszawy*, „Walka” 1943, nr 42; *Korespondencja z Lubelskiego*, „Walka” 1943, nr 52; *Terror w Warszawie*, „Walka” 1943, nr 53; *Wiadomości z kraju*, „Walka” 1944, nr 3, 23. Można dostrzec, że informacje o zagładzie Żydów było więcej niż w prasie związanej z NSZ.

<sup>280</sup> *Chwile ostatnie*, „Walka” 1944, nr 13.

<sup>281</sup> *Linia generalna i jej konsekwencje*, „Walka” 1940, nr 18.

<sup>282</sup> *Fachowcy przy robocie*, „Walka” 1942, nr 28.

<sup>283</sup> *Człowiek i idea*, „Walka” 1943, nr 46.

<sup>284</sup> *Do Narodów Świata*, „Walka” 1944, nr 5.

<sup>285</sup> *Dmowski w oczach wrogów*, „Walka” 1942, nr 44.

<sup>286</sup> *Niebezpieczeństwo pozornego rozwiązania*, „Walka” 1943, nr 28.

rachunek [...]. Walka żydowsko-niemiecka nas nie obchodzi. Nie możemy iść [...] ani z Niemcami przeciw Żydom, ani z Żydami przeciw Niemcom”<sup>287</sup>.

Prasa „Kwadratu” wyjaśniała, że wprawdzie Niemcy są wspólnym wrogiem Polaków i Żydów, ale zarazem Żydzi są sojusznikami innego wroga Polski – Związku Radzieckiego<sup>288</sup>. Dlatego w obliczu wojennej tragedii Polaków „nie możemy w tej chwili rozpaczać, gdy odbywa się ponura masakra żydowska”<sup>289</sup>. Nawet współczucie dla losu ludności żydowskiej mogło być połączone z pogardą dla niej<sup>290</sup>!

Stronnictwo Narodowe obawiało się, że po wojnie „Żydzi niewątpliwie będą usiłowali wrócić do swoich kamienic, sklepów, pośrednictwa i geszeftów. »Nasi« poeci, Tuwim, Słonimski i inni, na pewno z chęcią dalej [...] strzelali[by] zza płotu nabojem żydowskiego cynizmu w polskie świętości”<sup>291</sup>, dlatego projektowało „pozbawienie żydów podstawy materialnej i wpływów politycznych, i propagandowych”<sup>292</sup>. „Tezy generalne programu wsi i rolnictwa” SN z 1944 r. zwracały uwagę, że „przemozny wpływ Żydów i czynników międzynarodowych [...] doprowadził do zwyrodnienia stosunki gospodarcze kraju”<sup>293</sup>. Wojna wszakże „wylimitowała główną masę elementu żydowskiego”<sup>294</sup>, ich miejsce w handlu i usługach zajęli Polacy i celem narodowców było utrwalenie tego stanu rzeczy<sup>295</sup>. Problem żydowski uważano za zasadniczo rozwiązany przez Niemców, co charakterystyczne, „Walka”, zapowiadając konfiskatę mienia niemieckiego, nic nie wspominała o mieniu żydowskim<sup>296</sup>.

Program „Kwadratu” podtrzymywał postulat ustanowienia państwa narodowego: „Ojczyzna nasza jest wyłączną własnością Polaków”<sup>297</sup>. Hasło „Polski dla Polaków”, od początku towarzyszące ruchowi narodowemu, teraz uzasad-

---

<sup>287</sup> *Linia generalna i jej konsekwencje*, „Walka” 1940, nr 18.

<sup>288</sup> *Myślimy o całości Polski*, „Walka” 1940, nr 34.

<sup>289</sup> *Histeria*, „Walka” 1942, nr 41.

<sup>290</sup> Na przykład gdy pisano: „Widzieliśmy przede wszystkim tragedię narodu, zbyt tchórzliwego, aby toczyć wojnę, i może właśnie dla swego tchórzostwa cierpiącego okrutne męki” (*Zwiastuny inwazji*, „Walka” 1944, nr 19).

<sup>291</sup> *Wizje Polski...*, s. 209.

<sup>292</sup> *Niebezpieczeństwo pozornego rozwiązania*, „Walka” 1943, nr 28.

<sup>293</sup> *Wizje Polski...*, s. 398. Zdarzały się też samokrytyczne akcenty: „Byłoby [...] wielkim błędem składać [...] całą winę na Żydów” (*Handel na wsi*, „Walka” 1942, nr 27).

<sup>294</sup> *O narodowy program gospodarczy*, „Walka” 1944, nr 8.

<sup>295</sup> *Handel na wsi*, „Walka” 1942, nr 27.

<sup>296</sup> *Gospodarcze cele wojny*, „Walka” 1942, nr 1.

<sup>297</sup> *Wizje Polski...*, s. 210.

niano nielojalnością mniejszości narodowych. „Nie ma [...] żadnych podstaw, aby ci, którzy mieszkają na terenie państwa polskiego [...] jako przybysze, jak Niemcy i Żydzi, [...] mogli tylko z samego tytułu zamieszkiwania stanowić o losie państwa, którego [...] w ogromnej większości byli [...] zdecydowanymi wrogami”<sup>298</sup>. Odnotować można jednak wahania. W 1943 r. na łamach „Walki” pojawiło się zaskakujące – acz motywowane koniecznością ponadpartyjnego kompromisu – stwierdzenie: „Jest wolą Narodu, aby mniejszości narodowe [...] posiadały te same prawa co ludność polska, jeżeli [...] spełniać będą obowiązki państwowe”<sup>299</sup>. Deklarowano też niestosowanie przemocy wobec Żydów (zastrzegając jej użycie tylko w wypadku próby wywołania zbrojnej rewolucji)<sup>300</sup>. Rozwiązanie problemu żydowskiego widziano w emigracji. Tadeusz Baryka pisał: „Widzimy [...], że nie istnieją żadne istotne przeszkody masowej emigracji Żydów z Polski. Oczywiście nie uczynią tego dobrowolnie. Trzeba im po wojnie stworzyć takie warunki życia, że sami o opuszczenie Polski będą się starali”<sup>301</sup>.

Zmieniał się wszakże ton w tej sprawie. W 1943 r. oznajmiano twardo: „Żydzi i Niemcy [...] raz na zawsze pozbawili się jakiegokolwiek miejsca [...] w granicach naszego kraju”<sup>302</sup>. Rok później pisano już tylko o „systemie przegrupowania ludności” wobec „ogółu Niemców i Ukraińców”, nie wspominając o Żydach (być może dlatego, że ich problem po Holokauście uważano za nieaktualny)<sup>303</sup>. „Walka” rozwiązanie kwestii żydowskiej nie tylko dostrzegała w żydowskim państwie, ale też – bodaj jako jedyny z krajowych ośrodków endeckich – zauważała zbieżność z celami syjonistów-rewizjonistów<sup>304</sup>.

Najdalej idącą reorientację dostrzec można w emigracyjnych strukturach Stronnictwa Narodowego, których poglądy wyrażała „Myśl Polska”. Wytłumaczyć można to niewątpliwie ciśnieniem liberalno-demokratycznego otoczenia Wielkiej Brytanii, zauważmy jednak, że nie wszystkie grupy narodowców (np. środowisko „Jestem

---

<sup>298</sup> *Ibidem*.

<sup>299</sup> *W czwartym roku wojny*, „Walka” 1943, nr 33.

<sup>300</sup> *Niebezpieczeństwo pozornego rozwiązania*, „Walka” 1943, nr 28.

<sup>301</sup> T. Baryka [T. Przeciszewski], *Kwestia żydowska i masoneria w Polsce*, Warszawa 1942.

<sup>302</sup> *Wizje Polski...*, s. 210.

<sup>303</sup> *Ibidem*, s. 402.

<sup>304</sup> *Układ angielsko-żydowski (?)*, „Walka” 1940, nr 16.

Polakiem”) mu ulegały<sup>305</sup>. Stanowisko „Myśli Polskiej” trudno byłoby nazwać filosemickim. Periodyk podtrzymywał dogmat o rozłączności narodów (a co za tym idzie – interesów) polskiego i żydowskiego<sup>306</sup>. Podkreślając, że „w Gen[eralnym] Gubernatorstwie wyeliminowano prawie zupełnie żywioł żydowski, który przed wojną w tej części kraju posiadał absolutną większość”, zapowiadano, iż „powrót do stosunków przedwojennych nie będzie tu możliwy [...]”<sup>307</sup>. W szeregu tekstów przebiegała niechęć do Żydów<sup>308</sup>.

Akcenty te były jednak w porównaniu z pismami krajowymi nieliczne, stonowane, niekiedy zaś brak było ich w ogóle (nawet w tematach, w których wątek żydowski zdawał się narzucać, jak okupacja radziecka ziem zabużańskich)<sup>309</sup>. Istotnym *novum* było odejście od traktowania społeczności żydowskiej jako monolitu<sup>310</sup>. Dostrzegano rozbieżności wśród Żydów na temat ich własnej tożsamości (naród czy grupa wyznaniowa), odnotowywano żydowską krytykę syjonizmu<sup>311</sup>. Zaczęto rozróżniać między żydowskimi siłami politycznymi, różnicując ich ocenę. O ile za wrogów uważano rewolucyjno-marksistowski Bund i syjonistów ogólnych („Żyd, który za pieniądze drugiego Żyda wysyła trzeciego Żyda do Palestyny”), to pozytywne noty otrzymywała Aguda, „reprezentująca umiarkowane żydostwo, dostosowujące się w granicach swoich poglądów narodowo-religijnych do państwowości polskiej”, oraz syjoniści-rewizjoniści, którzy „dążą [...] do prawdziwego państwa żydowskiego w Palestynie, do którego chcą skierować znaczne masy Żydów [...] z Europy Środkowo-Wschodniej”<sup>312</sup>.

---

<sup>305</sup> „Jestem Polakiem” w „Reichu”, „Szaniec” 1941, nr 11; Z.S. Siemaszko, *Narodowe Siły Zbrojne...*, s. 35; T. Sikorski, *Wyznajemy zasady...*, s. 19; K. Kaczmarek, *Próby „legalizacji” Obozu Narodowo-Radykalnego (Grupy „Szańca”) i wejścia jego przedstawicieli w struktury władz RP na wychodźstwie 1939–1941*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 1.

<sup>306</sup> B. Zawisza, *Żydzi w Polsce*, „Myśl Polska” 1944, nr 79.

<sup>307</sup> W. Lęgowski, *Przebudowa gospodarczo-społeczna Polski*, „Myśl Polska” 1942, nr 28.

<sup>308</sup> *Antysemityzm a czarny rynek*, „Myśl Polska” 1942, nr 27; *Z amerykańskich zagadnień*, „Myśl Polska” 1942, nr 35. Co symptomatyczne, „Myśl Polska”, przedrukując angielski reportaż zawierający stwierdzenie, że „Polacy w swych odczuciach są nastroszeni przeciw Żydom”, nie zadała sobie trudu zaprzeczania temu (*W oczach Anglików*, „Myśl Polska” 1941, nr 7; por. *Znamienny atak*, „Myśl Polska” 1942, nr 22–23).

<sup>309</sup> B. Łomżanin, *Społeczeństwo Ziem Zachodnich*, „Myśl Polska” 1941, nr 4; *Ziemie polskie pod okupacją sowiecką*, „Myśl Polska” 1941, nr 6.

<sup>310</sup> To wcześniej nieobecne zróżnicowanie opinii dostrzec można np. w krytycznoliterackim tekście poświęconym poezji, który negatywnie oceniając Juliana Tuwima (wiersz „najfałszywszy w tonie”), zarazem pozytywnie wypowiadał się o Antonim Słonimskim (J. Rembieniński, *Wiersze o Warszawie*, „Myśl Polska” 1941, nr 5).

<sup>311</sup> *Z prasy żydowskiej*, „Myśl Polska” 1942, nr 31.

<sup>312</sup> *Cienie*, „Myśl Polska” 1942, nr 19.

Pozwalało to na poszukiwanie żydowskich partnerów w dążeniu do realizacji zasadniczego postulatu programowego Stronnictwa Narodowego: masowej emigracji Żydów z Polski. „Byliśmy zawsze zdania, że kłopoty z żydami płyną właśnie z tego [...] faktu, że żydzi nie mają swego home'u państwowego” – pisała „Myśl Polska” w kontekście amerykańskiego poparcia dla państwa żydowskiego<sup>313</sup>. Co za tym idzie, skrupulatnie wyszukiwała wszystkie żydowskie głosy opowiadające się za emigracją do Palestyny<sup>314</sup>. Co więcej, postulując wyjazd Żydów z Polski, emigracyjni narodowcy nie chcieli skorzystać z innej możliwości pozbycia się niechcianych współmieszkańców. Zauważając, że polscy Żydzi z Kresów Wschodnich są traktowani przez władze radzieckie jako obywatele ZSRR, „Myśl Polska” dostrzegała w tym długofalowe zagrożenie dla suwerenności Polski<sup>315</sup>. Antykomunizm brał tu górę nad antysemityzmem<sup>316</sup>. Już po wojnie Jędrzej Giertych twierdził, że „polscy narodowcy [...] stanęli bez zastrzeżeń w obronie prześladowanych [Żydów – J.T.]. [...] w godzinie dziejowej próby, ruch ten [narodowy – J.T.] nie uległ pokusie skorzystania z sytuacji, jaką wytworzyły zwycięstwa Hitlera dla rozprawienia się ze społecznością żydowską w Polsce z brutalnością dyktowaną przez egoizm narodowy – i zajął postawę chrześcijańską”<sup>317</sup>.

To niewątpliwie zbyt daleko idące uproszczenie, pomijające szereg niewygodnych faktów, jednak pewną zmianę stanowiska lub przynajmniej dezorientację odnotowywali też zewnętrzni obserwatorzy. Opracowane w czerwcu 1943 r. przez OPW sprawozdanie *Sytuacja polityczna w Kraju w 1943 r.* stwierdzało: „Stronnictwo Narodowe przeżyło silny wstrząs ideowy i organizacyjny. Główne filary ideologii tego stronnictwa: sympatie do faszyzmu, orientacja prorosyjska i »hitlerowski« ton w sprawie żydowskiej – zawałyły się”<sup>318</sup>. Inny dokument zauważał, że „Str[onnictwo] Narodowe mimo swego antysemityzmu ma współczucie dla losów żydów w związku z metodami ich wyniszczenia”<sup>319</sup>.

---

<sup>313</sup> *Żydowski national home*, „Myśl Polska” 1942, nr 25–26.

<sup>314</sup> *Konieczność żydowskiej emigracji z Europy*, „Myśl Polska” 1942, nr 19; *Przyszłość Żydów po wojnie*, „Myśl Polska” 1942, nr 19; *Rewizjonisci*, „Myśl Polska” 1942, nr 22–23; *O sprawiedliwość dla Żydów*, „Myśl Polska” 1942, nr 29; *Wymowny rzecznik żydowskiej Palestyny*, „Myśl Polska” 1942, nr 32; *Tragedia żydowska*, „Myśl Polska” 1942, nr 36.

<sup>315</sup> *Z prasy żydowskiej*, „Myśl Polska” 1942, nr 31; *Żydzi z Polski w Rosji*, „Myśl Polska” 1942, nr 36.

<sup>316</sup> Nie trzeba dodawać, że z jeszcze większą mocą potępiano Holokaust. Opisując „straszna nieludzką rzeź, jaką Niemcy przeprowadzają na Żydach”, podkreślano, że „nie ma i nie może być wśród tych siepaczy Polaków” (J. Rożdżański, *Rzeź Żydów*, „Myśl Polska” 1943, nr 39).

<sup>317</sup> J. Giertych, *Nacjonalizm...*, s. 52.

<sup>318</sup> S.J. Rostworowski, *Sytuacja polityczna w kraju w 1943 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2002, nr 3.

<sup>319</sup> *Charakterystyka życia organizacyjnego na Ziem[iach] Zachodnich (przez Delegata RP)* [5 VI 1941 r.] [w:] *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 6, Londyn 1989, s. 190.



To współczucie bodaj najwyraźniej dostrzec można było w osobistym światopoglądzie i praktycznej działalności poszczególnych narodowców. Jerzy J. Terej, historyk skądinąd krytyczny wobec obozu narodowego, stwierdził, że „u wielu ludzi, często w całych środowiskach politycznych, [...] nawet [...] ulegających w przeszłości czadowi hasel nacjonalistycznych, ludobójcza działalność okupanta wyzwalała poczucie moralnego obowiązku świadczenia pomocy prześladowanym i powodowała konieczność rewizji poglądów uznawanych w przeszłości za podstawowe”<sup>320</sup>. I wyjaśniał, że działało tu „z jednej strony przeświadczenie, że w obliczu okupanta [...] nie wolno dopuszczać do rozwarstwienia obywateli Rzeczypospolitej, nawet jeśli określonej grupie narodowościowej uprzednio odmawiało się tych właśnie praw obywatelskich. Z drugiej strony [...] stanowisko, iż należy odróżnić kwestię żydowską [...] od jej ludzkiego, aktualnego aspektu”<sup>321</sup>.

Zgodzić można się więc w zasadzie z Wojciechem J. Muszyńskim, który określił antyżydowskość narodowców w czasie okupacji jako „głównie teoretyczną”<sup>322</sup>.

Stronnictwo Narodowe jako partia nie uczestniczyło w strukturach Rady Pomocy Żydom „Żegota”<sup>323</sup>, jednak szereg narodowców indywidualnie pomagało współobywatelom żydowskim. Należeli do nich zarówno członkowie władz SN (np. Tadeusz Mikułowski – przewodniczący Rady Wychowania Narodowego przy ZG SN, czy Jan Dobraczyński – członek Centralnego Wydziału Propagandy ZG SN), jak również terenowi działacze kojarzeni z ruchem narodowym (m.in. ks. Marceli Godlewski, ks. Stanisław Trzeciak)<sup>324</sup>.

Wydaje się, że najlepiej stosunek narodowców do wojennego losu Żydów oddaje ten oto cytat: „można [...] widzieć w nich wrogów naszej kultury, naszej samodzielności gospodarczej [...], a jednocześnie współczuć niedoli bezbronnych

---

<sup>320</sup>J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 229. Dotyczyło to m.in. jednego z czołowych intelektualistów endeckich Adolfa Nowaczyńskiego (M. Domagańska, *Antysemityzm dla inteligencji? Kwestia żydowska w publicystyce Adolfa Nowaczyńskiego na łamach „Myśli Narodowej” (1921–1934) i „Prosto z mostu” (1935–1939) (na tle porównawczym)*, Warszawa 2004, s. 245).

<sup>321</sup>J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 230.

<sup>322</sup>W.J. Muszyński, *Polscy narodowcy: antyżydowskość głównie teoretyczna* [w:] *Złote serca czy złote żniwa...*, s. 319 i n.

<sup>323</sup>J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 231.

<sup>324</sup>W. Bartoszewski, *O Żegocie...*, s. 93, 169; W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, *Ten jest z ojczyzny mojej...*, s. 147–149, 817–818; J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka...*, s. 228; M. Klecel, *Jan Dobraczyński – wielki pisarz, wielkie uwikłanie*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 8–9; J. Rokicki, *Ks. dr Stanisław Trzeciak (1873–1944). Szkic biograficzny*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1999, nr 2.

[...], wymordowywanych bestialsko rękami współwyznawców, potem – rękami Ukraińców czy Łotyszy”<sup>325</sup>.

## Inne ugrupowania narodowe

Drobne formacje nacjonalistyczne reprezentowały pełne spektrum antysemityzmu: od krańcowego po względnie umiarkowany<sup>326</sup>. Rzecznikiem najbardziej wojowniczego wariantu były Zjednoczone Organizacje Ruchu Miecza i Pługa, luźno tylko związane z obozem narodowym. Mieczowcy mieli ambicję wypracowania nowego modelu nacjonalizmu, odmiennego od „dekadentckiego nacjonalizmu endecji”, wzorowanego natomiast na „młodym, spontanicznym nacjonalizmie włoskim” Mussoliniego<sup>327</sup>.

Ruch należał do najbardziej wrogich Żydom organizacji podziemia<sup>328</sup>. „Miecz i Pług” pisał, że „Żyd jest członkiem narodu żydowskiego, który [...] pracuje [...] nad zdobyciem władzy w kraju, który go uznał swoim obywatelem”, a „interes żydostwa [...] prawie zawsze kłóci się z interesem kraju, w którym ono mieszka”<sup>329</sup>. Przestrzegał, że grozi Polsce „obciążenie nas żydami w przyszłości”, „udział żydów w rządzie i niewola gospodarcza”<sup>330</sup>. Odrzucał wszelkie „wzory zagraniczne czy żydowskie”<sup>331</sup>, posuwał się do stwierdzenia, że „gdyby demokracja polegała tylko na chronieniu interesów żydowskich, to [...] do diabła z demokracją”<sup>332</sup>. Mieczowcy krytykowali nawet powstańców z getta za wywieszenie flagi polskiej,

---

<sup>325</sup> *Zwiastuny inwazji*, „Walka” 1944, nr 19.

<sup>326</sup> Większość omawianych tu ugrupowań zalicza się do „oboazu narodowego” w szerszym znaczeniu tego pojęcia (zob. przyp. 1); poza Ojczyzną miały tylko pośredni związek ze strukturami i tradycją ideową endecji. Tym niemniej PONS można potraktować jako odprysk przedwojennego ruchu narodowego, a ideologia OPW kształtowała się pod wpływem dawnego środowiska ZMN. Najbardziej problematyczna jest klasyfikacja Miecza i Pługa, tworzonego generalnie przez ludzi wcześniej niezangażowanych politycznie, jednak ostatecznie organizacja ta znalazła się w szeregach NSZ.

<sup>327</sup> *Jakim winien być polski nacjonalizm?*, „Miecz i Pług” 1940, nr 16.

<sup>328</sup> WBBH, KB, III-76-1, Z. Witrowy, *Organizacja tzw. „Obozu Narodowego” Miecz i Pług. Referaty, recenzje, opracowania*, s. 67–68; por. np. *List Otworthy*, „Miecz i Pług” 1942, nr 17; *Kompleks Srula Rubingartera*, „Młody Nurt”, 25 XI 1943; *Wiadomości Literackie* i *żydy w „camera obscura”... narodu*, „Młody Nurt” 1944, nr 14.

<sup>329</sup> *Czy rzeczywiście rozbrat z demokracją?*, „Miecz i Pług” 1942, nr 16.

<sup>330</sup> AAN, „Ruch Miecz i Pług. Zarząd Główny w Warszawie 1942–1944” [dalej: MiP], 208/4, *Polacy*, ulotka, b.d., k. 5.

<sup>331</sup> *Ibidem*, *Dlaczego powstałiśmy*, k. 3.

<sup>332</sup> *Czy rzeczywiście rozbrat z demokracją?*, „Miecz i Pług” 1942, nr 16.

pisząc o tej desperackiej manifestacji polskiego patriotyzmu (której okoliczności wykluczały koniunkturalizm), że to „śmieszne, jeżeli nie cyniczne”<sup>333</sup>.

„Miecz i Pług” podkreślał, że „jednym z zasadniczych punktów naszego programu [...] jest usunięcie żydów z Polski” i zapowiadał, iż „z problemem żydowskim, jeśli nas Hitler [...] nie uprzedzi, [...] raz na zawsze w Polsce zrobimy porządek”<sup>334</sup>. Przewidywano „usunięcie żydów metodami humanitarnymi”<sup>335</sup>, co miało polegać na wymuszeniu emigracji przez bojkot towarzyski, unarodowienie gospodarki i administracji, utrzymanie getta (ogrodzonego!) i pozbawienie obywatelstwa<sup>336</sup>. Jednak nawet ta organizacja odrzucała eksterminację jako metodę walki z Żydami. „Nie pochwalamy masowych mordów hitlerowskich dokonywanych [...] na żydach”<sup>337</sup> – pisano – „herodostwo i sadyzm zostawiamy Niemcom”<sup>338</sup>.

Ekstremizm mieczowców najwyraźniej przejawiał się w sferze polityki bieżącej. Niebezpieczeństwo „żydokomuny” miało usprawiedliwiać współpracę z Niemcami<sup>339</sup>. Co więcej, żydowskie wpływy miały się rozciągać także na Polskie Państwo Podziemne. Armii Krajowej zarzucano prowadzenie „akcji dywersji i sabotaży, [...] przynoszącej [...] korzyści tylko Armii Czerwonej”, a inspirowanej przez Żydów<sup>340</sup>. Przyczynę takiego stanu rzeczy widziano w „faworyzowaniu mniejszości żydowskiej w prasie i propagandzie”<sup>341</sup>, dlatego żądano „wyrzucenia z organizacji wojskowych żydów, choćby zajmowali czołowe stanowiska”<sup>342</sup>.

---

<sup>333</sup> „Wojna” niemiecko-żydowska, „Nurt Młodych” 1943, nr 4; por. WBBH, KB, III-76-1, Z. Witrowy, *Organizacja tzw. „Obozu Narodowego” Miecz i Pług. Referaty, recenzje, opracowania*, s. 67–68.

<sup>334</sup> *O tym pomyśle w Londynie*, „Miecz i Pług” 1942, nr 14.

<sup>335</sup> AAN, DRK, 202/II-22, Ocena ugrupowań politycznych poza stronnictwami P[olitycznego] K[omitetu] P[orozumiewawczego], 31 X 1943 r., k. 108.

<sup>336</sup> *Czy rzeczywiście rozbrat z demokracją?*, „Miecz i Pług” 1942, nr 16; B., *Polska „przemienionych kołodziejów”*, „Kolumna” 1943, nr 3.

<sup>337</sup> „Wojna” niemiecko-żydowska, „Nurt Młodych” 1943, nr 4.

<sup>338</sup> *Czy rzeczywiście rozbrat z demokracją?*, „Miecz i Pług” 1942, nr 16.

<sup>339</sup> AAN, MiP, 208/3, List „Konstantego” do Wacława Kruka, 23 VIII 1943 r., k. 5; *ibidem*, List Jana Kubina do Zarządu MiP, brak daty, k. 13; WBBH, KB, III-76-1, Z. Witrowy, *Organizacja tzw. „Obozu Narodowego” Miecz i Pług. Referaty, recenzje, opracowania*, s. 44, 47; PPR przyznaje się, „Miecz i Pług” 1943, nr 25; por. M. Broszat, *Narodowo-socjalistyczna polityka w sprawie Polski 1939–1945 (Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945)*, Warszawa–Poznań 1966, s. 276. Zaznaczyć jednak trzeba, że w swej propagandzie zewnętrznej MiP prezentował stanowisko antyniemieckie.

<sup>340</sup> *Czekamy na jedność*, „Droga” 1944, nr 9; *List otwarty od redakcji tygodnika Miecz i Pług*, „Miecz i Pług” 1943, nr 30.

<sup>341</sup> *Czekamy na jedność*, „Droga” 1944, nr 9.

<sup>342</sup> [Hasło w:] „Miecz i Pług” 1943, nr 30.

Antysemickie akcenty wybrzmiewały nawet w – wyjątkowej na prawicy – krytyce polityki Watykanu<sup>343</sup>. Mieczowcom zarzucano też napady na Żydów (choć o charakterze rabunkowym, nie ideologicznym). W jednym z meldunków czytamy, że przywódca Ruchu Zbigniew Grad i Anatol Słowikowski „osobiście dokonywali napadów na ukrywających się bogatych żydów [...]. Morale obydwóch równe zeru”<sup>344</sup>.

Te i inne fakty sprawiały, że na Ruchu Miecza i Pługa ciążyło „bardzo wielkie prawdopodobieństwo prowokacji”<sup>345</sup>. Zakończyło się to egzekucją kierownictwa ruchu we wrześniu 1943 r.

Również w ideologii innej odpryskowej grupy – Polskiego Obozu Narodowo-Syndykalistycznego – nietrudno doszukać się antysemityzmu. W propagandzie PONS jako wrogów jednym tchem wymieniano: „żydostwo, komuno-faszyzm, zbrodniczy totalizm”<sup>346</sup>. „Przyszła Polska nie może być krajem [...] żydostwa [...]” – zapowiadał „Biuletyn Informacyjny PONS”<sup>347</sup>. Uzasadniano to faktem, że „Żydzi w swej masie byli i są elementem wrogiem państwu polskiemu, pozbawieni ojczyzny, [...] usiłują zabić w narodach chrześcijańskich wszelkie poczucie nacjonalizmu oraz religię”<sup>348</sup>. Dlatego deklarowano, że „nie [...] rasizm ani szowinizm narodowy, ale miłość własnego Narodu i zdrowy instynkt samoobrony zmusiły narodowy syndykalizm do wysunięcia [...] żądania usunięcia Żydów i ich wpływów z Polski”<sup>349</sup>. Obywatelstwo polskie przysługiwać miało tylko osobom pochodzenia aryjskiego, pozostali uzyskiwali status poddanych<sup>350</sup>. Inne ugrupowania krytykowano za przemilczanie kwestii żydowskiej<sup>351</sup>.

---

<sup>343</sup> „Nawet Rzym [...] nie zdobył się na żaden protest. Słyszeliśmy za to głośną troskę o żydów” (AAN, MiP, 208/4, Polacy, k. 9).

<sup>344</sup> AAN, AK, 203/VII-67, *Miecz i Pług*, b.d., k. 43; por. WBBH, KB, III-76-1, Z. Witrowy, *Organizacja tzw. „Obozu Narodowego” Miecz i Pług. Referaty, recenzje, opracowania*, s. 128.

<sup>345</sup> AAN, DRK, 202/II-22, Ocena ugrupowań politycznych poza stronnictwami P[olitycznego] K[omitetu] P[orozumiewawczego], 31 X 1943 r., k. 108; por. *ibidem*, 202/II-34, *Taktyka Gestapo*, k. 1. Członek Zarządu Głównego MiP napisał: „Dla mnie osobiście nie ulega wątpliwości, że Andrzej i Doktor są na usługach Gestapo” (AAN, MiP, 208/3, List „Konstantego” do Wacława Kruka, 23 VIII 1943 r., k. 6).

<sup>346</sup> [bez tytułu], „Biuletyn Informacyjny PONS” 1941, nr 4.

<sup>347</sup> *Zjednoczenie Narodowe*, „Biuletyn Informacyjny PONS” 1941, nr 6.

<sup>348</sup> *Wolność – wielkość – sprawiedliwość*, Warszawa 1942, s. 5; por. *Dźwięki historii*, „Biuletyn Informacyjny PONS” 1942, nr 4.

<sup>349</sup> *Wolność – wielkość...*, s. 5.

<sup>350</sup> O. Grott, *Narodowy syndykalizm jako lewicowa odmiana nacjonalizmu polskiego okresu II wojny światowej* [w:] *Polska lewica. Koncepcje – ludzie – działalność*, red. E. Krasucki, T. Sikorski, A. Wątor, Wrocław 2012, s. 296.

<sup>351</sup> *Kompleks niższości*, „Biuletyn Informacyjny PONS” 1941, nr 29.

Odmienne rozkładała akcenty grupa Pobudka, uważana za jeden z odprysków przedwojennej Falangi<sup>352</sup>. Podtrzymywała stanowisko antysemitki, twierdząc, że „wypadki toczącej się wojny dowiodły niezbicie, że Żydzi są u nas całkowicie obcym, a nawet wręcz wrogim elementem, że nie czują się obywatelami naszego Państwa”<sup>353</sup>. Brała zarazem pod uwagę, że „nasze decyzje muszą być hamowane względami na [...] głos pieniądza żydowskiego, przemawiającego ustami angielskich lordów i amerykańskich ministrów”<sup>354</sup>. Celem strategicznym pozostawało wysiedlenie Żydów z Polski przy zastosowaniu „metod humanitarnych”<sup>355</sup>, co miało polegać na „uznaniu ich za obywateli państwa żydowskiego i przydzieleniu im terenu” osiedleńczego<sup>356</sup>. W okresie przejściowym Żydzi mieli być potraktowani jako „czasowo zamieszkali na ziemiach polskich obcokrajowcy”<sup>357</sup>. Priorytetem dla Pobudki było niedopuszczenie do chaosu, gdy Żydzi będą opuszczali getto i wracali na swoje mienie, dlatego przewidywano „powolne i ewolucyjne rozładowanie getta”<sup>358</sup>. Choć zarzekano się, że „w stosunku do Żydów nie kierujemy się żadną nienawiścią”<sup>359</sup>, i zapowiadano, że „Rząd polski nie wyda żadnych zarządzeń antyżydowskich”<sup>360</sup>, to jednak grożono: „Niezałatwienie kwestii żydowskiej na proponowanej przez nas płaszczyźnie musi spowodować rozwiązanie tego problemu przez Państwo Polskie w sposób jednostronny”<sup>361</sup>. Warto przy tym dodać, że przywódca Pobudki Witold Rościszewski był osobiście zaangażowany w działalność Rady Pomocy Żydom<sup>362</sup>.

Antysemitki echa pobrzmiwały w programie i propagandzie reprezentującego prawe skrzydło sanacji Obozu Polski Walczącej, gdzie zostały – przypomnij-

---

<sup>352</sup> Według źródeł oficjalnych miała ona skupiać „najbardziej »państwowe« elementy b[ylęgo] ONR-u” i prawdopodobnie „mocarstwowców” z dawnej „Polityki” (AAN, DRK, 202/II-22, Ocena ugrupowań politycznych poza stronnictwami P[olitycznego] K[omitetu] P[orozumiewawczego], 31 X 1943 r., k. 108; *ibidem*, 203/III-128, *Konfederacja Narodu*, k. 14).

<sup>353</sup> *Wizje Polski...*, s. 181.

<sup>354</sup> *Europa w dniu zwycięstwa*, „Pobudka” 1942, nr 5.

<sup>355</sup> *Wizje Polski...*, s. 181.

<sup>356</sup> *Ibidem*, s. 175–176.

<sup>357</sup> *Dzwon na trwogę*, „Pobudka” 1942, nr 5.

<sup>358</sup> *Przewidywania*, „Pobudka” 1942, nr 5.

<sup>359</sup> *Wizje Polski...*, s. 181.

<sup>360</sup> *Przewidywania*, „Pobudka” 1942, nr 5.

<sup>361</sup> *Wizje Polski...*, s. 181.

<sup>362</sup> W.J. Muszyński, *Sprawiedliwy z ONR „Falanga”*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 11.

my – wniesione przez działaczy przedwojennego Ruchu Narodowo-Państwowego. Jeden z periodyków OPW pisał „o machinacjach żydostwa światowego, [...] o zbrodniach żydowskich z okresu okupacji sowieckiej”, stwierdzając, że „nie można [...] stawiać żydostwa w jednym szeregu z innymi narodami sprzymierzonymi, bo charakter ich uczestnictwa w wojnie jest zupełnie odmienny”<sup>363</sup>. Deklaracja ideowa Obozu uznawała, że Żydzi „są czynnikiem nielojalnym i wręcz szkodliwym dla interesu polskiego” i zapowiadała odżydzenie handlu, pozbawienie mniejszości żydowskiej i niemieckiej praw politycznych, wreszcie wysiedlenie<sup>364</sup>. Natężenie antysemityzmu było jednak wyraźnie mniejsze. OPW podkreślał, iż „potępia zdecydowanie stosowaną przez Niemców metodę wyniszczania żydów”<sup>365</sup>, odcinał się od rozruchów antysemickich<sup>366</sup>. Krytykował judeocentryzm integralnych antysemitów, pisząc, że „samo pozbycie się żydów, Polski jeszcze nie uzdrowi”<sup>367</sup>. Dystansował się też od koncepcji „żydokomuny” – w oczach narodowych piłsudczyków komunizm był zjawiskiem swoście rosyjskim<sup>368</sup>.

Najbardziej umiarkowanym ugrupowaniem proveniencji endeckiej była Ojczyzna. Środowisko to pozostawało wierne pryncypiom ideologii narododemokratycznej. Jego celem było państwo narodowe, gdyż – jak pisał jeden z ojczyźniaków: „Siłą utrudniającą [rozwój narodu – J.T.] stały się grupy obcoplemienne. Mniejszości dążyły do zupełnej izolacji swego życia kulturalnego od wpływów polskich. [...] Wewnątrz naszego państwa nie mogliśmy swobodnie szerzyć polskości”<sup>369</sup>. Co więcej, rozumienie narodu w kręgu Ojczyzny było wybitnie ekskluzywistyczne, gdyż opierało się na kryterium pochodzenia: „Kryterium przynależności do narodu polskiego może być tylko jedno: polska krew, polski rodowód. Wola zaintereso-

---

<sup>363</sup> *Obietnice premiera*, „Państwo Polskie”, 6 XII 1942.

<sup>364</sup> AAN, Polityczne ugrupowania w Kraju w okresie okupacji, 211, t. 7, Projekt deklaracji z listem przewodnim Komitetu Organizacyjnego, b.d., s. 4; *Deklaracja ideowa OPW*, Warszawa 1942, s. 6–8.

<sup>365</sup> *Obietnice premiera*, „Państwo Polskie”, 6 XII 1942.

<sup>366</sup> *Niemcy organizują rozruchy*, „Słowo Polskie” 1940, nr 2. Krytykowano też bliżej nieokreślonych „zwolenników Dmowskiego”, którzy „aprobują, a nawet czynnie dziś współdziałają w akcji niemieckiej skierowanej przeciw Żydom” (*Na marginesie pewnego nekrologu*, „Słowo Polskie” 1941, nr 13).

<sup>367</sup> *Czego nie dostrzegamy*, „Nurt” 1943, nr 5.

<sup>368</sup> *Polska–Rosja*, Warszawa 1943.

<sup>369</sup> F. Chociatowski, *Struktura kulturalna Polski*, „Kultura Polska” 1939 [sic], nr 2–3. Jeszcze w 1979 r. inny członek grupy, Juliusz Kolipiński, wśród pozytywnych stron PRL wymieniał „ludność narodowo jednolitą” (*Ojczyzna” 1939–1945...*, s. 253).



wanego odgrywać tu winna rolę niedecydującą wobec uczciwie [...] ustalonych jego związków krwi z polskością<sup>370</sup>.

Również druga przywoływana cecha polskości – katolicyzm<sup>371</sup> – wyłączał ludność żydowską.

Takie podejście warunkowało stosunek Ojczyzny do kwestii żydowskiej. Żydów oceniano krytycznie, pisano np., że cywilizacja żydowska „nie uznaje pierwiastków narodowych (poza własnym narodem). [...] jest antyspirytualistyczna. [...] opiera się na intelekcie. Wierzy tylko w materię. [...] Zaciera [...] zupełnie granicę między prawdą a fałszem, tak jak zaciera granicę między dobrem a złem [...]”. Relatywizm etyczny jest płodem na wskroś żydowskim. Pod tym względem działanie cywilizacji żydowskiej jest najbardziej niszczycielskie<sup>372</sup>.

Generalizacjom tym towarzyszyły zarzuty natury bieżącej, przede wszystkim współdziałania z komunizmem<sup>373</sup>.

Tym niemniej antyżydowskie akcenty były w publicystyce Ojczyzny – gdy porównujemy ją z innymi ugrupowaniami nacjonalistycznymi – nieliczne. Na przykład w publikacji „Honor i Ojczyzna” (Warszawa 1943) rozwiązanie przyszłych problemów gospodarczych widziano w rozwoju przemysłu i kolonizacji ziem polniemieckich, nic nie wspominając o odżydzeniu miast (obowiązkowym postulacie radykalnych narodowców)<sup>374</sup>. Otwarcie potępiano „potworny mord dokonany przez Niemców na Żydach”<sup>375</sup>. Wreszcie, co najważniejsze, stopniowo łagodzone podstawowe założenia doktrynalne. W 1943 r. „Zachodnia Straż Rzeczypospolitej” pisała: „Nadchodząca nowa Polska będzie Państwem Narodu Polskiego, ale rów-

---

<sup>370</sup> *Problemy polskości na Ziemiach Odzyskanych (artykuł dyskusyjny)*, „Informacje z Zachodnich Ziem Rzeczypospolitej (Be-Zet)” 1942, nr 4. Takie podejście wynikało ze specyficznej sytuacji zgermanizowanych Ziem Zachodnich – dlatego pisano: „W ludności niemieckiej ziem odzyskanych płynie polska krew i naród polski nie może się tych dzieci swych wyrzec”, „musimy ocalić każdą kroplę krwi polskiej” (*O polskość ludności nadodrzańskiej*, „Informacje z Zachodnich Ziem Rzeczypospolitej (Be-Zet)” 1942, nr 2).

<sup>371</sup> F. Chociatowski, *Struktura kulturalna Polski*, „Kultura Polska” 1939 [sic], nr 2–3.

<sup>372</sup> J. Cieszkowski [Aleksander Rogalski], *Cywilizacyjne znaczenie Ziem Zachodnich*, „Kultura Polska” 1939 [sic], nr 4. Były też opinie bardziej dosadne: „Żydzi [...] są niehonorowi, a ich kobiety bezwstydne” (M. Miechowski, *Katolicyzm w polskim wychowaniu narodowym*, „Kultura Polska” 1939 [sic], nr 6).

<sup>373</sup> *Prawda o bolszewikach i PPR*, „Zachodnia Straż Rzeczypospolitej”, wrzesień 1943; *Patrzmy na Ziemię Wschodnie RP*, „Zachodnia Straż Rzeczypospolitej”, październik 1943.

<sup>374</sup> „*Ojczyzna*” 1939–1945..., s. 439.

<sup>375</sup> *Polska i Rosja*, „W Walce” 1944, nr 18a.

niez państwem dla tych grup mniejszościowych, z którymi współzycie okaże się możliwe lub konieczne<sup>376</sup>. Wprawdzie odnosiło się to do mniejszości słowiańskich, ale tylko o Niemcach pisano, że dla nich „miejsca w Polsce być już nie może”. Dwa lata później jeden z czołowych działaczy Ojczyzny, Juliusz Kolipiński, w swym referacie programowym, podtrzymując postulat państwa narodowego, powiedział: „W stosunku do grup obcych organizmowi narodowemu chcemy być gościnnymi gospodarzami, pod warunkiem że będą współpracować dla naszego dobra. Każdy bez względu na pochodzenie, rasę i wyznanie może stać się członkiem polskiego narodu z chwilą, gdy obudzi się w nim świadomość narodowa polska i zostanie poparta czynem<sup>377</sup>”.

Oznaczało to całkowite zredefiniowanie pojęcia narodu w kierunku inkluzywności.

## Konkluzje

Próba określenia stosunku obozu narodowego do kwestii żydowskiej w okresie okupacji jest zadaniem niezwykle trudnym nie tylko z powodu emocji, jakie ten problem wywołuje. Narodowcy nie byli konsekwentni w swych poglądach, głoszone przez nich koncepcje były często niespójne. Ich zrozumienie możliwe jest tylko w kontekście okupacyjnych warunków i przy uwzględnieniu sytuacji przedwojennej. Analiza ideologiczna w niektórych wypadkach musi polegać na badaniu nie tego, co jest, ale tego, czego nie ma<sup>378</sup>.

Tym niemniej można spróbować wyciągnąć na podstawie zgromadzonego (wciąż wszakże niepełnego) materiału pewne generalizujące wnioski.

1. Wojna wprowadziła dysonans w endeckim światopoglądzie, uznającym w latach trzydziestych za równorzędnych wrogów Niemców i Żydów. Obecnie Niemcy stali się wrogiem pierwszoplanowym, zagrażającym nie tylko niepodległości, ale wręcz egzystencji narodu polskiego, natomiast Żydzi znaleźli się w roli niechcianych, ale jednak sojuszników. Radykalne skrzydło obozu narodowego było

---

<sup>376</sup> *Co zrobić z mniejszościami?*, „Zachodnia Straż Rzeczypospolitej”, grudzień 1943.

<sup>377</sup> „Ojczyzna” 1939–1945..., s. 190–191.

<sup>378</sup> Można by się pokusić o przeprowadzenie analizy ilościowej, porównującej częstotliwość występowania tematyki żydowskiej w publikacjach narodowców okresów przedwojennego i okupacyjnego. Napotykaemy tu jednak na poważną trudność, jaką jest niekompletność prasy konspiracyjnej, co może zniekształcać wyniki.

skonfundowane również podobieństwem niektórych haseł nazistowskich (walka przeciw żydowskiej masonerii, plutokracji i liberalizmowi) z własną frazeologią.

2. Pomimo tej nowej sytuacji narodowcy nie wyrzekli się swego nacjonalistycznego programu, którego celem było ustanowienie homogenicznego państwa narodowego. Trudno było zerwać z fundamentem własnego światopoglądu, który niósł antysemitckie implikacje. Początkowo przenoszono w rzeczywistość okupacyjną багаż przedwojennych koncepcji, usiłowano stosować stare schematy do nowej sytuacji<sup>379</sup>. Dodać też trzeba, że brutalne warunki okupacji niejako znieczulały na cierpienie i nie mniej niż nacjonalistyczna ideologia skłaniały do koncentrowania się na własnych ofiarach.

3. Można dostrzec jednak pewną, aczkolwiek dość nieśmiałą modyfikację ideologii i frazeologii obozu narodowego. Zmniejszyła się intensywność antysemitckich ataków, pojawiały się przejawy współczucia dla eksterminowanych Żydów, zaczynano rozdzielać kwestię żydowską od zagrożenia ze strony ZSRR, w końcowym okresie wojny przejawiano gotowość taktycznego złagodzenia stanowiska w niektórych kwestiach. Najdalej idącymi tego objawami były akcentowanie konieczności budowy państwa żydowskiego we współpracy z żydowskimi partnerami („Myśl Polska”) czy zredefiniowanie pojęcia narodu (Ojczyzna). Generalnie jednak ewolucja ta nie nadążała za biegiem wydarzeń, nie była adekwatna do sytuacji<sup>380</sup>.

4. Nawet najbardziej nieprzejednane frakcje ruchu narodowego odcięły się od ludobójczych metod hitlerowców i odrzuciły możliwość wykorzystania okupacyjnej sytuacji do aktywnego zwalczania Żydów, gdyż to oznaczało faktyczną kolaborację z okupantem. Skrajny odłam obozu narodowego skłaniał się do zachowywania swoistej neutralności w tym konflikcie, główny nurt deklarował

---

<sup>379</sup> Por. R. Łętocha, *Katolicyzm a idea narodowa*, Lublin 2002, s. 238.

<sup>380</sup> Najpełniejsze wnioski z nowej sytuacji wyciągnął Zygmunt Przetakiewicz, przedwojenny fa-langista, który w 1944 r. podpisał wspólnie z syjonistą Edwardem Toharim-Warszawskim deklarację „O nowe drogi w stosunkach polsko-żydowskich”. Stanowiła ona m.in.: „Ponowne zasiedlenie Polski przez Żydów nie byłoby pożądane ani dla Polaków, ani dla Żydów. Każdy sformowany naród dla swego życia i rozwoju potrzebuje własnego państwa [...]. Jest obowiązkiem moralnym Polaków w stosunku do Żydów [...] dopomóc im do utworzenia niepodległego państwa żydowskiego. [...] Ci Żydzi [...], którzy czasowo zechcą i będą zmuszeni pozostać w Polsce, pozostaną w niej jako obywatele zaprzyjaźnionego państwa żydowskiego, na prawach przyjaznych cudzoziemców. Okres walki polsko-żydowskiej jest skończony” (Z. Przetakiewicz, *Od ONR-u do PAX-u (Wspomnienia)*, Warszawa 1994, s. 59–60). Była to jednak inicjatywa jednostkowa, bez dalszych skutków, bez wpływu na myśl polityczną obozu narodowego.

mniej lub bardziej powściągliwie współczucie masakrowanym Żydom, co czasem przyjmowało postać czynnej pomocy. Warto zauważyć, że pomoc udzielana Żydom nie musiała oznaczać wyrzeczenia się wcześniejszego światopoglądu. Wręcz przeciwnie – była na ogół logiczną konsekwencją ideologii narodowo-katolickiej. Z jednej strony chrześcijańska etyka nakazywała potępienie nazistowskiego ludobójstwa, z drugiej – „interes narodowy” wymagał totalnego oporu wobec wszelkich działań okupanta<sup>381</sup>.

5. Konstatując utrzymywanie się antysemityzmu w światopoglądzie narodowców okresu okupacji, trzeba zauważyć, że był to antysemityzm bez konsekwencji ludobójczych, antysemityzm niepodejmujący hasła totalnej wojny z Żydami. Brutalizacja życia w okresie okupacji nie przyczyniła się do radykalizowania obozu narodowego, a wręcz przeciwnie. Władysław Bartoszewski stwierdził, że „w Polsce antysemityzm w czasie wojny bardzo zmalał, przynajmniej w Polsce centralnej, [...] w stosunku do nastawienia przedwojennego, jeżeli chodzi o masowość nastrojów”<sup>382</sup>. Wydaje się, że *toutes proportions gardées* – odnosiło się to też do narodowców<sup>383</sup>.

---

<sup>381</sup> Zarazem, jak zauważył Władysław Bartoszewski, Żydów szantażowała głównie „zdemoralizowana młodzież lumpenproletariacka” z powodów kryminalnych, nie ideologicznych; konfidenci donosili nie tylko na Żydów, ale też na Polaków (W. Bartoszewski, *O Żegocie...*, s. 78, 99–100).

<sup>382</sup> *Ibidem*, s. 194–196.

<sup>383</sup> Bartoszewski wspominał „ludzi o proweniencji raczej endeckiej, którzy [...] w czasie wojny zupełnie zmienili nastawienie i brali czynny udział w akcji pomocy” (*ibidem*, s. 93). Zdaniem badaczy okresu okupacji „[w]ątki te [antysemickie – J.T.] były rzadziej niż przed wojną eksploatowane w propagandzie, a szereg środowisk dotychczas negatywnie ustosunkowanych do Żydów weszło na drogę rewizji swojego stanowiska. Holokaust [...] wpłynął otrzeźwiająco nawet na wielu z tych, którzy przed wojną ulegli propagandzie antysemickiej” (W. Borodziej, A. Chmielarz, A. Friszke, A.K. Kunert, *Polska Podziemna 1939–1945*, Warszawa 1991, s. 190–191).

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Armia Krajowa zbiór akt 1939–1945

Delegatura Rządu RP na Kraj 1940–1945

Konfederacja Narodu i Konfederacja Zbrojna 1941–1943

Ruch Miecz i Pług. Zarząd Główny w Warszawie 1942–1944

Polityczne ugrupowania w kraju w okresie okupacji – zbiór akt 1939–1944

Zbiór Druków Ulotnych 1911–1939

Wojskowe Biuro Badań Historycznych

Korpus Bezpieczeństwa

Obóz Polski Walczącej

### Prasa

„4 000 000” 1938.

„Aktualne Wiadomości z Polski i ze Świata” 1942.

„Alma Mater” 1937.

„Biuletyn Centralny” 1943–1944.

„Biuletyn Informacyjny PONS” 1941–1942.

„Do Broni” 1942–1943.

„Droga” 1943–1944.

„Fakty na Tle Idei” 1941.

„Falanga” 1938.

„Głos Pracy Polskiej” 1938.

„Hasło Podwawelskie” 1936.

„Hasło Wielkopolskie” 1935.

„Hasło Wołynia” 1938.

„Hasło Wybrzeża Polskiego” 1936.

„Informacje z Zachodnich Ziem Rzeczypospolitej (Be-Zet)” 1942.

„Iskra” 1944.

„Kolumna” 1943.

„Kultura Polska” 1939.

„Miecz i Pług” 1940–1944.

„Młody Nurt” 1941–1944.  
„Młodzież Imperium” 1942–1943.  
„Myśl Narodowa” 1933.  
„Myśl Polska” 1941–1942.  
„Naród w Walce” 1938.  
„Nowa Polska” 1937.  
„Nowa Polska” 1941–1944.  
„Nowy Ład” 1938.  
„Nurt” 1943.  
„Nurt Młodych” 1943.  
„Orzeł Biały. Narodowy Ruch Imperialny” 1943.  
„Państwo Polskie” 1942–1944.  
„Pobudka” 1942.  
„Pod Kropidłem” 1939.  
„Pod Pręgierz” 1935.  
„Polska Narodowa” 1936.  
„Praca i Walka” 1942–1944.  
„Pro Christo” 1934.  
„Samoobrona Narodu” 1938.  
„Słowo Polskie” 1940–1941.  
„Szaniec” 1940–1944.  
„Szczerbiec” 1935, 1938.  
„Sztuka i Naród” 1942–1944.  
„W Walce” 1944.  
„Walka” 1940–1944.  
„Wielka Polska” 1935.  
„Wielka Polska” 1941–1944.  
„Zachodnia Straż Rzeczypospolitej” 1943.  
„Załoga” 1942–1943.  
„Zwycięstwo” 1934.  
„Żołnierz Wielkiej Polski” 1944.



### **Publikacje źródłowe zwarte (publicystyka, dokumenty, wspomnienia)**

- Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 6, wyd. T. Pełczyński i inni, Londyn 1989.
- Bartoszewski W., *O Żegocie relacja poufna sprzed pół wieku*, Warszawa 2013.
- Baryka T. [T. Preciszewski], *Kwestia żydowska i masoneria w Polsce*, Warszawa 1942.
- Baryka T., Jurand A., *Prawdy historyczne*, Warszawa 1944.
- Bednarczyk T., *Życie codzienne warszawskiego getta. Warszawskie getto i ludzie (1939–1945 i dalej)*, Warszawa 1995.
- Biszytyga K., *Żydzi w nowej Polsce*, Kraków 1926.
- Bracia Budzisz, *Jaką Polskę mieć chcemy*, b.m.w., 1941.
- Całka L. [B. Piasecki], *Wielka ideologia Narodu Polskiego*, Warszawa 1940.
- Deklaracja ideowa OPW*, Warszawa 1942.
- Frassati-Gawrońska L., *Przeznaczenie nie omija Warszawy*, Warszawa 2003.
- Giertych J., *Nacjonalizm chrześcijański*, Krzeszowice 2004.
- Giertych J., *O wyjście z kryzysu*, Warszawa 1938.
- Górnicki W., *Polska po wojnie*, Warszawa, b.d.w.
- Hrabyk K., *Obóz Polski Walczącej. Relacje i wspomnienia*, Warszawa 1960.
- Kolendo M., *Zapiski okupacyjne. Fragmenty wspomnień*, Warszawa 2004.
- Konwertyta, *Nawrócony Żyd o Żydach w Polsce*, Warszawa 1938.
- Kowalski K., *Polska wobec Niemiec*, Warszawa 1939.
- Marcinkowski W. „Jaxa”, *Wspomnienia 1934–1945*, Warszawa 1998.
- Mieczysław z Głogowa [W. Zaleski], *Siła gospodarcza Polski Narodowej*, Warszawa 1942.
- Na drodze do Wielkiej Polski*, b.m.w., 1943.
- Niedowiarek M., *Rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce. Rozmowy z politykami*, Warszawa 1938.
- O co walczy Ruch Narodowy* [druk ulotny], b.m.w., [1944].
- „Ojczyzna” 1939–1945. *Dokumenty – wspomnienia – publicystyka*, red. Z. Mazur, A. Pietrowicz, Poznań 2004.
- Pawłowski S., *O emigracji Żydów z Polski i o ich kolonizacji*, Warszawa 1937.
- Pokój z Rosją – walka z Kominternem*, Warszawa, b.d.w.
- Polska–Rosja*, Warszawa 1943.
- Ponisz P., *Sprawa żydowska w Polsce ze stanowiska narodowego i katolickiego*, Częstochowa 1938.
- Przetakiewicz Z., *Od ONR-u do PAX-u (Wspomnienia)*, Warszawa 1994.
- Pyżalski L., *Wrogowie ludu. Prawdziwi i mniemani*, Zamość 1938.
- Robotnik w Polsce po wojnie. Materiały dyskusyjne dla zespołów Załogi*, b.m.w., b.d.w.

- Rosja sowiecka w obecnej wojnie*, b.m.w., b.d.w.
- Runiewicz S., *Awiatyzacja świata i jej wpływ na politykę, strategię i gospodarstwo*, Warszawa 1943.
- Rutkowska-Kurcyszowa M., *Kamyki Dawida. Wspomnienia*, Katowice 2005.
- Straża P., *Piastowy szlak*, b.m.w., b.d.w.
- [Warszawski J.], *Uniwersalizm. Zarys narodowej filozofii społecznej*, cz. 1, Warszawa 1942.
- Wiesław z Głogowa, *Chłop i robotnik w nowej Polsce*, b.m.w., 1942.
- Wizje Polski. Programy polityczne lat wojny i okupacji 1939–1944*, wstęp, wybór, oprac. K. Przybysz, Warszawa 1992.
- Wojciechowski Z., *Mysli o polityce i ustroju narodowym*, Poznań 1935.
- Wolność – wielkość – sprawiedliwość*, Warszawa 1942.
- Życie i śmierć dla Polski*, b.m.w., 1942.
- Życie na krawędzi. Wspomnienia żołnierzy antyhitlerowskiego wywiadu*, oprac. i przedm. W. Kozaczuk, Warszawa 1980.

#### Opracowania

- Alter W., *Antysemityzm gospodarczy w świetle cyfr*, Warszawa 1937.
- The American Jewish Year Book 5681*, t. 22, Philadelphia 1920.
- Arczyński M., Balcerak W., *Kryptonim „Żegota”. Z dziejów pomocy Żydom w Polsce 1939–1945*, Warszawa 1983.
- Bednarczyk W., *OW – KB – AK – sikorszczycy w ruchu oporu. Rys historyczny Organizacji Wojskowej – Kadry Bezpieczeństwa – Armii Krajowej*, Warszawa 1997.
- Bębenek S., *Wizja przyszłej Polski w programie grupy „Szaniec”*, „Przegląd Historyczny” 1973, nr 1.
- Boguszewski T., *Jeszcze o NSZ*, „Kultura” (Paryż) 1952, nr 50.
- Boguszewski T., *Rozłam*, „Zeszyty do Historii Narodowych Sił Zbrojnych” 1961, z. 1.
- Bojemski S., *Polscy narodowcy a Żydzi: praktyka dnia codziennego w czasie okupacji niemieckiej na przykładzie żołnierzy NSZ [w:] Złote serca czy złote żniwa. Studia nad wojennymi losami Polaków i Żydów*, red. M.J. Chodakiewicz, W.J. Muszyński, Warszawa 2011.
- Bojemski S., *Sprawiedliwi wśród narodowców Polski*, „Frona” 2001, nr 25–26.
- Borodziej W., Chmielarz A., Friszke A., Kunert A.K., *Polska Podziemna 1939–1945*, Warszawa 1991.
- Broszat M., *Narodowo-socjalistyczna polityka w sprawie Polski 1939–1945 (Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945)*, Warszawa–Poznań 1966.
- Chodakiewicz M., *NSZ i Żydzi*, „Ład”, dodatek historyczny 1993, nr 9.

- Domagalska M., *Antysemityzm dla inteligencji? Kwestia żydowska w publicystyce Adolfa Nowaczyńskiego na łamach „Myśli Narodowej” (1921–1934) i „Prosto z mostu” (1935–1939) (na tle porównawczym)*, Warszawa 2004.
- Dudek A., Pytel G., *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990.
- Emigracja żydowska*, „Gazeta Polska” 1936, nr 312.
- Encyclopaedia Judaica*, t. 13 (Lif-Mek), Detroit – New York – San Francisco – London 2007.
- Engelgard J., *Wielka gra Bolesława Piaseckiego*, Warszawa 2008.
- Faliński S.S., *Ideologia Konfederacji Narodu*, „Przegląd Historyczny” 1985, nr 1.
- Gapys J., *Podziemne inicjatywy polityczne. Wizja gospodarki polskiej w świetle Siły Gospodarczej Polski Nowej – broszury programowej Konfederacji Narodu z 1942 r.* [w:] *Z dziejów Polskiego Państwa Podziemnego na Kielecczyźnie 1939–1945*, red. J. Gapys, T. Domański, Kielce 2016.
- Giertych J., *Po wyborach w Łodzi. Obserwacje i wnioski*, Warszawa 1936.
- Gigilewicz E., *Lublinland – państwo żydowskie w planach III Rzeszy*, Radom 2004.
- Gilbert M., *Atlas historii Żydów*, Kryspinów, b.d.w.
- Gontarczyk P., *Pogrom? Zajścia polsko-żydowskie w Przytyku 9 marca 1936 r. Mity, fakty, dokumenty*, Biała Podlaska 2000.
- Gontarek A., *Polityka sanacji wobec ruchu narodowego w latach 1926–1935 a kwestia współodpowiedzialności obozu rządowego w rozpowszechnianiu idei antysemitycznych* [w:] *Przemoc antyżydowska i konteksty akcji pogromowych na ziemiach polskich w XX wieku*, red. K. Zieliński, K. Kijek, Lublin 2016.
- Grosse T., *Przeżył! Obrona życia jako wartość podstawowa społeczności getta warszawskiego*, Warszawa 1998.
- Grott O., *Narodowy syndykalizm jako lewicowa odmiana nacjonalizmu polskiego okresu II wojny światowej* [w:] *Polska lewica. Koncepcje – ludzie – działalność*, red. E. Krasucki, T. Sikorski, A. Wątor, Wrocław 2012.
- Ihnatowicz I., Mączak A., Zientara B., Żarnowski J., *Spółczesność polska od X do XX wieku*, Warszawa 1999.
- Kaczmarek K., *Próby „legalizacji” Obozu Narodowo-Radykalnego (Grupy „Szańca”) i wejścia jego przedstawicieli w struktury władz RP na wychodźstwie 1939–1941*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 1.
- Klecel M., *Jan Dobraczyński – wielki pisarz, wielkie uwikłanie*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 8–9.
- Kobyłańska Z., *Konfederacja Narodu w Warszawie*, Warszawa 1999.

- Komorowski K., *Polityka i walka. Konspiracja zbrojna ruchu narodowego 1939–1945*, Warszawa 2000.
- Kotas M., *Jan Mosdorf. Filozof, ideolog, polityk*, Krzeszowice 2007.
- Kotowski A.S., *Narodowa Demokracja wobec nazizmu i Trzeciej Rzeszy*, Toruń 2006.
- Krajewski K., *Uderzeniowe Bataliony Kadrowe 1942–1944*, Warszawa 1993.
- Landau-Czajka A., *W jednym stali domu*, Warszawa 1999.
- Lewandowska S., *Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939–1945*, Warszawa 1982.
- Łętocha R., *Katolicyzm a idea narodowa*, Lublin 2002.
- Madajczyk C., *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*, Warszawa 1961.
- Madajczyk C., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970, t. 1.
- Majchrowski J.M., *Geneza politycznych ugrupowań katolickich: Stronnictwo Pracy, Grupa „Dziś i Jutro”*, Paris 1984.
- Malinowski K., *Tajna Armia Polska – Znak – Konfederacja Zbrojna*, Warszawa 1986.
- Mańko S., *Polski ruch ludowy wobec Żydów 1895–1939*, Warszawa 2010.
- Mich W., *Obcy w polskim domu. Nacjonalistyczne koncepcje rozwiązania problemu mniejszości narodowych 1918–1939*, Lublin 1994.
- Mulak J., *Polska lewica socjalistyczna 1939–1944*, Warszawa 1990.
- Muszyński W.J., *Duch młodych. Organizacja Polska i Obóz Narodowo-Radykalny w latach 1934–1944. Od studenckiej rewolty do konspiracji niepodległościowej*, Warszawa 2011.
- Muszyński W.J., *Polscy narodowcy: antyżydowskość głównie teoretyczna [w:] Złote serca czy złote żniwa. Studia nad wojennymi losami Polaków i Żydów*, red. Chodakiewicz M.J., Muszyński W.J., Warszawa 2011.
- Muszyński W.J., *Sprawiedliwy z ONR „Falanga”, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”* 2010, nr 11.
- Muszyński W.J., *W walce o Wielką Polskę. Propaganda zaplecza politycznego Narodowych Sił Zbrojnych (1939–1945)*, Warszawa 2000.
- Natkowska M., *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, „paragraf aryjski”. Antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931–1939*, Warszawa 1999.
- Orlicki J., *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich 1918–1949*, Szczecin 1983.
- Pasierb B., *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*, Poznań 1990.
- Paszko A., *O katolickie państwo Narodu Polskiego. Inspiracje katolickie w ideach politycznych grupy „Szańca” i Konfederacji Narodu*, Kraków 2002.
- Pietrowicz A., *Organizacja „Ojczyzna” 1939–1945*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 8–9.

- Radzyńska J., *Zawsze niepodlegli*, Wrocław 1991.
- Rokicki J., Ks. dr Stanisław Trzeciak (1873–1944). *Szkic biograficzny*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1999, nr 2.
- Rostworowski S.J., *Sytuacja polityczna w kraju w 1943 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2002, nr 3.
- Różański P., *Wystąpienia antyżydowskie na polskich uczelniach wyższych w latach 1936–1937 w raportach ambasady amerykańskiej w Warszawie*, „Studia Judaica” 2009, nr 1–2.
- Rudnicki S., *Mogą żyć, byle nie u nas... Propaganda NSZ wobec Żydów*, „Więź” 2006, nr 4.
- Siemaszko Z.S., *Narodowe Siły Zbrojne*, Londyn 1982.
- Sierchuła R., *Narodowe Siły Zbrojne (1942–1946)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 8–9.
- Sikorski T., „Wyznajemy zasady narodowe polskie i uniwersalne katolickie”. *Stronnictwo Narodowe na emigracji (1939–1992). Zarys działalności i myśli politycznej* [w:] *Angielski łącznik. Albin Tybulewicz (1929–2014)*, red. K. Niewiadomski, M. Jaworski, Warszawa 2016.
- Skodlarski J., *Zarys historii gospodarczej Polski do 1939 roku*, Warszawa–Łódź 1995.
- Sobczak M., *Stosunek Narodowej Demokracji do kwestii żydowskiej w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1998.
- Szarota T., *U progu Zagłady. Zajścia antyżydowskie i pogromy w okupowanej Europie: Warszawa, Paryż, Amsterdam, Antwerpia, Kowno*, Warszawa 2000.
- Sznarbachowski W., *Bolesław Piasecki. Od skrajnej antyniemieckości do projektów współpracy*, „Zeszyty Historyczne” 1990, z. 94.
- Śliwa M., *Kwestia żydowska w polskiej myśli socjalistycznej* [w:] *Żydzi w Małopolsce. Studia z dziejów osadnictwa i życia społecznego*, red. F. Kiryk, Przemyśl 1991.
- Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*, oprac. W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, Kraków 1969.
- Terej J.J., *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszymi Narodowej Demokracji*, Warszawa 1979.
- Tomasiewicz J., *Antysemityzm gospodarczy między pozytywizmem a rasizmem (1876–1941)* [w:] *Między pozytywizmem a nacjonalizmem. Przemiany kultury polskiej w latach 1886–1918*, red. M. Gloger, Warszawa 2017.
- Tomasiewicz J., *Myśl polityczna Ruchu Miecza i Pługa a ideologia zadružna*, „Państwo i Społeczeństwo” 2013, nr 41.
- Tomasiewicz J., *Prasa środowisk ekstremistycznych obozu narodowego w okresie II wojny światowej (analiza ideowo-polityczna)* [w:] *Prasa Narodowej Demokracji. Prasa lokalna, regionalna, środowiskowa*, red. E. Maj, A. Dawidowicz, Lublin 2013.

Tomaszewski J., *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa 1985.

Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980.

Wielomski A., *Teoria ras ludzkich Juliusa Ewoli*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2002, t. 25.

Witrowy Z., *Organizacja tzw. „Obozu Narodowego” Miecz i Pług. Referaty, recenzje, opracowania*, b.m.w., b.d.w.

*Żydzi w gospodarce polskiej (2)*, „Ruch Gospodarczy” 1937, nr 3.

## STRESZCZENIE

Antysemityzm należał, obok antyniemieckości, do najbardziej emblematycznych komponentów ideologii obozu narodowego, ulegając wyraźnej radykalizacji w latach trzydziestych. W czasie II wojny światowej Polska, wbrew założeniom tejże ideologii, znalazła się po tej samej stronie barykady, co Żydzi. Niemcy hitlerowskie usunęły z ziem polskich ludność żydowską (realizując w ten sposób przedwojenny postulat narodowców), jednak niehumanitarne metody antysemityzmu nazistowskiego były dla nacjonalistów polskich nie do przyjęcia. Nowa sytuacja musiała doprowadzić do zmodyfikowania ideologii nacjonalistycznej. Proces ten przebiegał w sposób złożony. Początkowo z reguły podtrzymywano tradycyjne nastawienie antysemityczne, sugerując czasem nawet kolaborację niemiecko-żydowską. W miarę jak postępowało ludobójstwo ludności żydowskiej, wątki antyżydowskie w propagandzie obozu narodowego ulegały wyciszeniu, pojawiały się akcenty współczucia dla Żydów. W końcu pojawiały się próby zrewidowania stosunku do kwestii żydowskiej. Myśl teoretyczna obozu narodowego nie nadążała tu jednak za praktyką, do końca wojny nowy program nie został w pełni sformułowany. Ewolucja nie dotyczyła też jednakowo całego obozu narodowego – jego bardziej radykalne odłamy pozostawały dłużej przywiązane do tradycyjnego antysemityzmu.

## SŁOWA KLUCZOWE

nacjonalizm•antysemityzm•Holokaust•  
•okupacja hitlerowska•ruch oporu